

3

I po wyborach...

www.nj24.pl

nj

TYGODNIK Nr 42 (3145)
Rok 61, 15 października 2019
cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)
PI ISSN 0208-6883
Nr indeksu 366870



**Wysoka frekwencja,
dominacja PiS,
dobry wynik
lewicy i PSL**

H. STOBIECKI

ROWNIŃY

Jeleniogórski

20

Mistrz szybkiej jazdy



M. BAWAS

7

**Czy będzie
referendum
w Jeleniej
Górze?**

**ZAKŁADANIE
I PROWADZENIE FIRM
W NIEMCZECH
ROZLICZENIA
PODATKOWE
DLA FIRM I OSÓB
PRYWATNYCH**

Zgorzelec
ul. Iwazkiewicza 15a/1

75 613 89 54 • 698 939 497
WWW.BIURO-DANIEL.DE

5

Chcą odwołać panią burmistrz

**BB Skup aut
Kasacja pojazdów**
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

9 770 208 688 133 42

Blog naczelnego



Kiedy pani profesor dr habilitowana Seweryna Wyslouch, wówczas jeszcze tylko z tytułem doktora, powiedziała na wykładach ze współczesnej literatury polskiej, że nie uznaje podziału na literaturę oficjalną i drugiego obiegu (studiowałem przed 1989 rokiem), bo dla niej jest jedna: literatura polska, a naszym, studentów, obowiązkiem jest poznać ją w całości, nie sądziłem, że po ponad 30 latach ta opinia będzie tak aktualna. Przypomniałem sobie o tym właśnie teraz kiedy całą Polskę zelektryzowała wiadomość o literackim Noblu, który trafił do rąk Olgi Tokarczuk.

Politycy prawnicy przeknęli tę wiadomość jak Kawalerowie Orderu Uśmiechu w momencie wychylenia pucharu z kwaśnym sokiem cytrynowym, co jest nieodzownym ceremoniałem uroczystości. Trzeba się uśmiechać, pomimo okoliczności. Fakt ten należy uszanować, bo przecież Olga Tokarczuk wcześniej była już celem chamskich ataków prawniczych polityków. Na dodatek wszystko miało miejsce w samej końcówce kampanii wyborczej, w której Jarosław Kaczyński akcentował potrzebę wymiany elit, również tych tworzących polską kulturę.

Olga Tokarczuk raczej groźbami prawnicowców nie musi się przejmować, bo miała już wcześniej swoją uznaną markę, przynajmniej w Europie. Teraz to ona rozdaje karty, nie musząc się martwić o przychylność władzy.

Mnie jednak zmartwił wydzźwięk artykułów prawniczych publicystów, którzy ze względów zupełnie innych niż merytoryczne, zaczęli pisarkę odsądzać od czci i wiary. Pojawili się głosy, że talent to może i ona ma, ale generalnie to w swojej twórczości szkaluje ona dobre imię Polski, na dodatek jest lewiczką i feministką. W podtekście można wyczytać, że, de facto, literacka nagroda Nobla ma swój podtekst polityczny, a nie artystyczny.

I w tym momencie przypomniały mi się słowa pani profesor Wyslouch. Literatura polska jest jedna. Tworzą ją różni ludzie, o różnych poglądach, o różnych życiorysach. Na szczęście nie ma w tej chwili problemu z dostępem do literatury. Można nawet powiedzieć, że zalewa nas tej chwili produkt literaturopodobny. Na rynku króluje chała i pseudoporadniki. Możemy się cieszyć, że są wśród nas prawdziwi pisarze. Trzeba to uszanować. Sama noblistka bardzo mądrze wypowiedziała się, że swoją twórczością nie musi trafić do każdego. Pamiętajmy też, że tak samo jak istnieje panteon wybitnych pisarzy i poetów wyróżnionych tą nagrodą, to obok można zbudować nie mniej ciekawą listę literatów, którzy zostali pominięci. Choćby Zbigniew Herbert, który kilkakrotnie był w kontekście tego wyróżnienia wymieniany, a nigdy go nie otrzymał. Lista pominiętych jest naprawdę imponująca. Są tam Lew Tolstoj, August Strindberg, Virginia Woolf, James Joyce czy Vladimir Nabokov.

Dlaczego więc tak bardzo mnie ta nagroda ucieszyła? Bo okoliczność ta pokazała, że prawdziwej sztuki nie da się zadekretować politycznymi ustawami. Że nie da się danego artysty, of tak, usunąć z życia publicznego, bo jakiś polityk sobie wymyślił teoretyczne państwo, które będzie wymieniał elity. Może ta okoliczność sprawi, że prawica w Polsce nie będzie urządzała konkursów na panegiryki i odpuszczać sobie sferę sztuki. Pozostawi artystom wolną przestrzeń na ich wypowiedź. Artysta ma prawo szokować, pobudzić wyobraźnię i skłonić do refleksji. Bo ci niezwykli ludzie tworzą naszą kulturę, różnorodną, ale jedną. Artysta, jak każdy inny obywatel, ma też prawo do własnych poglądów.

Na dodatek powinniśmy się cieszyć, że Olga Tokarczuk jest trwale związana z Dolnym Śląskiem. I na sam koniec: należy żywić nadzieję, że może jakaś część naszych obywateli sięgnie, po tak spektakularnym fakcie, po jedną książkę w swoim życiu więcej. Statystyki naszego czytelnictwa są, niestety, fatalne, a prawda jest taka, że mimo rozwoju technologii książka pozostaje wynalazkiem niezastąpionym.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Jeleniogórzanie wybrali zadania z budżetu obywatelskiego

Prezydent Jeleniej Góry Jerzy Łuźniak poinformował wczoraj (14 października) na swoim profilu facebookowym o wynikach głosowania na propozycje przedsięwzięć finansowanych z budżetu obywatelskiego. Mieszkańcy wybrali sześć zadań inwestycyjnych (tzw. twardych) i sześć projektów społecznych (tzw. miękkich). Łączna wartość przedsięwzięć określona jest na 2 325 tys. zł (budżet obywatelski na rok 2020, to 2,4 mln zł).

W głosowaniu udział wzięła rekordowa ilość mieszkańców. Oddano 8080 głosów (8028 ważnych). Biorąc pod uwagę, że każdy głosujący mógł oddać po jednym głosem na propozycje „twarde” i „miękkie”, w plebiscycie wzięło udział ponad 4 tys. jeleniogórzan. To znacznie więcej niż w ubiegłym roku, kiedy o wydatkach z JBO zdecydowało niewiele ponad 2,7 tys. mieszkańców.

Z zadań inwestycyjnych do wyboru było 31 propozycji. Do realizacji trafi sześć: (w nawiasie liczba oddanych głosów):

- Interaktywne Centrum Edukacji Przeciwożarowej dla Dzieci i Młodzieży (1087)
- Radosna dziesiątka (995)
- Rzut okiem na Cieplice i Okolice, czyli projekt rewitalizacji Wieży na Sołtysiej Górze (836)
- Eksperymentuj z „Kubusiem Puchatkiem” (506)
- Modernizacja boiska w Parku Norweskim (349)

- bezpieczny strażak to bezpieczny jeleniogórzanin (277).

Projekty, które przechodzą do realizacji, nie są tożsame z listą rankingową według liczby oddanych głosów. Większe poparcie miały: Modernizacja placu zabaw na Wzgórzu Kościuski w Jeleniej Górze (387 głosów), Jeleniogórska Promenada Bobru od Mostu Kolejowego w Borowym Jarze do granicy z Gminą Jeżów Sudecki (334), Tu mieszkam i odpoczywam II (291), Boisko do siatkówki plażowej i miejsca postojowe (287) oraz Remont boiska sportowego na Osiedlu Czarne (279), ale wypadły, bo, zgodnie z regulaminem w przypadku projektu, który uzyskał kolejno najwyższą liczbę głosów, ale koszt jego realizacji spowodowałby przekroczenie puli środków nie jest on brany pod uwagę.

Projektów społecznych było znacznie mniej. Wybierać można było raptem z dziesięciu propozycji. Zrealizowanych zostanie sześć przedsięwzięć:

- Integracja pod Chojnikami z SP15 (864)
 - Piłka nożna dla maluchów (734)
 - Integracyjny Festyn Rodzinny (686)
 - Integracja Seniorów (640)
 - Silesia Sonans (639)
 - Jeleniogórska Liga Najlepszego Basketu Amatorskiego - koszykówka dla wszystkich (334).
- Największym wygranym w tej puli jest pomysłodawca jeleniogórskiej ligi koszykarskiej, bo projekt zdobył drugą od końca ilość głosów, ale z tych samych przyczyn, co przy projektach „twardych”, wypadły: Organizacja międzynarodowego turnieju piłkarskiego żaków i skrzatów; Muzyczne Etiudy Lalki i Aktora oraz Zachustowana Jelenia Góra (wszystkie powyżej 500 głosów).



(mal)

Wielkie serce Henryka Kamyka



Henryk Kamyk, działacz na rzecz dzieci niepełnosprawnych i ich rodzin, otrzymał Medal im. dra Henryka Jordana. To wyjątkowe uhonorowanie jego kilkudziesięcioletniej aktywności.

Henryk Kamyk z wielkim zaangażowaniem i oddaniem działał na rzecz rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci. Bardzo aktywny i oddany sprawie, zajmował w TPD szereg funkcji, łącznie z zasiadaniem w Zarządzie Krajowego Komitetu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej TPD. Organizował liczne spotkania i konferencje, na których prezentował problemy rodzin z niepełnosprawnymi dziećmi. Szczególnie podkreślał specyficzną sytuację takich rodzin na wsiach i w małych miastach. Przez 5 lat organizował konkursy jeździeckie dla dzieci niepełnosprawnych w ramach Wielkiej Gonitwy Chłopskiej. Przez cały okres swojej działalności organizował cykliczne tumusy rehabilitacyjne, wycieczki, rajdy po całym kraju. Współorganizował dziesiątki imprez integracyjnych, jak choćby Przegląd Piosenki Nieprzetartego Szlaku i Zespołów Artystycznych Szkół Specjalnych. Organizował

współpracę z partnerami z Czech i Niemiec, zabiegał o środki zewnętrzne na wszelkie przedsięwzięcia służące pomocy rodzinom i ich niepełnosprawnym dzieciom. M.in. pomógł w pozyskaniu środków na budowę placu zabaw dla dzieci przy SOSW w Lubaniu oraz zakupu 4 zestawów komputerowych do klasopracowni przy SOSW w Lubaniu, z wykorzystaniem środków finansowych z fundacji Stichting Stuen Polen z Holandii (Fundacja Pomocy Polsce) oraz wyposażenia Sali Integracji Sensorycznej 2017 ze środków pozyskanych z TVP „Reklama dzieciom”.

Za pełną pasję działalność społeczną Henryk Kamyk był wielokrotnie wyróżniany (m.in. Brązowy Krzyż Zasługi). W tym roku społecznik został odznaczony medalem im. dra Henryka Jordana. To wyjątkowy honor, najwyższa forma wyróżnienia w tym środowisku.

Henryk Kamyk przez 35 lat pracował jako nauczyciel-pedagog w placówkach oświatowych na terenie powiatu lwóweckiego i lubańskiego. Ojciec dwóch niepełnosprawnych synów. Obecnie przebywa na emeryturze.

Tekst i zdjęcie: (sad)

Uroczysta inauguracja roku akademickiego w KPSW

Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa uroczysto rozpoczęła kolejny rok akademicki. - Po raz ostatni przemawiam z takiej okazji - zapowiedział prof. dr hab. Marian Urseł, rektor uczelni, którego kadencja wkrótce dobiegnie końca. W tym roku studia na KPSW rozpocznie 350 studentów, w planach jest otwarcie czterech nowych kierunków. - Nasi absolwenci bez trudu znajdują dobrze płatną pracę - można było usłyszeć na uroczystości.

- Jesteśmy zadowoleni z rekrutacji, choć przecież zawsze może być lepiej. Zgłosiło się do nas 350 kandydatów na studia. Dla 66 proc. z nich KPSW była uczelnią pierw-

szego wyboru. Oznacza to, że dla zdecydowanej większości nie jest to wybór przypadkowy. Naszą uczelnię często wybierają młode osoby z całego regionu - powiedział prof. Urseł. Przypomniał też, że w lipcu tego roku pierwsza absolwentka jeleniogórskiej uczelni otrzymała tytuł magistra. To kwestia prestiżu i rosnącego potencjału KPSW. Pracuje tutaj 91 wykładowców, których wspomagają współpracownicy. Choć wyższe szkoły zawodowe stawiają sobie przede wszystkim cele dydaktyczne, to w KPSW prowadzona jest także działalność naukowa. Uczelniane wydawnictwo opublikowało siedem prac naukowych,

tutejsi pracownicy regularnie publikują artykuły w specjalistycznych periodykach, uczestniczą czynnie w konferencjach. Uczelnia przez ostatnie lata otworzyła się na świat - na stypendia zagraniczne wyjeżdżają studenci i pracownicy naukowcy. W Jeleniej Górze goszczą przedstawiciele zagranicznych uczelni. W czasie inauguracji wspomniano osoby, które odeszły w ostatnim czasie, a które związane były z uczelnią: dra Mariana Michalskiego, dra Andrzeja Błachno oraz dra Józefa Zajęca.

Budżet KPSW w ubiegłym roku sięgnął 19,2 mln zł. Udaje się też pozyskiwać dodatkowe, wcale niemałe środki. KPSW

chwali się, że jej absolwenci bez trudu znajdują pracę i szybko awansują.

Uczelnia podjęła starania o otwarcie czterech nowych kierunków - jednego magisterskiego, jednego inżynierskiego i dwóch licencjackich. Stosowne wnioski zostaną złożone w ministerstwie do końca grudnia.

Na inauguracji nie zabrakło miłych słów od zaproszonych gości. Politycy, samorządowcy wyrażali uznanie z powodu rosnącej rangi jeleniogórskiej uczelni i życzyli kolejnych sukcesów. Wielu nawiązywało do czasów, kiedy sami byli studentami.

(sad)

Wysoka frekwencja, dominacja PiS, dobry wynik lewicy i PSL

I po wyborach...

Wybraliśmy posłów i senatorów. W okręgu wyborczym nr 1 było 142 kandydatów do Sejmu oraz po 3 kandydatów w okręgu senackich nr 1 i nr 2. Prawo i Sprawiedliwość odniosło bezdyskusyjne zwycięstwo i wiele wskazuje na to, że będzie mogło nadal samodzielnie rządzić. Poza tym do sejmu dostaną się jeszcze kandydaci Koalicji Obywatelskiej, SLD, PSL i Konfederacji. Najprawdopodobniej z naszego okręgu PiS wprowadzi sześciu lub siedmiu posłów do sejmu, Koalicja Obywatelska trzech lub czterech, SLD dwóch, a PSL jednego. W okręgach senackich triumfowali kandydaci PiS - Krzysztof Mróz i Rafał Ślusarz. Warto zauważyć, że w naszym okręgu wyborczym, składającym się z części legnickiej i jeleniogórskiej, PiS osiągnął znacznie lepsze wyniki w tej pierwszej.

- Cieszę się, że Prawo i Sprawiedliwość będzie nadal rządziło. Według bardzo już prawdopodobnych wyników mamy zapewnioną samodzielną większość. Będziemy mogli kontynuować dobrą zmianę. Wkrótce przystąpimy do realizacji naszych obietnic - cieszył się tuż po podaniu pierwszych wyborczych symulacji senator Krzysztof Mróz. Przyznał, że jest zaskoczony dobrym wynikiem PSL i Konfederacji, jako bardzo słaby ocenił wynik Platformy Obywatelskiej. - Spodziewam się poważnych rozliczeń w Platformie - mówił.

- Prawie 44 proc. poparcia to jest bardzo dobry wynik. Takiego nie miała jeszcze żadna partia - komentowała na gorąco Marzena Machałek, posłanka Prawa i Sprawiedliwości, która osiągnęła czwarty wynik na liście PiS. Podkreślała, że kampania PiS była dobra, pracowita i wypel-

niona spotkaniami z ludźmi. - Po wyborach stworzymy rząd, który będzie zaspokajał potrzeby i realizował marzenia Polaków. Oni wiedzą, że teraz im się żyje lepiej i chcą, żeby dalej tak się działo - mówiła.

Jeleniogórszy kandydaci Koalicji Obywatelskiej byli rozczarowani rozkładem głosów. Po pierwszych sondażowych wynikach posłanka Zofia Czernow żywiła nadzieję, że wyniki na podstawie danych spywających z obwodowych komisji wyborczych będą dla jej środowiska politycznego znacznie lepsze. Tak się rzeczywiście stało, ale zmiany były nieznaczne. - Sądziłam, że PiS nie przekroczy 40 proc. Za nami przecież ciężka, pracowita kampania - mówiła.

- Te wybory potwierdziły, że Polska jest podzielona na pół. Jeśli okaże się, że przez kolejne cztery lata będzie rządził PiS, oznaczać to może poważne problemy z funkcjonowaniem naszego państwa - mówił Jerzy Pokój, kandydat KO na senatora.

Najlepszy wynik w PiS w naszym okręgu osiągnęła Elżbieta Witek (dane zebrane z 95,48 proc. komisji obwodowych). Poza tym miejsce w sejmie zapewnili sobie Adam Lipiński (pierwszy na liście), Jan Kubów, Marzena Machałek, Michał Zubowski, Zofia Szymańska. Jeśli PiS zdobędzie w naszym okręgu siódmy mandat, to obejmie go najprawdopodobniej Marek Pogoda. Z niepełnych danych wynika, że KO wprowadzi do Sejmu

Frekwencja wyborcza była bardzo wysoka. W Jeleniej Górze zagłosowało 62,9 proc. uprawnionych do głosowania.



z naszego okręgu Piotra Borysa, Zofię Czernow oraz Roberta Kropiwnickiego. Jeśli koalicja zdobędzie czwarty mandat, to przypadnie on Ewie Drozd, która z piątego miejsca skalą poparcia pokonała Iwonę Krawczyk. SLD w sejmie reprezentować będzie Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska oraz prawdopodobnie Robert Obaz, który pokonał popularnego w Zagłębiu Miedziowym związkowca Ryszarda Zbrzyznego. Z naszego okręgu wyborczego na ul. Wiejskiej zagości jeszcze Stanisław Żuk z PSL. Okręg nie będzie miał w sejmie swojego przedstawiciela z Konfederacji.

Jak głosowali jeleniogórzanie? W mieście wygrała Koalicja Obywatelska (33,48 proc.), przed PiS (31,64 proc.). Dobry wynik odnotował SLD (19,41), a PSL (7,67 proc) i Konfederacja (6,06 proc.) wypadły podobnie, jak w skali kraju. Frekwencja w mieście sięgnęła 62,9 proc. Te dane pochodzą ze 100 proc. komisji obwodowych.

Zaarty bój stoczyli kandydaci do Senatu. W senackim okręgu wyborczym nr 2 rywalizowali Krzysztof Mróz (PiS), Jerzy Pokój (KO) oraz Kazimierz Klimek (Polska Lewica). Początkowo senator PiS miał dość wyraźną przewagę, ale w miarę sływu wyników z kolejnych komisji obwodowych pozycja Jerzego Pokoja rosła. Ostatecznie Krzysztof Mróz zdobył 39,68 proc głosów, a Jerzy Pokój 38,75 proc. Różnica to niecały procent (około 1200 głosów). Jest niemal pewne, że kandydat KO wygrałby zdecydowanie, gdyby nie Kazimierz Klimek, który przejął ponad 20 proc. głosów.

Podobnie ostrą rywalizację stoczyli Rafał Ślusarz (PiS) i Władysław Kozakiewicz (KO, IPL, Zieloni) w senackim okręgu nr 1. Tutaj także różnice między kandydatami były niewielkie i kolejne głosy sływające z komisji obwodowej mogły wiele zmienić. Ostatecznie to Rafał Ślusarz ponownie obejmie mandat senatora (38,53 proc.). Znany lekkoatleta zdobył minimalnie niższe poparcie (36,92 proc.) Trzeci gracz Piotr Roman (Bezpartyjni i Samorządowcy) odbierał raczej głosy kandydatowi PiS.

(sad)

Tak głosowaliśmy w naszym okręgu wyborczym (pełne wyniki):

PiS - 42,40 proc (183 364 głosy)
 Koalicja Obywatelska - 25,02 proc. (108 191 głosów)
 SLD - 16,43 proc (71 061 głosów)
 PSL - 7,17 proc. (31 006 głosów)
 Konfederacja - 5,85 proc. (25 319 głosów)
 Bezpartyjni i Samorządowcy - 3,12 proc (13 495 głosów)

Zdjęcia: Henryk Stobiecki

Czy dotychczasowe zabiegi wokół atrakcyjnej działki w centrum Szklarskiej Poręby oznaczają złamanie prawa? Wszyscy czekają na rozstrzygnięcie prokuratury

Bój o działkę

Działka przy 1 Maja 7 w Szklarskiej Porębie budzi emocje od dłuższego czasu. Nabył ją przewodniczący Rady Miasta, a potem zabiegał o zmianę możliwości jej zabudowy. Były burmistrz, Grzegorz Sokoliński, stawia tezę, że gdyby wszyscy uczestnicy przetargu wiedzieli to, co wiedział jego ostateczny zwycięzca, do kasy miasta mogłoby wpłynąć więcej pieniędzy.

Dyskusyjny przetarg był tematem kampanii samorządowej, w której władzy kurortu zarzucano „popieranie koleśków”, wpływanie na sposób sprzedaży atrakcyjnej nieruchomości. Tezę tę publicznie, w gorącym okresie wyborczym, wygłosił Grzegorz Sokoliński, na co Krzysztof Jahn, właściciel działki i kandydat w wyborach samorządowych, oddał sprawę do sądu, w trybie wyborczym. Sąd w ekspresowym postępowaniu przyznał rację nabywcy nieruchomości. Grzegorz Sokoliński nie dał za wygraną. - Oddałem sprawę do prokuratury, bo uważam, że Krzysztof Jahn dopuścił się krzywoprzysięstwa w wyborczym procesie. Potrafię to udowodnić - mówi były burmistrz. - Nic takiego nie miało miejsca - odpowiada Krzysztof Jahn.

Według Grzegorza Sokolińskiego Krzysztof Jahn przed sądem nie mówił prawdy, kiedy przekonywał, że nie wpływał na przetarg i sposób sprzedaży działki przy ul. 1 Maja 7. - Uważam też, że w przypadku zbycia tej działki dopuszczono się nadużycia władzy - mówi były burmistrz. Wniosek do prokuratury trafił w listopadzie 2018 r., postępowanie wciąż trwa.

Trzyletnia umowa dzierżawy działki przy 1 Maja 7 kończyła się w 2016 r. Radni wiele o tym mówili sugerując, że w tak eksponowanym miejscu miasta powinno stać coś estetycznego. Wiadomo, że warunkiem wyłożenia większych środków przez inwestora jest co najmniej gwarancja dłuższej dzierżawy. Większość radnych poprzedniej kadencji zgadzała się, że najlepiej będzie tę nieruchomość sprzedać. W dyskusji bardzo aktywny był Krzysztof Jahn. W kwietniu 2016 r. radni podjęli decyzję o sprzedaży działki. W tym samym mniej więcej czasie toczono debatę o zmianie miejscowego planu zagospodarowania dla nowego centrum. - W trakcie prac nad planem przewodniczący Jahn zaproponował wiele wniosków. M.in. na połączonych komisjach padła uwaga jednego z radnych, że tak długo trwa dyskusja na temat działki przy 1 Maja 7, jakby przewodniczący chciał ją kupić. A na to Krzysztof Jahn potwierdził, że właśnie ma taki zamiar - opowiada Grzegorz Sokoliński, który na tym spotkaniu

był obecny. Ostatecznie zaproponowano możliwości inwestowania na działce przy ul. 1 Maja znacznie korzystniejsze. Potem ogłoszono przetarg, termin wyznaczono na wrzesień. - W ogłoszeniu o przetargu na BIP pojawił się wypis z planu miejscowego, ale starego. Czyli o znacznie gorszych, mogących zniechęcać inwestorów, parametrach. Ani słowa o planowanych zmianach i możliwej poprawie warunków do zagospodarowania atrakcyjnej nieruchomości. Taka informacja padła dopiero ustnie, tuż przed przetargiem. Na to wszystko zgadzał się burmistrz Mirosław Graf - podkreśla Grzegorz Sokoliński. Proponowane zmiany parametrów sprawiały, że działka zyskiwała na atrakcyjności. W grę wchodziło postawienie obiektu wyższego o kilka metrów (nie 9 m, a 14,5 m) i zabudowa działki w większym stopniu (nie 50 proc. a 70 proc). - Dla mnie nie ma najmniejszej wątpliwości, że Krzysztof Jahn, dysponując większością

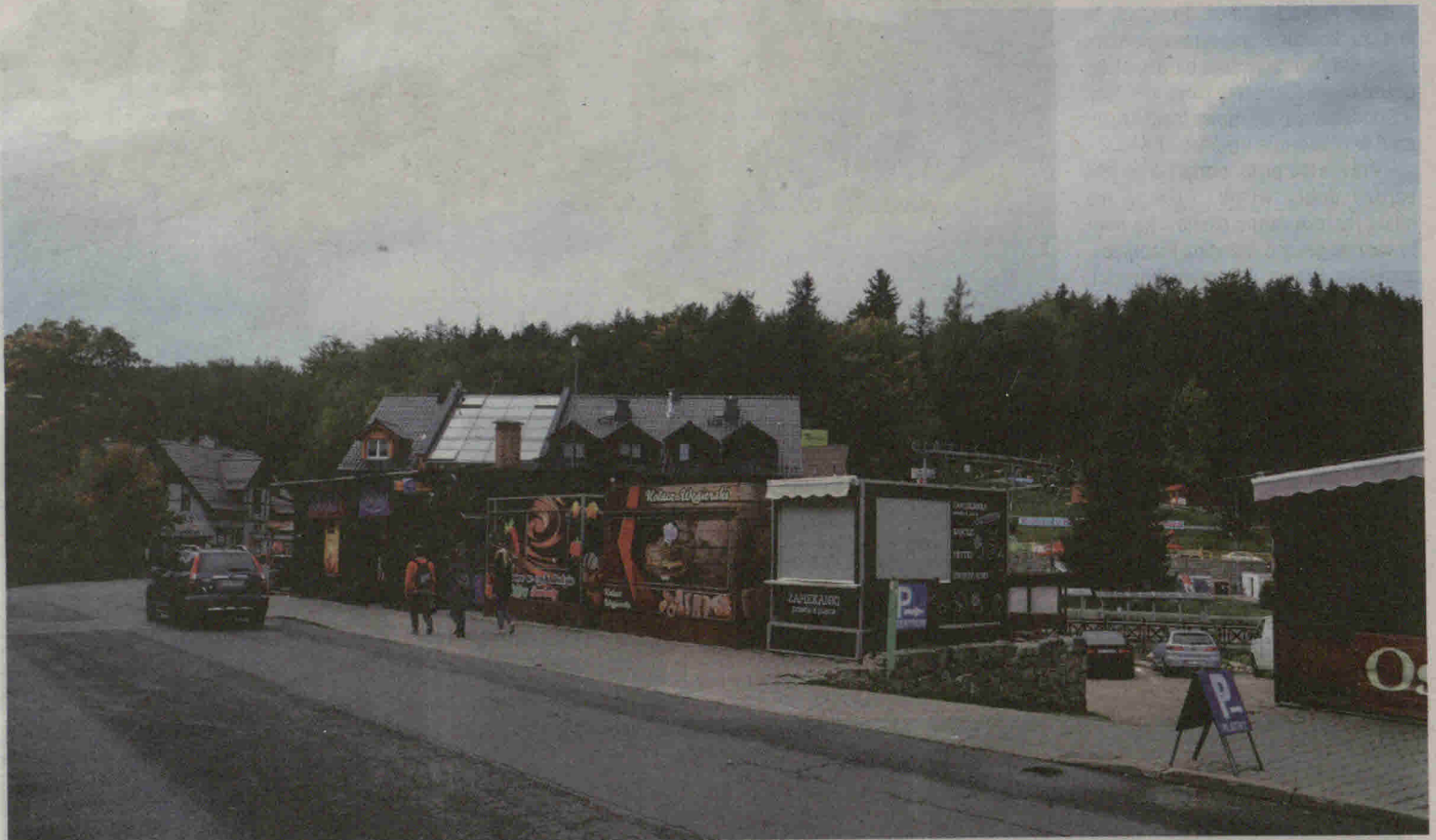
Mirosława Grafa, bo „pozwoił na to wszystko”. - Kryterium oceny zachowania gospodarza jest tutaj jasne. Czy ktokolwiek, prowadząc prywatny biznes, postąpiłby w ten sposób, żeby nie przedstawić swojej oferty z jej pełnymi możliwościami, aby uzyskać jak najlepszą cenę? W normalnej sytuacji najpierw zmienia się parametry nieruchomości, aby przedstawić ją oferentom jak najatrakcyjniej i uzyskać jak najlepszą cenę. To przecież proste. Tymczasem z przebiegu zdarzeń dotyczących przetargu na działkę przy ul. 1 Maja 7 wyłania się obraz, gdzie wszystkie działania miasta od pewnego momentu były ukierunkowane na sprzedaż tej działki wbrew logice i z niekorzyścią dla samorządu - tłumaczy Grzegorz Sokoliński.

Trzeba zauważyć, że mimo tych wszystkich uwag do przetargu stanęło kilkunastu chętnych, a cena działki z 0,5 mln zł poszybowała do 1,67 mln zł. Zwycięzcą

Krzysztof Jahn nie zgadza się z tezami, które stawia we wniosku do prokuratury Grzegorz Sokoliński. - Wszyscy wiedzieli, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jest otwarty i można składać wnioski. Po zakupie nieruchomości przy ul. 1 Maja 7 też złożyliśmy z żoną takie wnioski. Mieliśmy takie prawo. Nie wpływaliśmy na sposób sprzedaży działki i nie składaliśmy wniosków dotyczących parametrów zabudowy przed zakupem - zapewnia. W opinii radnego już samo to, że stanęło 16 chętnych do zakupu działki i trzykrotnie przebito cenę wyjściową, jest dowodem na to, że nic pod nikogo ustawiane nie było. Przyznaje, że w obecnej sytuacji może wybudować obiekt o wysokości 9 m od ulicy i 12,5 m od strony rzeki (teren opada ku rzece, parametry zmieniają się nieco przy spadzistym dachu). Wnioski samorządowca, dotyczące wysokości budynku, przyjęte dotąd przez burmistrza

dygnacyjnego z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowej (co oznacza wysokość około 14-15 m), biznesowo to się może po prostu nie opłacać. Radny Jahn podkreśla przy tym, że postulowana przez niego dopuszczalna wysokość nie zaburzyłaby ładu urbanistycznego, bo w sąsiedztwie stoją kilkunastometrowe budynki. - Tym bardziej, że za czasów burmistrza Sokolińskiego wydane zostały warunki zabudowy i pozwolenie na budowę dotyczące tej działki dopuszczające postawienie obiektu do wysokości 13,5 m - twierdzi radny Jahn.

Krzysztof Jahn zapowiada, że po zakończeniu sprawy w prokuraturze będzie rozważał pozew wobec Grzegorza Sokolińskiego o naruszenie dóbr osobistych. - Wygrałem w trybie wyborczym, teraz przed prokuratorem padają te same argumenty. To nie może tak być, że ciągle jestem oczerniany - mówi.



Dzisiaj pod adresem 1 Maja 7 w Szklarskiej Porębie działa płatny parking oraz kilka pawilonów handlowo-usługowych. - Jeśli nie będę mógł postawić trzykondygnacyjnego obiektu, to inwestycja może się okazać nieopłacalna - mówi Krzysztof Jahn, właściciel działki, którego w sprawie jej nabycia przesłuchiwała prokuratura.

w Radzie Miejskiej, wpływał bezwzględnie na kwestię sprzedaży działki i miał jako jedyny wiedzę na temat ewentualnych lepszych parametrów - podsumowuje Grzegorz Sokoliński. Pyta, czy gdyby inni inwestorzy wiedzieli to, co wiedział przewodniczący rady, podchodząc do przetargu, nie złożyliby znacznie korzystniejszej dla miasta oferty. Grzegorz Sokoliński za tę sytuację wini burmistrza

przetargu został Krzysztof Jahn. - Dzisiaj, po tak długim czasie, nie widać inwestycyjnego ożywienia przy ul. 1 Maja 7. - Plan wciąż nie jest uchwalony, bo Krzysztof Jahn cały czas wprowadza zmiany, także dla innych swoich trzech działek, które ma w tej okolicy. Trzecie wyłożenie planu dotyczyło już niemal tylko zmian na jego działkach - mówi Grzegorz Sokoliński.

nie zostały. Udało się nowemu właścicielowi zmienić parametry zabudowy - do 60 proc. Ostatecznie o możliwościach inwestowania będzie jednak można mówić po przyjęciu planu zagospodarowania. - Nie wiem, czy będę inwestować na tej działce przy takiej atmosferze - mówi właściciel atrakcyjnego gruntu w centrum miasta. Jeśli nie będzie możliwości postawienia budynku trzykon-

Zapytany o opinię na temat zgłoszenia do prokuratury, burmistrz Mirosław Graf wyraził zdziwienie. - Nic o tym nie wiem. Poza tym, że Grzegorz Sokoliński przegrał sprawę z Krzysztofem Jahnem w trybie wyborczym. Co do sprzedaży samej działki przy ul. 1 Maja, wszystko odbyło się legalnie - zapewnia.

Tekst i zdjęcie: (sad)

Nietrafione i niezrealizowane inwestycje podają jako główny zarzut inicjatorzy referendum w Lubawce

Chcą odwołać panią burmistrz

Niespełna rok po wyborach samorządowych w gminie z naszego regionu pojawiła się pierwsza inicjatywa referendalna. Odwołania burmistrz Ewy Kocemby chce część mieszkańców Lubawki.

Inicjatorzy podają kilkanaście przyczyn wystąpienia z taką inicjatywą. Uważają, że pani burmistrz nie wywiązuje się z obietnic wyborczych, doprowadziła do zadłużenia gminy, prowadzi złą politykę kadrową i uprawia nepotyzm. Ignoruje głosy mieszkańców, trwoni pieniądze budżetowe na kampanie propagandowe oraz na inwestycje, którym mieszkańcy są przeciwni.

W 14-punktowym uzasadnieniu inicjatorzy kładą jednak nacisk przede wszystkim na nietrafione lub niezrealizowane inwestycje. Chodzi im o nieudany remont stadionu, dwie toalety wybudowane za prawie milion i kolejne setki tys. zł wydane na parking, który - jak twierdzą - jest nikomu niepotrzebny. Uważają, że te pieniądze powinny być wykorzystane w sposób bardziej pożyteczny dla gminy: na budowę wodociągów i kanalizacji, na remont basenu czy doprowadzenie do stanu używalności stoku narciarskiego i skoczni.

Grupę inicjatorów utworzyło pięć osób. Część z nich pracowała w urzędzie. Stosowne zawiadomienie trafiło już do komisarza wyborczego.

- Stosowne zawiadomienie trafiło do komisarza wyborczego i po uzupełnieniu danych zostało oficjalnie przyjęte. Rozpoczęliśmy zbieranie podpisów i w ciągu dwóch dni wniosek poparło ponad czterysta osób, co oznacza, że mieszkańcy mają podobne zdanie jak my o działalności burmistrz Kocemby - uważa Henryk Kmieciak, rzecznik prasowy grupy (sam do niej nie należy).

- Burmistrz Kocemba, obejmując przed pięcioma laty urząd burmistrza, miała w kasie gminnej ponad 8 milionów zł nadwyżki. Te pieniądze poprzedni burmistrz przygotował na wkład własny, aby pozyskać środki

inijne na dokończenie gminnych inwestycji, takich jak chociażby wodociągi, kanalizacja, remonty dróg i ulic czy budowa nowych mieszkań. Dziś, choć nadal nie mamy wodociągów, kanalizacji, przeprowadzonych remontów dróg, z 8 milionów zł nadwyżki zrobiło się ponad 20 milionów zł długu. A do tego trzeba doliczyć kolejne miliony na odsetki, bo kredyty zostały pozaciągane nawet do 2034 roku. Już tylko to jest wystarczającym powodem, aby odwołać tak marnego gospodarza gminy - przekonuje, w imieniu inicjatorów referendum, Henryk Kmieciak. I dodaje, że szkoda gminnym finansom przedsięwzięć firmowanych przez panią burmistrz jest znacznie więcej.

- Remont miejskiego stadionu to kolejny taki przykład. Obiekt był wyremontowany 5 lat temu, a pani burmistrz wyrzuciła kolejne ponad 2 mln zł. Z jakim skutkiem - można się przekonać po każdej większej ulewie, po której na płycie boiska stoi woda. Pieniądze na ten remont dosłownie wyrzucono w błoto. Dodać do tego można dwie zburzone sale gimnastyczne, które niewiele przed nastaniem pani burmistrz przeszły kapitalny remont. Burmistrz Kocemba wymyśliła, że na ich miejscu wybuduje nową halę sportową. W mojej ocenie straty gminnego budżetu, poniesione na stadionie i sali gimnastycznej, to około 6 milionów złotych. Tak, wydawanie budżetowych środków na niepotrzebne inwestycje idzie pani burmistrz znakomicie. Parking i toalety nad zalewem Bukówka to kolejne tego przykłady. Kilkaset tysięcy zł kosztował parking wybudowany nad zalewem. Tyle, że z parkingu do zalewu jest ponad kilometr, więc chętnych, żeby z niego skorzystać, jest bardzo niewiele. Ale prawdziwy pomnik nieudolności pani burmistrz to dwie toalety nad zalewem, których postawienie kosztowało prawie milion zł. Za takie pieniądze można by wybudować pewnie z 10 mieszkań. Nie wiem, jakie cuda, uzasadniające tak wysoki koszt, kryją się w toaletach, bo oba przybytki są na gluch

zamknięte. Żeby było śmieszniej, od zalewu do tych toalet jest prawie 2 km. Ciekawe, czy zdąży się z potrzebą... Na liście „grzechów” wójarza gminy jest również niedofinansowanie sportu i zapaść finansowa drużyny piłki nożnej oraz rosące koszty administracji urzędu i jednostek podległych, w których znajdują zatrudnienie znajomi burmistrz Kocemby. Otrzymują dwukrotnie większe apanaże niż normalni urzędnicy.

Burmistrz Ewa Kocemba określa zarzuty swoich przeciwników „bajkami

czędziłam kilkaset tysięcy złotych. Także inni inicjatorzy mają wobec mnie osobiste urazy, a pan Kmieciak przegrał ze mną już kilka spraw sądowych. Wiarygodność tego grona jest żadna. Oczywiście nie ma mowy o gigantycznym zadłużeniu gminy, ignorowaniu głosów mieszkańców czy trwonieniu budżetowych środków. Każdy z tych zarzutów jestem w stanie bez trudu obalić - mówi Ewa Kocemba.

Pani burmistrz zwraca też uwagę, że według przepisów referendalnych samo głosowanie nad jej ewentual-

nie inwestycji nad zalewem.

- Brak zagospodarowania terenów nad Bukówką przez całe lata był wstydem dla gminy. Wreszcie się za to wzięliśmy i absurdem jest robienie z tego zarzutu. Przedsięwzięcia, które już zrealizowaliśmy, to dopiero początek szeroko zakrojonego planu. Robimy to etapami, właśnie po to, żeby nie zadłużać nadmiernie gminy. Oczywiście informacja, że budowa dwóch toalet kosztowała prawie milion złotych, jest nieprawdziwa - zapewnią pani burmistrz, ale ile rzeczywiście kosztowały, Ewa Kocemba nie pamięta.



Wybudowane nad zalewem Bukówka toalety, to zdaniem inicjatorów referendum pomnik absurdalnych inwestycji forowanych przez burmistrz Ewę Kocembę. Dwa takie przybytki miały kosztować prawie milion zł. Pani burmistrz zaprzecza, że wydano taką kwotę, ale ile to było - nie pamięta.

z mchu i paproci”. Zapewnia, że żaden z zarzutów nie ma racji bytu, a całą inicjatywę dyskredytuje, uznając za osobisty rewanz.

- Główny inicjator tego przedsięwzięcia to były strażnik miejski, niezadowolony z tego, że zlikwidowałam straż miejską i zaoszczędziłam pieniądze na inwestycje

nym odwołaniem jest bezprzedmiotowe, bo w referendum ocenie powinny podlegać działania burmistrza w trwającej właśnie kadencji. Za poprzednią kadencję ta działalność została już oceniona podczas wyborów. A przecież żaden z zarzutów nie dotyczy minionego roku.

Inna sprawa, że w ocenie Ewy Kocemby podnoszone przez inicjatorów rzekome jej błędy nie mają potwierdzenia w faktach.

- W żadnych dokumentach budżetowych na zakończenie kadencji mojego poprzednika nie ma potwierdzenia, że gmina dysponowała wówczas 8 mln zł nadwyżki. I tak samo teraz żaden dokument nie mówi o 20 mln zł deficytu. Ten zarzut to po prostu potwarz, takie samo kłamstwo, jak wszystkie inne zarzuty. Oczywiście bierzemy kredyty. Są one niezbędne do realizacji inwestycji, ale to również dowód na dobrą sytuację finansową gminy, bo przecież kredyty przyznawane są w sytuacji dobrej płynności finansowej gminy. Wzrost dochodów budżetu gminy z nieco ponad 20 mln zł za poprzednika do 40 mln zł teraz to jest prawdziwa miara dobrej koniunktury w gminie.

Jednak pani burmistrz, zapytana o konkretną kwotę zobowiązań gminy, nie potrafiła jej określić; stwierdziła, że nie pamięta tego.

Nieudana inwestycja na stadionie to wina wykonawcy, z którym gmina jest w sporze sądowym. Natomiast śledztwo wobec pani burmistrz, którą obecny rzecznik inicjatorów referendum Henryk Kmieciak wskazał jako potencjalnie winną niegospodarności przy zawieraniu umowy na przebudowę obiektu, zostało umorzone. Dwie zburzone sale gimnastyczne to małe obiekty, niemieszczące uczniów szkoły, niespełniające współczesnych standardów. Jak tłumaczy pani burmistrz, pojawiła się możliwość zewnętrznego dofinansowania budowy nowoczesnej hali gimnastycznej i trzeba było z takiej okazji skorzystać. Hala powstała na miejscu tych dwóch salek, których utrzymanie było bardzo kosztowne.

Inicjatorzy referendum w Lubawce, żeby do niego doprowadzić, muszą zebrać nieco ponad 900 podpisów mieszkańców gminy. Potem, aby referendum było ważne, musi wziąć w nim udział trzy piąte liczby wyborców głosujących w ostatnich wyborach na burmistrza gminy. To w Lubawce co najmniej 2790 osób. W przypadku ważnego referendum o odwołaniu szefa gminy decyduje zwykła większość głosów.

Tekst i zdjęcia: (mal)



Pieniądze wydane na parking, z którego nikt nie korzysta, bo jest daleko od wody i bez porządnego dojazdu, to według przeciwników pani burmistrz też wyrzucone pieniądze.

Okiem Kubka

TEMIDA
SPRAWIEDLIWA

Wiele gmachów sądownictwa w Europie zdobi posąg Temidy - z wagą w lewej ręce. Prawą zaś wspiera na obosiecznym mieczu: Oczy ma zasłonięte opaską.



TEMIDA. Bogini prawa - uosobienie praworządności,ładu oraz sprawiedliwości. Córka Uranosa i Gai - Nieba i Ziemi. Druga żona Zeusa. Matka Prometeusza.

Ona jest źródłem oraz ostoją zasad, dzięki którym utrzymuje się kosmiczny i społeczny porządek. Personifikacja i symbol Wymiaru Sprawiedliwości. Roi się od mitycznych opowieści, w których Temida wkracza do akcji.

Ludzie często wszczynają spory. Ona decyduje, kto ma rację. Bogowie skłóceni w sprawach dotyczących kompetencji - z jej zgadzają się werdyktem. Jedynie Zeus - znany z tego, że nie liczył się z innymi bóstwami i od ludzi żądał bezwzględnej posłuszeństwa - postępował według własnego osądu.

Niekiedy, gdy Temida miała inne zdanie - po jakimś czasie - Zeus wynagradzał wyrządzoną krzywdę.

Chusta zasłaniająca oczy nie znaczy, że Temida jest ślepa - jak to popularnie ludzie rozumieją. Wszak, jako bogini, nie potrzebuje oczu, by widzieć - ona: WIE, jak naprawdę rzeczy się mają.

Zasłonięte jej oczy znaczą, iż nie patrzy na to, kogo osądza - nie ma względu na osobę. Wyższy w hierarchii czy poniżej. Ważne czy podrzędne bóstwo. Heros, bogacz czy biedak. Król albo poddany. Liczy się sprawa: RÓWNOWAGA między karygodnym czynem a zadośćuczynieniem. To się nazywa praworządność.

Tak było „na początku”. Z czasem: ludzie, herosi, bogowie - łącznie z Zeusem, bronili swych ulubieńców, podopiecznych i pochlebców. Patrzyli przez palce na ich wybryki, zachowania bezcelne i naganne czyny. Błagali o miłosierdzie.

Umieli, niestety, wymigać się od kary. Ale wyrok Temidy był zawsze sprawiedliwy. Cóż, bogini nie miała jednak wpływu na to, jak się potoczą dalsze Losy winnych ani poszkodowanych. Od tego byli inni bogowie.

Ci pierwsi - jako bogowie, herosi, majętni i możni ludzie - znali sposoby omijania prawa, by nie egzekwowano wobec nich zasądzonych wyroków.

Nic nowego pod Stońcem. W mitach i w historii. Na Olimpie i w dziejach Ziemi. Również dziś cieszą się niektórzy różnymi przywilejami, w tym przywilejem nietykalności. Mają władzę, znajomości, plecy. Mogą KUPIĆ niewinność. Są kimś.

Szkoda, że współcześni przedstawiciele Temidy zaplatali się w te machinacje omijania prawa: Dla swoich - na przykład ze względów politycznych lub partyjnych. Wszystko ujdzie im na sucho.

Mataczą oskarżenia, świadkowie i adwokaci. Im WOLNO. Drańską tę postawę - w majestacie prawa - uznano za normę.

No to trudno. Ale że mataczą sędziowie oraz prokuratorzy? - Stróż Prawa? Tego już nazwać nie umiem. - A Ty, Czytelniku...?

KUBEK

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Sławomir Sadowski

Problem z ciuchami i inne sprawy



Mieszkancka Jeleniej Góry narzeka na ... dobrobyt. Okazuje się, że ma sporo ciuchów, niektóre mało używane a wciąż modne, i nie ma co z nimi zrobić. - Kiedyś zbierali takie rzeczy w punkcie przy ul. Armii Krajowej, przekazywali potrzebującym. Człowiek się cieszył, że mógł oddać, bo szkoda wyrzucić, a komuś się może przydać. Teraz tam jest zamknięte, a kiedy zadzwoniłam pod wskazany telefon, usłyszałam, że mają całe sterty odzieży i nie mają co z tym zrobić - opowiada kobieta. Zapowiedziała, że męskie rzeczy odda do schroniska dla bezdomnych, a damskie będzie musiała wyrzucić. Cóż, rzeczywiście odzież relatywnie stała się tańsza niż jakiś czas temu, do tego za grosze można coś wygrzebać w lumpeksach. Chętnych do skorzystania z takiej pomocy jest więc mniej. Aby nie produkować niepotrzebnie śmieci, najlepiej jest więc mniej kupować i dłużej nosić. Można też wymieniać się ciuchami, o czym pisaliśmy niedawno.

Pani Ewa z Karpacza Górniego narzeka, że zdjęto tablicę infor-

macyjną przy przystanku, na której przekazywano wszelkie informacje mieszkańcom. - Obiecano, że wkrótce znowu zawiśnie, ale jakoś dotąd to się nie dzieje - mówi. Ta sama mieszkanka wytyka burmistrzowi, że w kampanii wyborczej obiecał, iż wprowadzi ograniczenie ruchu na ul. Saneczkowej, tak aby mogli tam jeździć tylko miejscowi. - To wąska uliczka, piesi przy większym ruchu samochodowym są narażeni na niebezpieczeństwo - wskazuje.

Pan Roman znalazł się w trudnej sytuacji finansowej, bo jakiś czas temu próbował skonsolidować dwa niewielkie kredyty i podpisał niekorzystną umowę z bankiem. - Pożyczki wziąłem, gdy żona była chora, a potem straciłem pracę i nie splotałem regularnie. Dziś z niecałych 5 tys. zł kredytu mam do spłaty około 16 tys. zł - mówi zrozpaczony mężczyzna. Podejrzewa przy tym, że pod jedną z umów podrobiono jego podpis. Pan Roman, jak przyznał, ma dorosłe, wykształcone dzieci, choć pozostaje z nimi w konflikcie.

Mimo wszystko musi się zwrócić o pomoc w rozpoznaniu sytuacji i jej korzystnym rozwiązaniu właśnie do nich.

Pani Zofia, emerytka z Jeleniej Góry, zainteresowała się przyznaniem nagrody literackiej Nike Mariuszowi Szczygłowi i próbowała kupić jego zbiór reportaży w jeleniogórskich księgarniach. - Proszę sobie wyobrazić, że nigdzie nie było! Usłyszałam, że najwcześniej w hurtowniach będzie za dwa tygodnie. Zmartwiłam się, ale i ucieszyłam, że nas, czytających, jest wciąż sporo - podzieliła się z nami refleksją emerytka.

Pani Wiesława z ul. A.Struga w Jeleniej Górze informację o podwyżce za wywóz odpadów dostała dopiero 9 października, choć pismo jest datowane 12 sierpnia. - To skandal, że o tak dużej podwyżce jestem informowana po takim czasie. Zwłaszcza, że obowiązuje ona, jak czytam, od 1 września - opowiada. Swoim oburzeniem podzieliła się z urzędniczką. Usłyszała, że w dziale jest bardzo mało osób i po prostu nie

są w stanie wszystkiego załatwić na czas. Co oznacza dla pani Wiesławy tak późne dostarczenie korespondencji? - Rzeczywiście, mogły być opóźnienia w dostarczeniu korespondencji, ale nie wywoła to żadnych kłopotów dla mieszkanki, bo choć podwyżka obowiązuje od 1 września, to opłatę należy wnieść do 15 dnia następnego miesiąca - wyjaśnia Damian Kostka z biura prezidenta miasta.

(sad)

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 14 czekamy na sygnały od Czytelników o tym, co drażni, niepokoi i wymaga dziennikarskiej interwencji

75/64-24-485

502 499 336

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

Po dziesięciu latach od wyroku skazującego zatrzymanego poszukiwanego 70-latką, który popełnił kiedyś przestępstwo przeciwko mieniu. Mężczyzna przebywał poza miejscem swojego zamieszkania. Ukrywał się w województwie lubuskim, gdzie koczował i często spał w lesie.

Cztery automaty do gier hazardowych ujawnili policjanci i służby celne w lokalu w centrum miasta. Nielegalny salon gier został zamknięty, a wartość około 50 tys. zł maszyny zabezpieczono. Organizatorom hazardowej zabawy grozi do 3 lat więzienia oraz wysokie grzywny.

JELEŃ GÓRA

Patrol policji próbował zatrzymać forda, który dość nietypowo przemierzał ul. Sudecką. Jego kierowca zignorował mundurowych i zaczął uciekać w stronę Karpacza, łamiąc szereg przepisów

ruchu drogowego, ryzykując kilkakrotnie kolizję z radiowozem. Kiedy w końcu zatrzymano forda, okazało się, że i 35-letni kierowca, i jego o trzy lata młodsza pasażerka pozostają pod wpływem alkoholu (około 1 promila). Dodatkowo kierowca miał sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Teraz grozi mu do 5 lat więzienia.

Czterech kradzieży w markecie budowlanym dokonał 24-letni mieszkaniec powiatu złotoryjskiego. Wynosił ze sklepu elektronarzędzia, a wysokość strat firmy sięga 3 tys. zł. W ustaleniu sprawcy kradzieży pomógł monitoring. Kiedy zatrzymano złodzieja, sprzętu ze sklepu już nie miał, bo, jak wyjaśnił, sprzedał wszystko przygodnie spotkanym osobom. Czeka go teraz proces sądowy i kara - do 5 lat pozbawienia wolności.

Strzelał z broni pneumatycznej w okna mieszkania, bo rodzina nie chciała go wpuścić do wewnątrz. 45-latek był pijany i awanturował się. Swoim zachowaniem spowodował straty

sięgające 1 tys. zł. Stworzył też zagrożenie dla zdrowia i życia. Na broń pneumatyczną nie trzeba mieć specjalnego pozwolenia, ale za nieodpowiedzialne posługiwanie się tą bronią zatrzymany odpowie przed sądem. Może być skazany nawet na 5 lat paki.

KAMIENNA GÓRA

22-latka kierująca osobowym BMW nie zapanowała nad pojazdem, zjechała na przeciwległy pas ruchu i uderzyła w przydrożne drzewo. Wraz z pasażerem trafiła do szpitala. Kobieta doznała urazu kręgosłupowych, u pasażera nie stwierdzono urazów. Wstępne badanie narkotesterem wykazało, że kierująca pozostawała pod wpływem narkotyków. Wynik dokładnego badania krwi będzie znany w najbliższych dniach. Sprawcy wypadku może grozić do 2 lat więzienia.

30-latek okradł firmę, w której pracował. Dwukrotnie zorganizował wywóz mosiężnych dzwoneczków z magazynu na skup złomu. W sumie ukradł w ten sposób 200 tys. dzwoneczków o łącznej wartości 16 tys. zł. Miał w planie sprzedaż jeszcze trzeciej partii mosiężnych elementów (60 tys. sztuk), ale został zatrzymany. Firma wyceniła swoją stratę na ponad 20 tys. zł. 30-latek stracił pracę, dobre imię, a może też stracić wolność - nawet na 5 lat.

KRUSZYŃ

Policja zapukała do drzwi 30-latka podejrzanego o posiadanie narkotyków. Już po przekroczeniu progu jego mieszkania mundurowi wyczuili charakterystyczną woń marihuany. Podczas przeszukania pomieszczeń gospodarczych znaleźli plastikowy pojemnik z suszem, zakazaną

substancję 30-latek miał też w samochodzie. W sumie policjanci ujawnili 300 g marihuany. Posiadaczowi narkotyków grozi do 3 lat więzienia.

LEŚNA

40-latek wszedł do dyskontu spożywczego, zapakował towary z półki i, nie płacąc, próbował opuścić sklep. Na to zareagował personel sklepu, ale złodziej w czasie interwencji rozpylił gaz pieprzowy, po czym szybko wyszedł. W akcję włączył się klient, który próbował zatrzymać przestępcę już na zewnątrz sklepu. Szarpał się z nim a na to nadjechała wezwana przedtem policja. Okazało się, że złodziej pozostaje pod wpływem alkoholu (1 promil) i ma przy sobie dowód osobisty innej osoby, którego kradzież zgłosił właściciel. 40-latek trafił do aresztu. Sąd może go postać za kratki na 10 lat.

LUBAŃ

Garnki i miski ozdobne o wartości 600 zł ukradł w nocy z jednej z posesji 39-letni mężczyzna. Łup zaniósł do sklepu złomu, gdzie otrzymał kwotę wielokrotnie niższą. Okazało się, że zatrzymany sprawca to osoba w przeszłości karana. Jako recydywista musi się liczyć z surowszym wyrokiem. Może trafić za kratki nawet na 7,5 roku.

36-latek pobił innego mężczyznę. Podszedł do niego, uderzył go w głowę, a gdy ten przewrócił się, zaczął go kopać, także po twarzy. Agresor swojej ofercie zabrał telefon, alkohol, papierosy oraz 40 zł. Zbój trafił do aresztu. Jest recydywistą, mającym na koncie podobne pobicia. Grozi mu do 15 lat pozbawienia wolności.

(sad)

REKLAMA I PROMOCJA

GRABOWSKIEGO 2/2
TEL 75 7675090 LUB 7675080
www.euro90-travel.pl
euro90@euro90-travel.pl

EURO 90 TRAVEL

LATO 2020 już w sprzedaży!
ITAKA, RAINBOW, GRECOS, WEZYR I INNI.

Teraz największe rabaty i inne korzyści do **30.09.2019**
Oferta Zima 2019/2020 - dalej w sprzedaży!

Ponadto: ■ Bilety lotnicze, autokarowe ■
■ Rejsy wycieczkowe cały świat ■ Oferty Last Minute ■

Zapraszamy do kontaktu **75 76 75 090**
lub na naszą stronę **www.euro90-travel.pl**
lub do biura, gdzie przy kawie porozmawiamy o wczasach i wycieczkach!!!

U Nas zapłacisz kartą

Rykoszetem

Referenda są ważnym elementem demokracji. To szczególna forma politycznego dialogu oraz wspólnego decydowania o sprawach najważniejszych i w nadzwyczajnych sytuacjach. Narzędzia tego nie powinno się nadużywać, sięgając po nie bez wyraźnego, konkretnego powodu. Referenda nie powinny też zastępować innych, konstytucyjnie ustanowionych wyborów i wypaczać demokratycznego procesu powoływania władz. Nie należy urządzać referendalnych burz tylko z tego powodu, że jakaś niewielka grupa osób nie jest zadowolona z wyników wyborów samorządowych i tego, kto akurat sprawuje władzę. Referendum nie powinno być sposobem kwestionowania wyników wyborów i próbą podważania wyborczych decyzji większości przez mniejszość.

Urządzanie niezasadzonego referendum w sprawie odwołania demokratycznie wyłonionej władzy samorządowej rok po wyborach, bez szczególnego powodu, bez istotnych okoliczności, jakie zaistniały od czasu zakończenia ostatnich wyborów, nie ma sensu. Tym bardziej, jeśli nie widać szansy na skuteczność referendalnego przedsięwzięcia. To kosztowna fanaberia paramokratyczna i raczej kiepski pomysł, jeśli jego ideą ma być wyłącznie chęć napsucia komuś krwi albo wywołanie bezproduktywnego zamieszania.

Nie ma większego sensu referendum, którego celem - w przypadku skutecznego rozstrzygnięcia - jest wyłącznie destrukcja. Sens ma referendum uzasadnione, którego powody można jasno wyartykułować. Sens ma referendum, którego inicjatorzy mają poważne argumenty i potrafią odpowiedzieć nie tylko na pytanie, dlaczego chcą zmian, ale też - co proponują w zamian za obalany gabinet.

Referendum w sprawie odwołania urzędujących władz może być, i w istocie swej jest, wyrazem niezadowolenia z obecnego stanu rzeczy. Można potraktować je jako formę protestu. Nie należy jednak zapominać, że nie jest wyłącznie manifestacją, ale narzędziem zmian. Jego użycie przynieść ma określony jasno skutek. To nie jest zwykłe „bicie piany”. Trzeba reagować, gdy widzi się coś niepokojącego. To dobry odruch. Jeśli jednak, obwiniamy kogoś o zły stan świata wokół siebie, warto zastanowić się jednak, do kogo adresuje się swoje pretensje i czy aby na pewno są one w pełni uzasadnione. Szczególnie, jeśli w imię zmian na lepsze sięga się po narzędzia demokratycznej „rewolucji”. Może wcześniej warto solidnie przeanalizować swoje zarzuty i zastanowić się, co tak naprawdę chce się i można osiągnąć, zanim zacnie się strzelać z armaty, i w jakim (oraz czym) interesie wyacza się najcięższe działa.

Daniel Antosik

Grupa jeleniogórczan zapowiada zbiórkę podpisów pod wnioskiem o referendum

Chcą odwołać władze Jeleniej Góry

Grupce młodych ludzi nie podobają się rządy w Jeleniej Górze. Mają całą listę spraw, które źle idą. Swoje zaie i pretensje wyrazili na pospiesznie zwołanej konferencji. Krytykowali nie tylko obecne władze, ale cały układ, który sprawuje w mieście rządy po 1989 r. Zapowiedziano akcję zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum. Okazuje się, że w grupie inicjatywnej znaleźli się też Ryszard Matusiak, były senator, oraz Janusz Jędraszko, organizator kilku podobnych akcji w przeszłości.

Paula Karatysz, Natalia Strzelec, Zbigniew Taberski wspólnie nakreślił czarny obraz miasta, w którym żyją. Wszystko drożeje (wywóz śmieci, woda, ścieki), młodzi uciekają, bo nie ma tutaj perspektyw. Praca jest, ale marna i słabo płatna, a samorząd nie radzi sobie z zaspokojeniem podstawowych potrzeb mieszkańców, jak choćby zapewnienie mieszkań niezardnym życiowo. Wyrzucali też rządzącym nieudolność w zabieganiu o finansowanie remontu teatru, niedostateczne środki na miejski sport. Niezadowoleni z zarządzania miastem podkreślają, że ich protest dotyczy nie

tylko ostatniego roku, od kiedy rządzi nowa rada i prezydent Łuźniak. Wskazują, że w rządzeniu miastem dominuje od lat ta sama filozofia.

Wobec takiej diagnozy, pewnie zbieżnej z odczuciami części mieszkańców, choć wiele wskazanych problemów ma źródło poza samorządem, ciśnie się na usta pytanie, jak to zmienić. Czy inicjatorzy referendum mają jakiś pomysł na to, kto może lepiej rządzić, co po ewentualnym odwołaniu władz? Nie udało mi się skontaktować z pełnomocnikiem inicjatorów referendum, Dominikiem Łuczkiwiczem, aby porozmawiać na ten temat. Porozmawiać udało się z Januszem Jędraszko, który w przeszłości próbował kilkakrotnie dokonać referendalnego przewrotu ratuszowego. Dziś jest w szeregach podejmujących kolejną taką próbę. - Chcemy, żeby ten układ, który rządzi od wielu lat w mieście, odszedł. Nie ma być PO-owski ani PiS-owski, a obywatelski - powiedział. - Powodów do odwołania obecnych władz Jeleniej Góry jest bardzo dużo. Jelenią Górą rządzi ta sama ekipa od 30 lat. Tylko nazwiska się zmieniają. Cały czas mamy nieudacznictwo i kłamstwa.

W naszej ojczyźnie wszyscy teraz kłamią - argumentował Ryszard Matusiak, kolejny inicjator akcji zbierania podpisów pod referendum. Wytyka obecnej ekipie kolesiostwo, interesowność, nieracjonalność w działaniu. Wraca do czasów, kiedy likwidowano małe województwa a środowisko obecnych elit bez oporu zgodziło się na to, co ostatecznie skutkowało marginalizacją i wyludnieniem Jeleniej Góry. Ryszard Matusiak zapewnia, że inicjatywa referendalna nie ma żadnego związku z wyborami do parlamentu.

Moi rozmówcy odmawiają wskazania kandydata na prezydenta, który miałby ewentualnie, po udanym referendum i nowych wyborach, zmienić sytuację w mieście.

- Wkrótce o tym poinformujemy - mówi Janusz Jędraszko. Inicjatorzy zapowiadają, że w najbliższym czasie zwołają konferencję prasową, na której poinformują o szczegółach organizacyjnych zbierania podpisów.

Jerzy Łuźniak, prezydent Jeleniej Góry, odmówił komentarza do tej sytuacji.

(sad)

REKLAMA I PROMOCJA

Bank zmieniającego się świata

Rozmowa z Andrzejem Girzda, dyrektorem oddziału Banku BNP Paribas w Jeleniej Górze

- Co wyróżnia BNP Paribas na tle pozostałych grup bankowych?

- Bank jest częścią wiodącej międzynarodowej grupy BNP Paribas. Jesteśmy bankiem uniwersalnym, klientom indywidualnym oferujemy produkty oszczędnościowo-inwestycyjne oraz szeroką gamę kredytów. Przedsiębiorstwom dostarczamy rozwiązania z zakresu finansowania działalności na rynku krajowym i międzynarodowym. Bank kieruje swoje usługi również do przedsiębiorstw z sektora rolno-spożywczego. Dokładamy wszelkich starań, by dostarczać usługi najwyższej jakości oraz dzielić się bezcenną wiedzą z zakresu pomnażania i zabezpieczania majątku naszych klientów. A co nas wyróżnia? Miernikiem z pewnością jest zadowolenie klientów z naszych usług, o czym świadczy m.in. 3. miejsce BNP Paribas w tegorocznym rankingu Przyjazny Bank Newsweeka w kategorii „Bank dla Kowalskiego”. To kolejne wyróżnienie uzyskane przez nas w tym roku.

- Bank dostosowuje usługi, podnosi ich jakość ale modernizuje również swoje placówki. Na czym polegają te zmiany?

- Oddział jeleniogórski jest jednym z największych w Polsce, a zakończona parę tygodni temu modernizacja pozwoliła na stworzenie nowoczesnej, ekoprzyjaznej przestrzeni, odpowiadającej wymaganiom klienta XXI wieku. Stawiamy na digitalizację i alternatywne kanały obsługi, klienta zapraszamy do strefy gościnności, oferujemy dostęp do Wi-Fi oraz



Agnieszka Nowalińska
- dyrektor Regionu,
Andrzej Girzda
- dyrektor Oddziału
w Jeleniej Górze.

tablety do samoobsługi m.in. konta. Klienci naszego Banku mogą również skorzystać z coworkingu i bezpłatnie zarezerwować w oddziale salę na biznesowe spotkanie ze swoimi kontrahentami. Oddział został wyposażony w nowoczesne recyklerzy z funkcją zbliżeniowej wpłaty i wypłaty oraz przy użyciu opcji BLIK. Motywem przewodnim wystroju wnętrza jest drzewo. W oddziale skorzystać można również z urządzeń mobilnych i zalogować się do bankowości elektronicznej. A w ramach najnowszej kampanii pt. „Zmiany klimatu kosztują”, Bank BNP Paribas chce stworzyć wielkie ogrody tlenowe, czyli plan-

tację drzew tlenowych, które mogą pomóc w walce z rosnącą emisją dwutlenku węgla. W ramach inicjatywy Bank deklaruje, że za każde nowe konto czy kredyt gotówkowy zasadzi jedno drzewo tlenowe oxytree. Oxytree jest drzewem szybko rosnącym, pochłania aż 111 ton dwutlenku węgla na 1 ha rocznie i produkuje nawet 10 razy więcej tlenu niż inne drzewa liściaste.

- Tak, to piękna idea, jednak aby móc ją realizować, bank musi zdobywać nowych klientów. Czym kuszą BNP Paribas?

- Oferta banku jest szeroka i transparentna. Nasz oddział jako jeden z większych dysponuje sztabem dedykowanych

specjalistów. Doradzamy w zakresie leasingu i pozyskiwania funduszy unijnych, proponujemy kompleksowe rozwiązania dla wspólnot mieszkaniowych, posiadamy również dedykowane rozwiązania dla sektora medycznego. Oczywiście nie zapominamy o kliencie indywidualnym. Swoim klientom proponujemy pakiety z dostępem do prestiżowych produktów i usług oraz obsługę i wsparcie przez grupy doświadczonych ekspertów z dziedziny finansowania, strategii inwestycyjnych, nieruchomości, podatków, a także planowania majątkowego. Dokładamy wszelkich starań, by dostarczać usługi jak najwyższej jakości.

BNP PARIBAS



Pod patronatem Nowin Jeleniogórskich Muzyka filmowa i tańce w „Senioraliach 2019”

Trzecią odstoną tegorocznego świętowania blisko pięć tysięcy osób, w średnim i starszym wieku, był sobotni (12 października), galowy koncert w jeleniogórskiej Filharmonii Dolnośląskiej. Najślynniejsze motywy muzyczne, z kilkunastu hitowych filmów fabularnych i seriali telewizyjnych oraz musicali, zagrała orkiestra Classic Modern. Śpiewali Alicja Witkowska i Krzysztof Pacholek.

Publiczność, która zapełniła całą widowńnię sali koncertowej im. Stefana Strahla, gromkimi brawami nagradzała muzyków i solistów po wykonaniu piosenek i melodii z filmów „Titanic”, „Noce i dnie”, „Anna Karenina”, „Prawo i pięść”, „Ogniem i mieczem”, „Pan Tadeusz”, „Czterdziestolatek”, musicali „Singing in the rain” i „Nędznicy”. Znane utwory napisali znakomici polscy twórcy, Wojciech Kilar, Krzysztof Komeda, Krzesimir Dębski, Jerzy



Publiczność podziękowała muzykom i solistom długą owacją na stojąco.



Orkiestra Classic Modern koncertowała podczas uroczystej akademii – podsumowania VIII Dolnośląskiego Przeglądu Amatorskiej Twórczości Seniorów (30 zespołów, 400 wykonawców).

Matuszkiewicz, Włodzimierz Korcz i Henryk Kuźniak. Kilka piosenek seniorzy śpiewali razem z artystami. Często też rytmicznie klaskali w rytm popularnych przebojów.

Prowadząca sobotni koncert Dominika Łukasiewicz namówiła prominentnych gości honorowych do wspólnego wykonania staropolskiego poloneza. W rytm melodii z filmu „Pan Tadeusz” tańczyli: prezes organizatora „Senioraliów 2019” - Zarządu Oddziału Rejonowego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów - Stanisław Dziezdzic, posłanka Zofia Czernow, senator Krzysztof Mróz, zastępca prezydenta Jeleniej Góry Janusz Łyczko i dyrektor biura prezydenta miasta Jerzy Zębek. Koncert zakończyło gremialne

śpiewanie piosenki - hymnu Senioraliów 2019 „Osiem lat minęło... jak jeden dzień” na melodię „Czterdzieści lat minęło” z kultowego już serialu „Czterdziestolatek”. Na bis duet Alicja i Krzysztof wykonali „Dumkę na dwa serca”. Muzykom z Classic Modern publiczność zgotowała długą owację na stojąco.

Tegoroczną edycję „Senioraliów 2019” zakończy koncert finałowy VIII Dolnośląskiego Przeglądu Amatorskiej Twórczości Seniorów w ciepłym i przytulnym Teatrze Animacji (19 października, godz. 15.00) i wielki bal seniorów w hotelu „Mercure” (20 października).

Tekst i zdjęcie:
Henryk Stobiecki

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Mądry przedszkolak

Przyszli informatycy, inżynierowie i konstruktorzy mogą rozwijać swoje zainteresowania już w przedszkolu. Unia Europejska sfinansuje zajęcia wspierające naukę maluchów, również tych ze szczególnymi potrzebami. Trwają nabory wniosków na tworzenie nowych miejsc dla kilkulatek i poszerzenie zajęć edukacyjnych.

- Na ten cel przeznaczaliśmy prawie 32 mln zł - mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. - Od września do listopada można składać wnioski o dotacje. Podobne nabory ogłaszaliśmy już wcześniej i cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród osób prowadzących małe, kameralne przedszkola, ale także wśród stowarzyszeń czy samorządów odpowiadających za organizację placówek dla maluchów.

Matematyka i języki obce

Na co konkretnie można przeznaczyć unijną dotację? Po pierwsze na uruchomienie miejsc w już istniejących lub nowych ośrodkach edukacji przedszkolnej. Można też dostosować przedszkole do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami albo otworzyć grupy integracyjne i specjalne. Po drugie na uruchomienie całej gamy zajęć dodatkowych, które rozwijają umiejętności i zainteresowania dzieci. Szczególnie potrzebne są te umiejętności, które w przyszłości staną się nieocenione na rynku pracy. Należą do nich na przykład porozumiewanie się w językach obcych, kompetencje matematyczne, informatyczne, naukowo-techniczne, społeczne, umiejętność uczenia się, a także wspierające

kreatywność, pracę zespołową, pobudzające ciekawość świata. Nie można przy tym zapominać o zajęciach specjalistycznych (np. logopedyczne, terapeutyczne) i stymulujących rozwój psychoruchowy (np. gimnastyka korekcyjna). Po trzecie na doskonalenie zawodowe i podniesienie kwalifikacji nauczycieli przedszkolnych poprzez organizowanie kursów, szkoleń, staży, a także nawiązywanie współpracy ze specjalistycznymi ośrodkami lub poradniami psychologiczno-pedagogicznymi.

O dofinansowanie tych przedsięwzięć mogą starać się między innymi instytucje prowadzące przedszkola lub planujące je dopiero otworzyć, samorządy, organizacje pozarządowe i przedsiębiorcy.

Wyspa Skarbów

O tym jak te działania są potrzebne, świadczą liczby: do tej pory podpisanych zostało ponad 100 umów, w wyniku realizacji których powstało prawie 4 tys. nowych miejsc dla kilkulatek w ośrodkach edukacji przedszkolnej, blisko 8,5 tys. maluchów miało lub nadal ma szansę na uczestniczenie w dodatkowych zajęciach edukacyjnych, a ponad tysiąc nauczycieli podniosło swe kwalifikacje.



Fundusze unijne pomagają też dzieciom, które potrzebują specjalistycznych zajęć. Tak jest na przykład w Głogowie.

- Nasze przedszkole, jak każde inne, realizują podstawę programową, ale jednocześnie jest całkowicie dostosowane do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami. Mają one zapewnione terapie indywidualne lub w małych grupach. Są to m.in.: fizjoterapia, terapia z wykorzystaniem metody integracji sensorycznej, gimnastyka korekcyjna oraz zajęcia logopedyczne - opowiada Aneta Czyrko, dyrektor przedszkola Wyspa Skarbów w Głogowie, prowadzonego przez wspólnotę Cichych Pracowników Krzyża. - Dodatkowo dzieci uczestniczą w zajęciach z języka angielskiego, rozwiązują zadania matematyczne, ćwiczą koordynację wzrokowo-ruchową na planszach wyświetlanych przez tzw. magiczny dywan. Dzięki wsparciu programu regionalnego mogliśmy profesjonalnie wyposażać sale i zainwestować w specjalne kursy i szkolenia dla naszych pracowników.

Nowe miejsca w przedszkolach powstały również w wielu innych dolnośląskich miejscowościach, np. w Polkowicach, Mirsku, Zgorzeliu, Legnicy, Gromadce, Kłodzku, Oławie, Strzelinie i Wrocławiu.

Działanie 10.1 Zapewnienie równego dostępu do wysokiej jakości edukacji przedszkolnej

Chcesz się dowiedzieć więcej o naborze?

napisz: pife@dolnyslask.pl

Więcej informacji znajdziesz również na stronie

www.rpo.dolnyslask.pl

**Dolnośląskie
POSZERZAMY
PERSPEKTYWĘ**

Noblista bez Nobla

Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, instytucja kultury samorządu województwa dolnośląskiego, nie pozwala zapomnieć o Tadeuszu Różewiczu, jednym z największych twórców kultury polskiej przełomu XX i XXI wieku. W kwietniu tego roku obchodzona była 5. rocznica jego śmierci, a w październiku mija dokładnie 98. rocznica urodzin.

Tadeusz Różewicz, który od wielu lat mieszkał we Wrocławiu, tak naprawdę w Karkonosze przyjechał w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. W pięknym poemacie „Gawęda o spóźnionej miłości” poeta napisał:

*liczę sobie
75 lat
i wypisz wymaluj
zakochałem się w Karkonoszach
które mają
około 450 milionów lat
zakochałem się w Górach Olbrzymich...*

Pobyty w Karkonoszach w różnych porach roku, poznanie ich historii, a przede wszystkim spotkania z ludźmi, stanowiły inspirację do powstania wielu nowych utworów. W dniu 21 lipca 1996 roku Tadeusz Różewicz, po zwiedzeniu Muzeum Sportu i Turystyki napisał w księdze pamiątkowej: „Dzięki małemu (małe jest piękne) muzeum, mogłem w ciągu godziny zwiedzić Karkonosze i okolice... poznać nie tylko dzieje tych okolic, ale ziola, minerały, a nawet cielę (z 2 głowami!).

Ówczesne władze miasta Karpacza były bardzo zainteresowane umożliwieniem zamiesz-

mentował pobyty Tadeusza Różewicza w Karkonoszach. I tak powstała wystawa fotografii pod tym samym tytułem. Jej głównym celem było pokazanie mistrza pióra i jego niezwyklej osobowości na tle Gór Olbrzymich, jak kiedyś nazywano Karkonosze, oraz miejsc, gdzie przebywał. Inicjatywa wykonania fotografii pochodziła od niego, ale, zdarzało się, i od poety, który zauroczony danym miejscem lub obiektem, chciał być uwieczniony na błonie fotograficznej, a później już na zdjęciu wykonanym aparatem cyfrowym. Przybierał wtedy pozę godną ponadczasowego utrwalenia. Kiedyś,

„Tadeusz Różewicz w Karkonoszach”. Jedną z ostatnich pamiątek, jaką przekazał poeta do zbiorów muzealnych, jest „Złoty Wawrzyn Olimpijski” - specjalna nagroda Polskiego Komitetu Olimpijskiego, przyznawana pod Honorowym Patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Na wystawie eksponowane są też jego najcenniejsze nagrody i wyróżnienia, otrzymane w czasie długiego życia za twórczość, która wyznaczyła drogę twórczą następnym pokoleniom. W archiwum muzeum znajdują się też подарowane rękopisy.

W dniu 5 marca 2003 roku Tadeusz Różewicz przekazał dyrektorowi muzeum napisaną własnoręcznie ostatnią wolę. Spoczywała ona w muzealnym sejfie przez jedenaście lat, aż do śmierci poety w dniu 24 kwietnia 2014 roku. Zgodnie z życzeniem poety urna z jego prochami pochowana została na cmentarzu ewangelicko-augsburskim przy kościele Wang w Karpaczu. A każdego roku, w rocznicę jego urodzin, Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu organizuje wystawę upamiętniającą tego twórcę i jego związek z Karkonoszami. W roku ubiegłym była ona pokazywana we Wrocławiu, a w tym roku eksponowana jest w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece w Zielonej Górze.

Miłośników twórczości Tadeusza Różewicza zachęcamy do odwiedzin muzeum w Karpaczu, tak aby móc zobaczyć zgromadzone tutaj unikalne eksponaty



W drugiej części tego poematu poeta zwierzył się, jak dotarł w te góry:

*... i tak wędrując po matce ziemi
po pięknej błękitnej planecie
nad którą unosi się czerwony Mars
i Saturn w tysiącu pierścieni
doszedłem do Gór Olbrzymich...*

Ten wybitny poeta o uznanym, światowym dorobku twórczym, wielokrotnie nominowany do nagrody Nobla, posiadający aż osiem tytułów doktora honoris causa wyższych uczelni i uniwersytetów w Polsce, polubił Karkonosze i ich okolice. Znalazł tutaj nie tylko miejsce do wypoczynku, ale i nowych przyjaciół. Każdego roku, aż do śmierci, przyjeżdżał wielokrotnie do Karpacza wiosną, latem, jesienią i zimą. W czasie tych pobytów spotykał się tutaj z innym z wybitnym twórcą kultury polskiej: aktorem, reżyserem i twórcą Wrocławskiego Teatru Pantomimy, Henrykiem Tomaszewskim. Jemu też poświęcił wspaniałą wiersz, zatytułowany „W gościnie u Henryka Tomaszewskiego w Muzeum Zabawek”, pisząc:

*... Starych artystów dwóch - aktor i poeta
spotkało się pod koniec wieku
i mówią o zabawkach
milożną o Człowieku...*

kania mistrzowi pióra w tym mieście. Jednak autor „Kartoteki” nie wykazywał większego zainteresowania. Kiedyś, na spotkaniu autorskim w muzeum powiedział: *Może burmistrz i przewodniczący rady liczyli na to, że dam się w końcu skusić i przeprowadzić się pod Śnieżkę. Z moim doświadczeniem wiem już na pewno, że narzeczeństwo bywa o wiele przyjemniejsze niż małżeństwo. Postanowiłem żyć z Karpaczem na „kocią łapę”.*

Od samego początku dyrektor Muzeum Sportu i Turystyki Zbigniew Kulik fotografował i doku-

Od wielu lat w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu gromadzone są nagrody i pamiątki związane z Tadeuszem Różewiczem. Eksponowane są one na wystawie stałej w dziale

związane z mistrzem pióra, a także kupić wydane przez tę instytucję albumy: „Tadeusz Różewicz w Karkonoszach” i „Tadeusz Różewicz w fotografii”.

(msit)



**DOLNY
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO

Brzmienie jesieni

Już w tym tygodniu kolejna edycja dorocznego, wielkiego święta muzycznego w Jeleniej Górze, czyli XVIII Krokus Jazz Festiwal im. Tadeusza „Errola” Kosińskiego. W programie jednej ze sztandarowych imprez kulturalnych miasta, organizowanej przez Jeleniogórskie Centrum Kultury, prawdziwy maraton muzyczny z koncertami gwiazd estrady w sali widowiskowej JCK i nocne granie w Klubie Kwadrat. Stolica Karkonoszy przez kilka dni łączyć będzie prawdziwie jazzowym życiem.

Pierwszy z festiwalowych koncertów już w czwartek, 17 października. Tego dnia o godz. 19.00 w Klubie Kwadrat zagra formacja **Jazzblaster** w składzie Tadeusz Kulas (śpiew, trąbka, flugelhorn, elektronika), Piotr Rachoń (piano, instrumenty klawiszowe), Dominik Bieńczycki (skrzypce, syntezatory), Wojciech Bergander (kontrabas, elektronika), Marcin Rak (perkusja, elektronika), Paweł Konikiewicz (instrumenty klawiszowe, elektronika, syntety).

Pierwszy z festiwalowych koncertów gwiazd w piątek, 18 października, o godz. 20.00. Wystąpi **James Carter Organ Trio** w składzie: James Carter (saksofon), Gerald Gibbs (organy Hammonda B3), Alex White (perkusja).

Na finał piątkowego programu w Klubie Kwadrat (o godz. 22.00) wystąpi **Tomasz Chyła Quintet** w składzie: Tomasz Chyła (skrzypce), Szymon Burnos (fortepian), Piotr Chęcki (saksofon), Sławomir Koryzno (perkusja), Konrad Żołnierek (kontrabas).

W sobotni wieczór (o 20.00) na głównej scenie festiwalu wystąpi **Wojciech Mazolewski Quintet** w składzie: Oskar Torok (trąbka), Marek Pospieszalski

(saksofon), Joanna Duda (instrumenty klawiszowe), Wojtek Mazolewski (kontrabas) i Kuba Janicki (perkusja).

Festiwalową sobotę zakończy koncert **Immigration Booth** w Klubie Kwadrat. Niemiecko-amerykańska grupa wystąpi w składzie: Johannes Ludwig (saksofon altowy, klarnet altowy), Johannes Felscher (kontrabas), Loren Stillman (klarnet basowy), Jo Beyer (perkusja). Początek o godz. 22.00.

W finałową niedzielę, 20 października o godz. 20.00, rozpocznie się gala festiwalowa, podczas której wręczone zostaną nagrody laureatom konkursu „Powiew Młodego Jazzu”, a zaraz po niej wystąpi **Hailey Tuck Band** w składzie: Hailey Tuck (śpiew), Lloyd Haines (perkusja), Alex Haines (gitara), Matt Robinson (fortepian), Chris Hyson (bas, kontrabas).

Ostatnim punktem niedzielnej programu będzie koncert **Cuban Latin Jazz**. O 22.00 w Kwadracie zagrają: Roland Grzegorz Abreu Krysztofiak (kontrabas), Taras Bakovskiy (saksofon sopranowy), Dominik Jaske (perkusja), Paweł Kukula - fortepian.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy po dwa dwuosobowe zaproszenia na każdy z trzech koncertów gwiazd tegorocznego festiwalu Krokus Jazz, które odbędą się w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 we wtorek, 15 października, po godz. 15.00. Warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie wydania Nowin Jeleniogórskich z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy!

(redd)

XVIII

16-20 X 2019

16.10. / SOBOTA / 18.00
JAZZ FILM w DKF - Blue Note Records Beyond the Notes

18.10. / PIĄTEK / 20.00
JAMES CARTER ORGAN TRIO / USA

19.10. / SOBOTA / 20.00
WOJTEK MAZOLEWSKI QUINTET / PL

20.10. / NIEDZIELA / 20.00
HAILEY TUCK BAND / GB

POWIEW MŁODEGO JAZZU

18.10. / PIĄTEK / 19.30
JAZZ WORLD PHOTO

19 - 20.10. / SOBOTA - NIEDZIELA / 12.00
KONCERTY KONKURSOWE / PL DE

17.10. / Czwartek / 19.00
JAZZBLASTER / PL

18.10. / Piątek / 22.00
TOMASZ CHYŁA QUINTET / PL

19.10. / Sobota / 22.00
IMMIGRATION BOOTH / DE USA

20.10. / Niedziela / 22.00
THE CUBAN LATIN JAZZ / CUB UA PL

www.krokusjazzfestiwal.pl
www.jck.pl/bilety

Jeleniogórskie Centrum Kultury • ul. Bankowa 28/30 • tel. 75 64-78 884 - 895

REKLAMA I PROMOCJA

14-20.10.2019

JELEŃ GÓRA

POLSKO-NIEMIECKIE SPOTKANIA JAZZOWE
KONKURS I WARSZTATY POWIEW MŁODEGO JAZZU



DEUTSCH-POLNISCHE JAZZTREFFEN
FRISCHER WIND DURCH JUNGEN JAZZ. WETTBEWERB UND WORKSHOPS

14.10. / PONIEDZIAŁEK

OTWARCIE PLENEROWEJ WYSTAWY JAZZ WORLD PHOTO 2019 / PLAC RATUSZOWY

15-18.10. / WTOREK - CZWARTEK / 9.00

„CAŁY TEN JAZZ” - Warsztaty jazzowe w jeleniogórskich szkołach: SP nr 6, SP nr 10, SP nr 11 oraz w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych

18.10. / PIĄTEK / 19.00

Jazz World Photo 2019 / Otwarcie wystawy - Galeria Korytarz JCK, ul. Bankowa

KONCERTY KONKURSOWE

19.10. / SOBOTA / 12.00

JAN SZKUDLAREK COLLECTIVE
PIOTR SZLEMPO QUINTET
JAH TRIO
SKLATION / DE
DANIEL TAMAYO QUINTET / DE
KWINTET KUBY JUNG
HETEHEENAGA
WHITE COLLAR CRIME

8.11. / PIĄTEK / 8.00 BAUTZEN

„CAŁY TEN JAZZ”
- Warsztaty jazzowe w Oberschule Gesundbrunnen w Bautzen / DE

10.11. / NIEDZIELA / 12.00 BAUTZEN

KONCERT LAUREATÓW XVIII konkursu Powiew Młodego Jazzu
- Steinhaus Bautzen / DE

20.10. / NIEDZIELA / 12.00

DAMIAN HYRA QUARTET
LUT / DE
MICHALSKA / JARZMIK QUINTET
GNIEWOMIR TOMCZYK / QUINTET
TAKE 4 / DE
JAKUB PAULSKI TRIO
O.N.E. QUINTET

www.jck.pl

Jeleniogórskie Centrum Kultury • ul. Bankowa 28/30

www.steinhaus-bautzen.de

Steinhaus Bautzen • Steinstraße 37

Brzmienie przyszłości

Już 14 października startuje bardzo ciekawa impreza towarzysząca słynnemu jeleniogórskiemu „Krokusowi”, czyli „Powiew młodego jazzu”. To przede wszystkim dwudniowy konkurs, który ma na celu prezentację młodych, niemieckich i polskich artystów jazzowych, ale nie tylko. W programie także cykl warsztatów, wystaw i koncertów popularyzujących muzykę jazzową.

Koncerty konkursowe odbywać się będą w sobotę i niedzielę (19-20 października), od godziny 12.00 do ok. 16.00 w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury przy ul. Bankowej. Na konkursowej scenie rywalizować o laur „Złotego Krokusa” będzie piętnaście formacji z Polski i Niemiec, wybranych spośród kilkudziesięciu zgłoszeń. Uczestnicy konkursu prezentują bardzo wysoki, profesjonalny poziom. Jest już tradycją, że uczestnicy i laureaci „Krokusa” to muzycy bardzo szybko zyskujący popularność, odnajdujący się w profesjonalnych, uznanych w Polsce i na świecie projektach muzycznych. Ich występy to gratka dla publiczności, tym większa, że wstęp na przesłuchania konkursowe jest bezpłatny!

Kolejnym wydarzeniem w ramach „Powiewu młodego jazzu” są warsztaty „Cały ten jazz 2019” w jeleniogórskich szkołach. W tym roku gościć będziemy razem z zespołem **Boundary Jazz Quintet** w ZSOiT w Jeleniej Górze im. Jędrzeja Śniadeckiego, SP nr 6 im. Włodzimierza

Puchalskiego, SP nr 11 im. Fryderyka Chopina oraz SP nr 10 im. Marii Skłodowskiej Curie oraz w szkole średniej Gesundbrunnen w Bautzen. Wspólne muzykowanie młodych artystów, z włączającymi się doń muzycznymi gwiazdami, to już nie powiew, ale jazzowy huragan, o czym przekonują się najwytrwalsi słuchacze, uczestniczący w spotkaniach z młodymi artystami.

Dopełnieniem tegorocznego jazzowego święta, organizowanego przez Jeleniogórskie Centrum Kultury, będzie wystawa fotograficzna „Jazz Word Photo 2019”, przygotowana przez partnerów z czeskiego Trutnova, prezentowana w Galerii Korytarz JCK oraz na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze. Wystawa prezentowana w Galerii Korytarz to wybór 30 najlepszych fotografii, wybranych przez jury VI międzynarodowego konkursu Jazz World Photo w 2019 r. spośród 353 autorów z 43 krajów. Zwycięzcą VI edycji konkursu jest Mariusz Buczma z Polski. Drugie miejsce zajął Pablo Reyes z Chile, a trzecie Oleg Panov z Ukrainy.

Konkurs „Powiew Młodego Jazzu” jest realizowany w ramach projektu „Partnerzy z kulturą II” współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy INTERREG Polska - Saksonia 2014-2020



European Regional Development Fund

Znamy finalistów plebiscytu na najpopularniejszego artystę regionu!

Przemysław Semczuk, Mirosław Kulla, Emanuela Czujowska, Katarzyna Trzeszczkowska i Honorata Magdeczko-Capote - oto piątka finalistów tegorocznego plebiscytu na najpopularniejszego artystę regionu. To właśnie oni zebrali największą ilość punktów w zakończonym w piątek (11 października), pierwszym etapie głosowania i w ten sposób nominowani zostali do nagrody. W trwającym już, drugim etapie plebiscytu liczyć będą się tylko głosy oddane na finalistów plebiscytu Czytelników Nowin Jeleniogórskich. Głosować można do 25 października 2019 do godz. 12.00. W czyje ręce trafi Wytrych do Serc Publiczności 2019, dowiemy się podczas Gali Srebrnych Kluczyków 2019. Ceremonia wręczenia tegorocznych Nagród Kulturalnych Nowin Jeleniogórskich odbędzie się w sobotę, 26 października, o godz. 19.00 w jeleniogórskim Teatrze im. C.K. Norwida. Wydarzenie odbywa się pod patronatem Prezydenta Miasta Jeleniej Góry Jerzego Łuzniaka.

Piątkę finalistów podajemy w kolejności, w jakiej zgłaszani byli do plebiscytu, a nie ilości punktów zdobytych podczas pierwszego etapu głosowania. Kolejność na liście nie oznacza więc ich aktualnej pozycji na liście rankingowej. Dziś zdradzić możemy tylko, że aktualnie przewagę ma dwójka liderów mających wyraźną przewagę głosów nad pozostałą trójką. Różnice punktowe pomiędzy wszystkimi finalistami wciąż pozostają jednak stosunkowo niewielkie, co oznacza, że nie sposób dziś przewidzieć kto może zwyciężyć. Wszystko najprawdopodobniej rozstrzygać będzie się do ostatniej chwili, a w ostatecznym rozstrzygnięciu liczyć może się każdy oddany głos. Dosłownie. Dość powiedzieć, że ostatni z wyłonionych finalistów, który po zamknięciu pierwszego etapu głosowania znalazł się na piątym miejscu, miał tylko jeden punkt przewagi nad kandydatem, który znalazł się na szóstym

miejscu i nie trafił już na listę finalistów! Emocje rozpałać będą więc nas najpewniej do ostatniej minuty głosowania.

Podczas Gali Srebrnych Kluczyków 2019 w jeleniogórskim Teatrze im. C. K. Norwida poznamy laureatów wszystkich tegorocznych nagród kulturalnych Nowin Jeleniogórskich. O tym, kto otrzyma **Srebrne Kluczyki 2019**, zdecyduje Kapituła nagrody. **Złoty Kluczyk 2019** tradycyjnie przyzna Fundacja Nowin Jeleniogórskich. Szczególną nagrodę, czyli **Wytrych do Serc Publiczności 2019**, przyznają wyłącznie Państwo - Czytelnicy Nowin Jeleniogórskich, głosując w plebiscybie na najpopularniejszego artystę regionu.

Kapituła przyzna Srebrne Kluczyki za dokonania sezonu artystycznego 2018/2019 w następujących kategoriach: najlepszy spektakl teatralny scen jeleniogórskich (pod uwagę bierzemy wszystkie premiery od września 2018 do końca

sierpnia 2019 roku), najlepsza kreacja aktorska, sztuki wizualne, muzyka, literatura, zjawisko kulturotwórcze oraz wydarzenie sezonu. Specjalną Nagrodę - Złoty Kluczyk 2019 - przyzna Fundacja Nowin Jeleniogórskich za wydarzenie, inicjatywę, działalność wkraczającą poza ramy jednego sezonu artystycznego i zasługującą na wyróżnienie szczególne.

Na finalistów plebiscytu publiczności na najpopularniejszego artystę regionu, nominowanych do Wytrycha 2019, głosować można na dwa sposoby: na oryginalnych kuponach, które zamieszczamy w „Nowinach Jeleniogórskich” (w tym tygodniu drukujemy pierwszy z dwóch specjalnych kuponów przygotowanych na finałowy etap głosowania), oraz SMS-ami. Każdy głos oddany za pomocą kuponu wyciętego z egzemplarza „Nowin Jeleniogórskich” oznacza 2 punkty, a głos oddany SMS-em to 1 punkt. Aby zgłosować za pomocą kuponu, wystarczy kupon wyciąć z egzemplarza NJ, wypełnić i dostarczyć do redakcji NJ osobiście bądź przesłać pocztą. **Uwaga! O przyjęciu głosów decyduje data wpływu przesyłki z kuponami do siedziby redakcji Nowin Jeleniogórskich (ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra).**

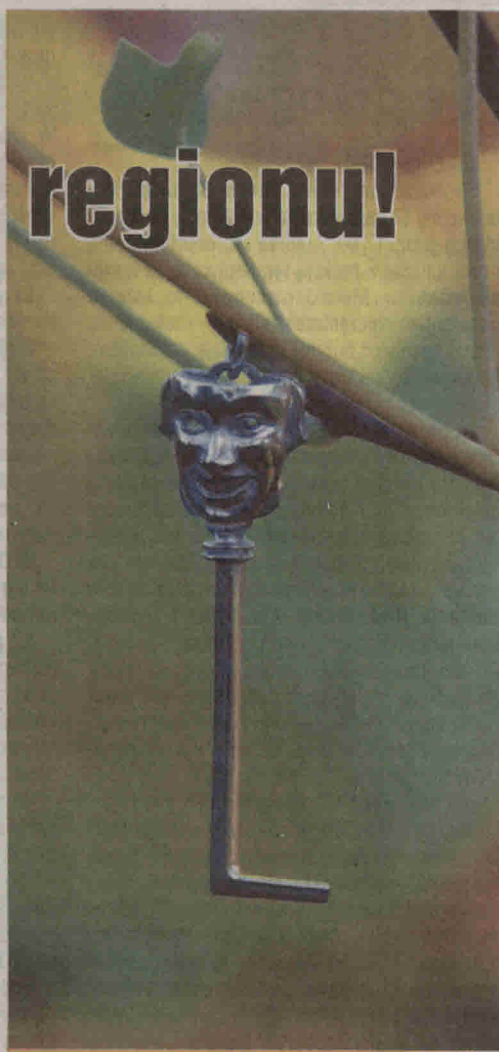
Aby zgłosować elektronicznie, należy wysłać SMS na numer 7148. W treści wpisać: wytrych. oraz numer przypisany kandydatowi. **Uwaga! Między słowem „wytrych” i numerem kandydata wpisać należy kropkę. Przykładowy SMS to wytrych.X (w miejsce X należy wpisać cyfrę), np. wytrych.44** Koszt wysłania jednego sms-a to 1,23 zł (z VAT).

Głosowanie plebiscytowe podzielone jest na dwa etapy. W pierwszym, trwającym do 11 października 2019 r. do godz. 12.00, można było oddawać głosy na wszystkich zgłoszonych artystów. W ten sposób wyłoniona została piątka finalistów. W drugim etapie plebiscytu, trwającym od 12 października 2019 od godz. 12.00 do 25 października 2019 do godz. 12.00, głosować można już tylko na kandydatów z piątki finalistów, którzy zdobyli najwięcej głosów w pierwszym etapie i w ten sposób nominowani zostali do nagrody. Wytrych 2019 przyznany zostanie artyście, który zbierze najwięcej punktów w głosowaniu publiczności. Liczy się łączna ilość punktów zdobytych w obu etapach głosowania.

Warto uczestniczyć w naszym plebiscybie i głosować na ulubionych artystów także dlatego, że pięć osób, które oddadzą największą ilość głosów za pomocą kuponów i sms-ów, otrzyma dwuosobowe zaproszenia na tegoroczną Galę Srebrnych Kluczyków! Oddających głosy identyfikować będziemy za pomocą numerów telefonów wpisanych na kuponach i numerów telefonów, z których wysyłane będą głosy SMS-owe.

Zapraszamy do współdecydowania o tym, w czyje ręce trafi Wytrych 2019! O przebiegu głosowania i wydarzeniach, które uświetnią Galę Srebrnych Kluczyków, informujemy w kolejnych wydaniach Nowin Jeleniogórskich oraz na naszym portalu internetowym www.nj24.pl.

Daniel Antosik



DLA KOGO WYTRYCH 2019? NOMINOWANI DO NAGRODY:

PRZEMYSŁAW SEMCZUK - literat

- SMS na numer 7148 o treści: **wytrych.2**

MIROSŁAW KULLA - plastyk

- SMS na numer 7148 o treści: **wytrych.5**

EMANUELA CZUJOWSKA - plastyk

- SMS na numer 7148 o treści: **wytrych.7**

KATARZYNA TRZESZCZKOWSKA - aktorka

- SMS na numer 7148 o treści: **wytrych.9**

HONORATA MAGDECZKO-CAPOTE - aktorka

- SMS na numer 7148 o treści: **wytrych.15**

Uwaga! Oddanie głosu poprzez wypełnienie kuponu i dostarczenie go do siedziby organizatora lub wysłanie wiadomości SMS oznacza przyjęcie regulaminu głosowania oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celu realizacji plebiscytu.

SREBRNE KLUCZYKI
wytrych 2019
głosuję na:



Imię, nazwisko i nr telefonu osoby głosującej

Oświadczam, że zapoznałem się z regulaminem konkursu. Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w kuponie na potrzeby konkursu. Podpisany kupon jest potwierdzeniem przyjęcia regulaminu konkursu.

Gala Srebrnych Kluczyków Teatr im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze 26 października 2019 godz. 19.00

Uroczyste wręczenie
**Nagród Kulturalnych
Nowin Jeleniogórskich**

Maja Kleszcz Kwartet Prowincjonalny



BILETY/REZERWACJE/INFORMACJE:

kasa Teatru im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze

Aleja Wojska Polskiego 38, telefon: 075 64 28 120

sprzedaż internetowa: tiketto.pl

Ceny biletów: bilet normalny: 45 zł (parter), 35 zł (I balkon), 30 zł (II balkon)

Organizatorzy, partnerzy, mecenas:





Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Spotkanie autorskie z **Danutą Sadownik** odbędzie się **17 października** w Książnicy Karkonoskiej o godz. 17.00. Autorka zaprezentuje swoją nową książkę z funkcją terapeutyczną „**Muski owocówki**”. „Muski owocówki” to książka poruszająca najczęstsze problemy i uzależnienia współczesności: bulimię, anoreksję, alkoholizm, narkomanie, seksuolizm, agresję i niebezpieczeństwa płynące z cyberprzestrzeni.

18 października o godz. 19.00 w Miejskim Domu Kultury „Mufion” wystąpi **Jacek Klejff**, legenda polskiej piosenki autorskiej, erudyta pełen dowcipu i niebywałego dystansu do siebie, kompozytor, współtwórca kabaretu „Salon Niezależnych” oraz Orkiestry Na Zdrowie. Na scenie Jackowi Klejffowi towarzyszyć będzie **Nastazja Niakrasava**, wokalistka i multiinstrumentalistka (akordeon, cymbały, śpiew). Do tej pory występowała z etno-jazzową grupą NHS, w 2008 roku utworzyła z Pawłem Ryzkowskim formację Folk Roll. Rezerwacja i zakup biletów w cenie 40 zł w sekretariacie MDK Mufion. Tel. 75 755 37 70.

W Filharmonii Dolnośląskiej **18 października** o godz. 19.00 rozpocznie się koncert w wykonaniu: **Jerzy Kosek** - dyrygent, **Edyta Piasecka** - sopran, **Dorota Zawadzka** - mezzosopran, **Andrzej Lampert** - tenor, **Adam Woźniak** - bas, **Chór Feniks** z Wrocławia, **Agnieszka Franków-Zelazny** - przygotowanie chóru oraz **Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej**. W programie: Wolfgang Amadeus Mozart - Sonata kościelna nr 19 C-dur na orkiestrę i smyczki KV 329, Wolfgang Amadeus Mozart - Msza C-dur Koronacyjna KV 317, Joseph Haydn - Symfonia C-dur Alleluja nr 30, Joseph Haydn - Symfonia B-dur Partita nr 108.

Spotkanie **DKK Czeski ćwrttek** albo inny dzień tygodnia, którego tematem będą czeskie krimi knihy (czyli kryminały) odbędzie

się **18 października** o godz. 17.00 w Książnicy Karkonoskiej.

W Mikavka Cafe **19 października** o godz. 18.00 usłyszycie grupę **Black Drums Icons**. W skład formacji wchodzi: **Teresa Rensing**, muzykoterapeutka zafascynowana śpiewem białym i rodzimym folklorem - wokalistka oraz **Piotr Cyngiel**, podróżnik i miłośnik kultury Afryki, zapalony bębniarz grający na Djembe oraz innych instrumentach perkusyjnych.

21 października o godz. 17.00 w Książnicy Karkonoskiej można będzie porozmawiać z **Wojciechem Tochmanem**, autorem reportaży: „Płanie kogutów, płacz psów”, „Jakbyś kamień jadła”, „Dzisiaj narysujemy śmierć”, dwukrotnym finalistą Nagrody NIKE.

Koncert „**Sen to, czy jawa**” w wykonaniu zespołu **MERHABA KADIN** odbędzie się **21 października** o godz. 19.30 w Muzeum Przyrodniczym.

W DKF Kłapsy w JCK obejrzyjecie **21 października** o godz. 18.00 film „**Ból i blask**”, reż. Pedro Almodovara.

22 października o godz. 10.00 Miejski Dom Kultury „Mufion” w Jeleniej Górze zaprasza przedszkolaki i dzieci ze szkół podstawowych oraz wszystkich chętnych, na premierę spektaklu „**Czarno to widzę**”, który powstał na podstawie bajki o losach niewidomego dziecka.

Wernisaż wystawy fotograficznej „**Historia jednego remontu - Jeleniogórski teatr 2017-2019**” zaplanowano na **24 października** o godz. 17.00 w ODK. Autorem prac jest **Andrzej Kołodziejczyk**.

Koncertu „**Polskie diwy, czyli od Ordonówny do Santor...**” posłuchacie **24 października** o godz. 19.00 w Filharmonii Dolnośląskiej. Wykonawcy: **Joanna Moryc** - sopran, **Anna Skóra** - mezzosopran, **Róża Wysocka** - fortepian oraz **Natalia Wysocka** - skrzypce, **Andrzej Kolasiński** - gitara basowa, **Jacek Jaguś** - instrumenty perkusyjne.

Turniej gier planszowych zaplanowano **26 października** o godz. 10.00 w Książnicy Karkonoskiej. Rozegrany zostanie turniej w czterech grach: Carcassone, Catan, Kingdomino oraz Wielka Pętla.

BOLESŁAWIEC

Stowarzyszenie „Dziecięce Artystyczne Koncerty Integracyjne Dajmy Dzieciom Uśmiech” zaprasza **16 października** o godz. 8.00 do Teatru Starego przedszkolaków i uczniów na koncert - spotkanie integracyjne pod hasłem „**Dajmy Dzieciom Uśmiech z Teatrem Tańca Kwieciste Gwiaźdzdy - Ekologicznie z Naturą**”. Przed widzami wystąpi grupa niezwykle utalentowanych, młodych tancerzy z Ukrainy, którą tworzą między innymi wychowankowie Rodzinnego Domu Dziecka z miejscowości Kiwercy.

19 października o godz. 19.00 w Teatrze Starym zaplanowano spektakl operowo-operetkowy „**Carmen i Książniczka Czardasza**” w wykonaniu grupy **Sonori Ensembl**.

Monodram „**Pani Po**” w wykonaniu **Joanny Sałek** zobaczymy **24 października** o godz. 19.00 w Teatrze Starym. Jest to spektakl oparty na powieści Margaret Atwood „Opowieść podręcznej”. Historia toczy się w przyszłości i opowiada o losach kobiet w świecie rządzonego przez mężczyzn. Spektakl otrzymał wyróżnienie w dolnośląskim finale Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w 2019 r.

SZKLARSKA PORĘBA

„**Tryptyk rzymski**” - sztukę Karola Wojtyły w wykonaniu **Miroslawa Samsela** obejrzymy **19 października** o godz. 18.00 w kościele pw. Bożego Ciała.

I Spacer Historyczny po Dolnej organizuje **19 października** Stowarzyszenie Edukacyjno-Prozdrowotne Anasa. Wymarsz o godz. 17.30 spod Chaty Izerskiej. Cały odcinek ma 2,5 km i pokonamy go w czasie 3h. Każdy sobie poradzi. Wstęp jest darmowy. Spacer historyczny to z jednej strony próba atrakcyjnego przedstawienia historii tego obszaru Szklarskiej Poręby, z drugiej - próba aktywizacji społeczności w nieco zapomnianej dzielnicy miasta, jaką jest Dolna.

ALKA

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać w zakładce Kalendarz imprez www.nj24.pl.

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” zapraszają w dniu **20 października 2019 r.** na wycieczkę nr 39 w ramach tegorocznego Rajdu na Raty. Wjazd z Jeleniej Góry pociągiem o godz. 7.18 do miasta Desná, z przesiadką w Szklarskiej Porębie Górnej na autobus komunikacji zastępczej.



Trasa długości 16 km prowadzi doliną Białej Desny i fragmentem Maxovskiego Grzbietu czeskiej części Gór Izerskich. Z miasta wychodzimy szlakiem żółtym w górę doliny rzeki Bilá Desná. Po kilku kilometrach docieramy do pozostałości dawnej zapory, wybudowanej w 1915 r. We wrześniu następnego roku doszło do jej przerwania, co miało katastrofalne skutki, ponieważ fala powodziowa spowodowała nie tylko ogromne szkody materialne, ale również pochłonęła 65 ofiar. Do dziś zachowała się wieża zasuwowa, pozostałości zapory i podziemny kanał, którym odprowadzano wodę do sąsiedniego zbiornika Souš. W 1996 roku obszar „Przerwanej Zapory” został ustanowiony pomnikiem kultury. W dalszej części wędrowki, drogami leśnymi (szlak żółty) przez Josefův Důl, dochodzimy do Bukowej, bazaltowego szczytu na krańcu Maxovskiego Grzbietu. Następnie szlakiem niebieskim podchodzimy na Vyhádkę, wzniesienie nad Smržovką. Ze szczytowej skały o wys. 30 m rozciąga się wspaniała panorama okolicy. Obejrzemy tu również kilka kociołków wietrzeniowych, z których największy ma 130 cm średnicy. Wycieczkę kończymy w Smržovce, skąd o godz. 17.18 odjeżdżamy pociągiem do Jeleniej Góry (na odcinku Tanvald - Szklarska Poręba autobusowa komunikacja zastępcza), gdzie docieramy o godz. 19.26.

Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic (tel. 500279011). Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Wiktor Gumprecht

REKLAMA I PROMOCJA



27.10.2019 godz. 18.00

„Hipokamp”

Marek Napiórkowski feat. Mino Cinelu

Jan Smoczyński • Paweł Dobrowolski • gościnnie: Adam Pierończyk

28.10.2019 godz. 19.00

Artur Lesicki • Sławek Uniatowski

Patryk Stachura • Sebastian Frankiewicz • Rafał Stępień

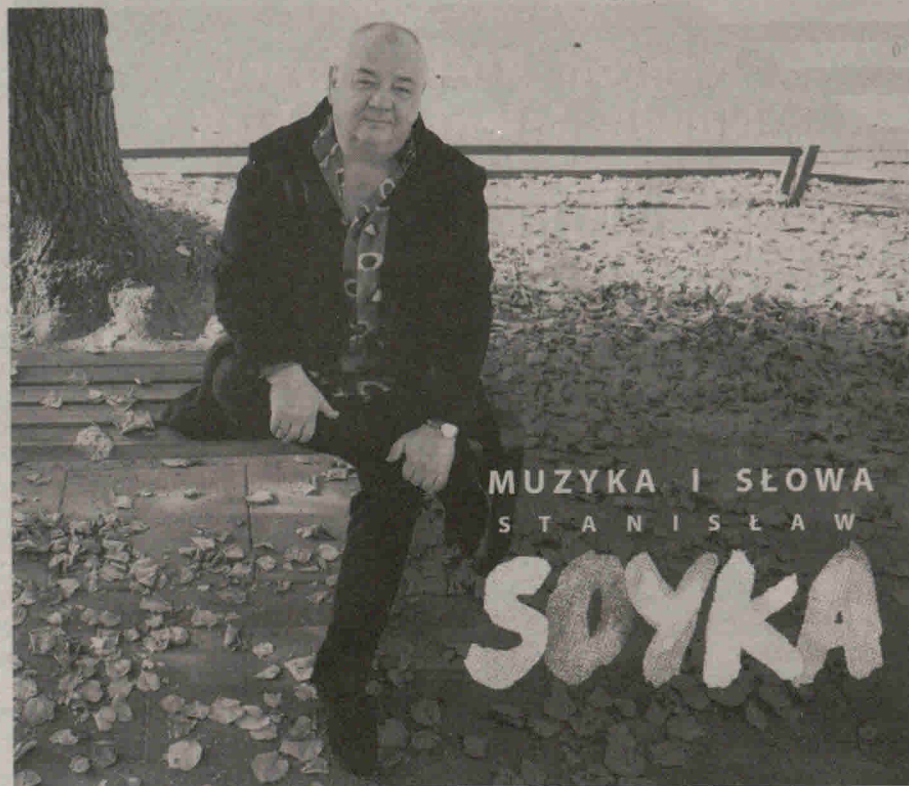
Miejsce koncertów: Teatr im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze

Bilety:

Kasa Teatru, Tramwaj na Rynku, www.biletyna.pl, www.kupbilecik.pl, www.agencjasolo.pl

20 października 2019

godz. 19:00



MUZYKA I SŁOWA
STANISŁAW

SOYKA

Marcin Lamch - gitara basowa • Przemek Greger - gitara elektryczna
Kuba Sojka - perkusja, śpiew • Zbyszek Uhuru Brysiak - perkusjonalia
Antoni Gralak - trąbka • Aleksander Korecki - saksofon
Tomasz Jaśkiewicz (gość specjalny) - gitara elektryczna

Miejsce koncertu: Teatr im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze

Bilety: Kasa Teatru, Tramwaj na Rynku, www.biletyna.pl, www.kupbilecik.pl

ORGANIZATOR



ORGANIZATOR

www.agencjasolo.pl



ACIMIRISQIAN BI
ATOQO?

18 PAŹDZIERNIKA
PIĄTEK

Table with 8 columns and 10 rows of TV program listings. Columns include channel names like TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, TV 4, TVN SIEDEM, TV PULS, PULS 2, STOPKŁATKA TV, TTV HD, TV 6, TV TRWAM, TVP INFO, FOKUS TV, TVP 3, TVP POLONIA, TVP ROZRYWKA, ATM ROZRYWKA, POLSAT SPORT NEWS, EUROSPORT 1, TVP SPORT, POLSAT SPORT, TVP KULTURA, TVP HISTORIA. Each cell contains program titles, times, and brief descriptions.

19 PAŹDZIERNIKA SOBOTA

TVP 1

05.10 Klan (3531-3533) - telenowela
06.25 Sprawa dla reportera - magazyn
07.20 Rok w ogrodzie - magazyn
07.45 Rok w ogrodzie extra - magazyn
08.00 Pełnosprawni - magazyn
08.25 wojsko-polskie.pl - cykl rep.

TVP 2

05.15 Barwy szczęścia (2113) - serial
05.45 Barwy szczęścia (2114) - serial
06.20 M jak miłość (1461) - serial, Polska
07.15 Pytanie na śniadanie - magazyn
10.50 Pytanie na śniadanie

POLSAT

04.55 Disco Gramy - muz., Polska 2018
05.40 Telezakupy TV Okazje - magazyn
06.00 Nowy dzień z Polsat News - inf.
08.15 Scooby-Doo i oporny wilkołak - film animowany, USA 1988

TVN

04.50 Uwaga! - magazyn reporterów, Polska 2018-2019
05.15 Mango - teledokumentacja
07.30 Dzień Dobry TVN - magazyn, Polska 2019

TV 4

06.00 101 dalmatyńczyków (20) - serial
06.35 Dragon Nest: Wojownicy Świtu - film animowany, Chiny 2014, reż. Yuefeng Song

TVN SIEDEM

05.00 Ukryta prawda (422) - serial, Pol.
06.00 Mango - teledokumentacja
08.05 Big Brother 2 - reality show
09.05 Big Brother 2 - reality show

BIOGRAFICZNY



20.35 Popieluszkę. Wolność...

17.25 Jaka to melodia?
18.30 Postaw na milion - teleturniej, Pol.
19.25 Sport, Wiad., Pogoda, Alarm!

WIDOWISKO



20.05 The Voice of Poland. Bitwa

23.35 Jestem mordercą - thriller, Polska 2016, reż. Maciej Pieprzyca, wyk. Mirosław Haniszewski, Arkadiusz Jakubik

ANIMOWANY



20.05 Zwierygrod

20.05 Zwierygrod - film animowany, USA 2016, reż. Byron Howard, Rich Moore, Jared Bush

SENSACYJNY



21.50 Lucy

21.50 Lucy - film sensacyjny, Francja 2014, reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi

SERIAL



20.00 Policjantki i Policjanci (593)

23.00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (340) - serial krym., Polska

THRILLER



21.00 Kryjówka

21.00 Kryjówka - thriller, USA/RPA 2012, reż. Daniel Espinosa, wyk. Ryan Reynolds, Denzel Washington, Vera Farmiga

TV PULS

06.00 Gra muzyka 07.00 Taki jest świat 4
07.50 Jankes i dama (3) 08.55 13 posterunek 2 (34, 35) 10.10 Rodziny interes 2 (59, 60, 61)

PULS 2

07.30 Bolek i Lolek na wakacjach (3) 07.40 Reksio (2) 08.00 Blaze i megalomazyny 2 (6)

STOPKŁATKA TV

06.00 Ciemne strony slawy (3): Tori Spelling 06.55 Scena śmiechu 07.55 Komisarz Rex 7 (105): Morderstwo w więzieniu

TTV HD

06.45 Sędzia Anna Maria Wesołowska 6 (25, 26) 08.45 Express, Pogoda 09.00 Goglebox. Przed telewizorem 11 09.55 Vlogbox. W necie 2 10.45 Express, Pogoda

TV 6

06.00 Top 10 - lista przebojów 07.00 Detektyw Monk (6, 7, 8) 09.55 Jaś Fasola (1)
10.35 Wyprawa z dziadkiem - film obycz.

TV TRWAM

15.20 100 cudownych miejsc na świecie
15.30 Wierze w Boga 16.00 Informacje dnia 16.10 Jestem gotowy na wszystko - film dok.

TVP INFO

05.55 Powitanie - Poranek. Serwis Info
05.59 Serwis Info, Pogoda Info 09.15 Salon dziennikarski

FOKUS TV

06.00 Wzrok czasu 06.05 Redakcja (8)
07.00 Wzrok czasu 07.10 Skandaliczny magazyn historyczny

TVP 3

08.30 Las bliżej nas (19) 09.00 Nasz świat w 2060 r. 10.00 Program lokalny 12.05 Tygodnik polityczny 12.35 Onkocujni 12.50 Jesień w regionach

TVP POLONIA

06.10 Barwy szczęścia (2062) 06.40 Barwy szczęścia (2063) 07.15 Pytanie na śniadanie 10.55 Polonia 24 11.10 Halo Polonia

TVP ROZRYWKI

07.45 Big Music Quiz 08.50 Koło fortuny 09.35 Gwiazdociąg TVP Rozrywka 10.05 Muzeum Polskiej Piosenki

ATM ROZRYWKI

06.00 Disco Gramy 07.00 TV Okazje 07.30 Ewa gotuje 08.00 Ewa gotuje

POLSAT SPORT NEWS

05.35 Motocyklowe MS: GP Japonii 08.05 Motocyklowe MS: GP Japonii 1. sesja kwalifikacyjna w klasie Moto2

EUROSPORT 1

06.00 Igrzyska olimpijskie 06.30 Igrzyska olimpijskie 07.00 Snooker: Turniej English Open - 5. dzień

TVP SPORT

05.30 Sportowy wieczór 06.00 Tenis: Turniej WTA w Moskwie - podsumowanie meczów ćwierćfinałowych

POLSAT SPORT

06.00 Siatkówka kobiet: Liga Siatkówki Kobiet - mecz: DPD Legionovia Legionowo - Grupa Azoty Chemik Police

TVP KULTURA

09.00 Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (6) 09.40 Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (7)

TVP HISTORIA

06.55 Był taki dzień 07.05 Wszystkie kolory świata (16) 08.05 ... swego nie zniecie" - katalogi zabytków

Pod patronatem Nowin Jeleniogórskich Rajdowy mistrz szybkiej jazdy

- Jeżeli chcesz osiągnąć sukces, to pamiętaj... jesteś tak dobry, jak twój ostatni rajd - twierdzi 30-letni kierowca rajdowy, Rafał Zabuski z Miłkowa. Po siedmiu startach w sezonie 2019 lider zespołu Rally Team Zabuski do sportowych sukcesów dopisał najcenniejszy. To tytuł rajdowego samochodowego mistrza Polski w klasie HR4. Patronat nad jego startami objęły Nowiny Jeleniogórskie wraz z portalem nj24.pl.



Od lewej: Adam Binięda i Rafał Zabuski - świętują zwycięstwo.

Sporty motorowe są ekscytujące

Tato Krzysztof, rajdowy mistrz Jeleniej Góry, ścigał się przez cztery lata. Popularnym „maluchem”, jak każdy kierowca w tamtych czasach, potem nissanem micrą. Syna zabierał na każde zawody. Prawo jazdy Rafał zdobył jako osiemnastolatek. Zaczął starty w regionalnych rajdach, zaliczył kilka okręgowych, potem uzyskał licencję R. Pokochał sporty motorowe, bo są niezwykle widowiskowe i ekscytujące. Z zamiłowania do aut produkcji japońskiej wybrał hondę civic 1,6 VTI szóstej generacji z 1992 roku, o mocy około 185 KM. Z pilotem Krzysztofem Mazurem rajdowy sezon 2011 Rafał zakończył z tytułem wicemistrza Jeleniej Góry, w kolejnym roku już mistrza w klasie III (auto do pojemności 1600). W rajdach w rejonie Marczyca i Miłkowa rywalizowało wtedy po 60-70 samochodów podzielonych na klasy. Tytuł mistrza w dolnośląskich mistrzostwach okręgu to główne trofeum Rafała w sezonie 2013.

Profesjonalne ściganie rozpoczęło się od czesko-morawskiego Pohar Rallye. Z Polski startowało po dwadzieścia załóg. Trzyletni dorobek Rafała to dwa tytuły wicemistrza i jeden tytuł drugiego wicemistrza. W jego sportowym pokoju marzeń, który wkrótce będzie miał, znajdują się wszystkie wycinki prasowe, artykuły z branżowych serwisów internetowych, filmy, fotografie, dyplomy, medale i puchary. Ostatnie za rajdowego mistrza Dolnego Śląska 2017, rajdowego wicemistrza Polski 2018 w klasie HR4 i po pełnym cyklu startów - mistrza Polski 2019. Krótkie podsumowanie jedenastu lat ścigania: około 70 razy na podium, w tym ponad 30 na pierwszym miejscu.

- Rajdy samochodowe to sport niebezpieczny, ale ja staram się jeździć mądrze, z głową, muszę zachować zimną krew, procentuje też taktyka. Jeśli auto jest dobrze przygotowane, to ja czuję, że dobrze się prowadzi. Nigdy nie przeceniałem swoich możliwości. Jadę na 90 procent, aby być szczęśliwym na mecie. Tytuł mistrza Polski zdobywa się w szczególny sposób. Jest kilku kierowców szybszych ode mnie, ale tytułu nie mają. Bo się rozbijali i punktów nie zdobyli. Miniony sezon mistrzowski układał się dobrze, po mojej myśli i nowego pilota Adama Biniędy z Bartoszcza koło Kaliningradu. To wszechstronnie doświadczony pilot, rok temu jeździł z moim konkurentem w krajowym czempionacie i w rajdzie Dacia Duster. Do naszego Rally Teamu Adam wprowadził bardzo miłą atmosferę - mówi Rafał Zabuski.

217 kilometrów odcinków specjalnych Rajdu Dolnośląskiego

Po kwietniowym Rajdzie Świdnickim-Krause, w drugiej rundzie RSMP załoga Zabuski - Binięda startowała w Rajdzie Nadwiślańskim, słynącym z bardzo śliskich odcinków, zlokalizowanych w paławskich sadach. Po trzech odcinkach specjalnych przewaga wynosiła 32 sekundy. Plan na drugą pętlę - utrzymanie przewagi i rozważna jazda, został zrealizowany w stu procentach, co dało zwycięstwo i pozycję lidera w klasie HR4. Przed trzydniowym, słynnym Rajdem Polski na Mazurach rajdówkę Rally Teamu Zabuski trzeba było przebrnąć na specyfikację szutrową,

czyli zamontować pełną osłonę od spodu i inne zawieszenie. „Przebudowa” auta w garażu w Miłkowie trwała prawie miesiąc. Debiut na szutrowej nawierzchni zakończył się ostatniego dnia rajdu w Mikołajkach. Urwał się wahacz, zapasowego nie było. Kolejne doświadczenia Rafał i jego pilot zebrali na szutrowym Rajdzie Elektryny na Litwie - czwartej rundzie RSMP. W sierpniu 2019 wygrali trudny Rajd Rzeszowski. Podobnie jak Rajd Polski, była to podwójna runda mistrzostw Polski, dlatego zdobyli 50 punktów. Wrześniowy Rajd Śląski ukończyli na trzeciej pozycji. Rozsądek wygrał z wolą walki. Rozstrzygały się losy tytułu mistrza Polski. Aby go zdobyć, Rafał i Adam musieli dojechać do mety, i tak się stało. Jako nowi mistrzowie wystartowali w ostatnim w sezonie 2019 październikowym Rajdzie Dolnośląskim.

To moi przyjaciele, pasjonaci rajdów i znakomici fachowcy. Podczas zawodów, gdy po nocnych odcinkach wracam po 23.00, oni robią godzinny przegląd auta. Rano, od godziny siódmej, już są w gotowości. Kibice przyjeżdżają oglądać rajdowe zmagania na jeden lub dwa dni. Każda runda RSMP zajmuje nam dwa tygodnie. Mnożone przez siedem rund w sezonie, daje czternaście pracowitych rajdowo tygodni. Jak mówi kolega, to trzy i pół miesiąca w roku, wyjętych z życiorysu - wylicza absolwent Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej Rafał Zabuski.

Znajomość z żoną Angeliką trwała dziewięć lat. Jeszcze przed ślubem w 2015 roku dziewczyna została postawiona przed faktem dokonanym. Nie kazała Rafałowi wybierać, jak inne żony: albo rajdy, albo ona. W pobliżu jej rodzinnego domu w Czernicy

Tylko na jedną rundę RSMP trzeba mieć 30-40 opon z felgami na różne warunki pogodowe. Pięć razy droższe, niż zwykle do aut osobowych, są rajdowe klocki hamulcowe. Kosztują po tysiąc złotych sztuka. Za samo wpisanie na jeden rajd trzeba zapłacić trzy tysiące złotych. Honda civic jest w miarę oszczędnym pojazdem, rajdowcy z subaru za paliwo płacą więcej. Aby zaoszczędzić na noclegach, tato kupił kampera. Jest mistrzem cateringu, na każdym rajdzie dba o nasze żołądki. Pod naszą nieobecność w rodzinnym domu rządzi mama Irena i siostra Joanna. Wszystkie rajdowe zdjęcia wykonał Mateusz Banaś.

Wróć na rajdowe trasy

Rally Team Zabuski zawieszła działalność. Główne powody przerwy są dwa. To sprawy finansowe



Z zamiłowania do aut produkcji japońskiej Rafał Zabuski wybrał hondę civic 1,6 VTI szóstej generacji z 1992 roku, o mocy około 185 KM.

Jednym z najdroższych. Dwa dni trwały w aucie „cywilnym” zapoznanie z trasą. Potem w ciągu trzech dni ścigania pokonali 850-kilometrową trasę, odcinki specjalne liczyły 217 kilometrów. W zwycięskim sezonie mieli mocnych konkurentów, m. in. braci Mateusza i Adriana Pawłowskich ze Świdnicy, Marcina Pietrzyka, Pawła Szczotkę z Wrocławia, Łukasza Kozdronia, Jerzego Smagałę z okolic Krakowa, mistrza Polski sprzed dwóch lat Bartka Fizię ze Śląska.

Rajdowe miesiące wyjęte z życiorysu

- Tato Krzysztof w dużej mierze pomagał mi w przygotowaniu samochodu do rajdów. Bo przede wszystkim chodzi o bezpieczeństwo. Gdy dobrze przygotowana rajdówka nie sprawia najmniejszych kłopotów, mogę skupić się na szybkiej jeździe. Nasze starty nie były możliwe bez wsparcia serwisu. Za ogromne poświęcenie podziękowania kieruję dla Tomka i Mateusza z warsztatu AMC Auto Team.

przebiegał jeden z OS-ów Rajdu Karkonoskiego, jednak Angelika praktycznie nie interesowała się motoryzacją. Jak mówi Rafał, teraz jej się udzieliło. Jak tylko miała możliwość, to jechała kibicować mężowi.

Tytuły mistrzów bez profitów

- Z rajdów samochodowych profitów nie ma żadnych, jest jedynie ogromna satysfakcja. Rajdy to pasja - podkreśla Rafał Zabuski. - Zostaje po nich pamiątka, tytuł mistrza Polski, o którym marzyłem. Tytuł dla wielu kierowców jest ukoronowaniem kariery w sporcie motorowym. Finanse to kluczowa sprawa. Sponsorzy Rally Team Zabuski pokrywają 20 procent kosztów. Warto wymienić obecnych partnerów i im podziękować. To AMC Auto Team, Lakiernia Kempf, Ttgarage (zbudował niezawodne auto), Matex, Karczma Skalna, Lakiernia Proszkowska Lak System, Ra-ce.pl, Dobrowolski Transport, Millers oils i Oscorp. Klasa HR4 to maksimum naszych możliwości finansowych.

i narodziny dziecka kierowcy, synka Karola. Za dwa lata Rafał chciałby wrócić na rajdowe trasy. Tym samym autem, które, jak deklaruje, postara się jeszcze „dopieścić” i przygotować najlepiej jak potrafi. Potwierdza, że ma już głód jeżdżenia, ale myśli, że rok wytrzyma. Chciałby wykupić jednorazową licencję i treningowo wystartować. Aby nie zapomnieć, jak się jeździ w rajdach.

- Są z Jeleniej Góry dobre sportowo, rajdowe załogi, ale nie stać ich, by ciągle jeździć. Koledzy, jak Tomek Orłowski, zrobili sobie przerwę. On swoim peugeotem 106 jeździł w tej samej co ja klasie HR4. Nie spotkaliśmy się na odcinkach specjalnych, gdyż Tomek zawiesił działalność dwa lata temu. Obaj mocno wierzymy, że kiedyś dojdzie do mistrzowskiej rywalizacji na rajdowych trasach. Marzy nam się powrót Rajdu Karkonoskiego, który przegrał przez sprawy finansowe i brak ludzi chętnych do społecznej pracy organizacyjnej.

Henryk Stobiecki

Syberiadą pani Marii

Rozmowa z Marią Aleksandrowicz, prezesem ZK „Śródmieście” Związku Sybiraków w Jeleniej Górze

- Urodziła się pani na Syberii, w Krasnojarskim Kraju, w kwietniu 1941 r. Pamięta pani cokolwiek z tych lat zesłania?

- Nie. Byłam za mała, pierwsze wspomnienia mam z czasów, kiedy rodzice dołączyli do gen. Andersa, z Iranu, a potem z Afryki. Historię rodzinną z tamtego czasu znam z opowieści. Poznałam ją dosyć późno, bo rodzice, Janina i Władysław Kuropasiowie, z różnych względów, także politycznych, nie opowiadali o zesłaniu. Więcej dowiedziałam się po skończeniu siódmej klasy, w 1953 r., kiedy starałam się o przyjęcie do liceum ogólnokształcącego w Przemyślu i w podaniu napisałam, że wywieziono nas na Sybir. Na szczęście dyrektor był przyzwyczajonym człowiekiem, kazał mi zmienić treść podania. Uniknęłam kłopotów, ale zaczęłam dopytywać rodziców o historię naszej rodziny. Więcej opowiedziała mi mama niedługo przed śmiercią, w latach 90-tych, kiedy powstał Związek Sybiraków, a ludzie, którzy przeżyli „Golgotę Wschodu”, poczuli się wreszcie bezpiecznie. Wtedy wróciły te straszne wspomnienia. Dopiero po śmierci rodziców zebrałam wszystkie ich wspomnienia, odtworzyłam i spisałam.

- Jak to się stało, że pani rodzina została wywieziona na Syberię?

- Rodzice mieszkali pod Lwowem. Ojciec w jednej wsi, matka w sąsiedniej. Byli bardzo młodym małżeństwem. Od swoich rodziców dostali pola, które sprzedał, i kupili nową, większą działkę we wsi Nowosiółki, na której postawili dom. Dom był w stanie surowym, miał wykończoną jedną izbę. Potem nadszedł 10 lutego 1940 r. Przyszli, zabrali ich i wywieźli...

- Dlaczego wytypowano do wywózki pani rodzinę?

- Bo byli trochę zamożniejsi, byli „kułakami”. I oczywiście dlatego, że byli Polakami. Przyszli o drugiej w nocy Rosjanie z NKWD i Ukrainiec. Kazali się zbierać. Mama była w strasznym szoku, nie była w stanie się ubrać, włożyła tylko jedną pończochę. Jeden z Rosjan powiedział ojcu, żeby spakował ciepłe rzeczy, pierzyny, kożuchy, jak najwięcej jedzenia, kaszę, mąkę, nawet żywe kury, które radził zapakować do worka. Przestrzegał, że czeka ich ciężka podróż i niełatwo będzie przetrwać. Wszystko to potem miało wielkie znaczenie dla szans przeżycia rodziców, ale i innych. Bo w tym wagonie wszyscy sobie pomagali. Raz dziennie otwierano drzwi wagonu, stawiano wiadro „kpiatoku”, czyli wrzątku, i to było wszystko. W wagonie była „koza”, metalowy piecyk, w którym się paliło, choć opału nie było skąd

brać. Za toaletę służyła dziura w wagonowej podłodze. Ludzie mieli tylko to, co ze sobą wzięli. Wiele osób po drodze zmarło, zwłaszcza starsi. Odchodzili z głodu, zimna, wycieńczenia, ale też z nerwów, ze strachu. Nikt nie wiedział, co go czeka. Rano Rosjanie robili obchód. Umarłych, ale też dogorywających wyrzucali z wagonów. Ci ludzie leżeli koło torów, bez pochówku, bez krzyży. Droga na Syberię była dosłownie usłana trupami. Ucieczka nie miała sensu, bo pociąg konwojował uzbrojeni enkawudziści. Desperaci, którzy sami nie mogli sobie zadać śmierci, a chcieli już odejść, wyskakiwali z pociągu, co oznaczało wydanie się na ostrzał.

- Ile trwała droga na Syberię?

- Blisko trzy tygodnie. Jechaliśmy do Krasnojarska. To głęboka Syberia. Przydzielono nam lepiankę w tajdze, z rurą na dachu, ale bez komina. Zesłańcy pracowali przy karczowaniu, wyrębie, w naszym posiołku hodowano też konie. Mama woziła wodę dwukółką ze strumienia do wsi. Za pracę dostawało się talon na chleb i na miskę zupy. Kto nie pracował, nie miał co jeść. Do innego posiołka, 40 km od nas, trafił brat ojca, Józek. Lato na Syberii trwało 3 miesiące. Wtedy było łatwiej, można było podreperować zdrowie i przygotować się na długą zimę. Można było zbierać mlecz, jagody, grzyby.

- Pani przyszła na świat w rok po zesłaniu rodziców...

- Kiedy mama zaszła w ciążę, bardzo płakała. Bała się, że dziecko w tych warunkach nie przetrwa. Tymczasem osada rozrastała się o nowych zesłańców. Poza Polakami trafiali tu Rosjanie, Żydzi, Ukraińcy. Kiedy pojawiłam się na świecie, znalazły się osoby, które nam bardzo pomogły. Bez tej pomocy nie przeżyłabym. Pomogła nam m.in. Rosjanka, żona naczelnika osady, obozu.

Miała na imię Natasza. Sama nie mogła mieć dzieci, była bardzo młoda i ładna. Pocieszała mamę i przynosiła nam w tajemnicy przed mężem po pół litra mleka dziennie. Mama wspominała, że Natasza dużo ryzykowała, bo jej mąż był bezwzględny, służbiście, zupełnie pozbawionym sumienia. Gdyby wiedział, że ona to mleko wnosi, to zastrzeliłby ją jak psa. Drugim człowiekiem, który bardzo pomógł, był brat ojca, ten z posiołku 40 km od nas. Tam hodowano krowy. Przekonał dojkarkę, żeby mu odlała czasem trochę mleka. Potem je zagrzebywał w śniegu i raz w tygodniu przynosił nam, w swoim wolnym dniu. Przemieszczał się na „nar-

tach”, deskach umocowanych do nóg. Sam się dziwił, że nie padł ofiarą watahy wilków, które tam krążyły.

- Ile czasu zabrała waszej rodzinie Syberia?

- Byliśmy tam cztery lata. Kiedy rozeszły się słuchy, że generał Anders organizuje armię, rodzice podjęli decyzję o ucieczce. Załadowali, co mieli, i w ciemno ruszyli w drogę. Wędrowali dwa miesiące - pieszo, pociągami, przygodnymi transportami. Dołączył do nas brat ojca. Potem obydwaj wstąpili do armii gene-

rozeszły, a nie tak dawno spotkał się po 55 latach.

- Kiedy wróciliście do Polski?

- W 1948 r. pojechaliśmy do Przemyśla, jak najbliższej naszych stron. Rodzice zdecydowali się wrócić do kraju, bo żyła matka ojca i matka mojej mamy. One pisały rozpaczliwe listy. Dwaj bracia ojca, którzy walczyli pod Monte Cassino, zdecydowali się wyjechać do Anglii, nie wracać. Potem osiedli - jeden w Argentynie, drugi w Kanadzie. Ojcu pozostawało wrócić do kraju i zając się rodzicami.



rała Andersa, a nas jako rodzinę wojskowych zabrali najpierw do Teheranu w Iranie, potem do Turcji, a na końcu, w 1946 r, trafiliśmy do Afryki. Mieszkaliśmy w Kenii i w Ugandzie. W obozie, w którym było 600 Polaków, spędziliśmy dwa lata. Tam chodziłam do przedszkola, skończyłam pierwszą klasę. W naszym obozie było dużo wykształconych ludzi, kwitło życie kulturalne. Była orkiestra, rozmaite występy. Mam nawet zdjęcie z takiego występu w stroju krakowskim. Mama pracowała w pralni, a ojciec w warsztacie szewskim. Wtedy zaprzyjaźniłam się z chłopcem, razem z jego rodziną wracaliśmy potem do Polski. Potem nasze drogi się

Na początku, po powrocie zrobiono nam rewizję i zabrano wszystkie cenniejsze rzeczy. Ojciec był wzywany przez bezpiekę, stał się wrogiem ojczyzny. Żyliśmy w wielkiej biedzie. Dostaliśmy rozwalającą się chatkę z hektarem ogrodu. To nas uratowało. Uprawialiśmy tam warzywa. Wystarczało dla nas, a nadwyżkę piono, jako dziesięcioletnia dziewczynka, sprzedawałam na rynku. Zarabiałam na ubranie, na buty. W tym czasie urodziło się jeszcze dwoje mojego rodzeństwa. Było ciężko. Zarabiał tylko ojciec, który końmi woził szuter na budowy. O naszej syberyjskiej przeszłości z nikim nie rozmawialiśmy. To był warunek względ-

nego spokoju. Nie mieliśmy możliwości korespondować z rodziną, która została na Zachodzie. Muszę panu powiedzieć, że przeszłość i doświadczenia naszej rodziny odbiły się na moim synu, jeszcze w latach osiemdziesiątych. Chodził do „elektronika”, do klasy maturalnej, kiedy na lekcji historii pani omawiała przyczyny klęski wrześniowej. Syn wstał wtedy i zapytał, czy napaść Rosjan na Polskę ze wschodu też była przyczyną klęski wrześniowej. Zrobiła się z tego straszna afera, syna wyrzucili ze szkoły. Chodziłam wtedy do dyrektora, nic to nie dało. Poszłam do partii, uprosiłam, żeby mógł zdawać maturę w szkole wieczorowej, dla pracujących. Udało się, zdałam maturę. Po wszystkim poszłam do tej pani profesor, starszej osoby i zapytałam ją: „Dlaczego to pani zrobiła, dlaczego pani doniosła?”. Rozplakała się. Tłumaczyła, że jest rok przed emeryturą, wiedziała, że w klasie są kapusie, a na koniec wyciągnęła swoją metrykę i powiedziała, że ona też się urodziła na Syberii... To były takie czasy. Ludzie byli łamani, zmuszani do podłych zachowań.

- Często jest pani zapraszana na spotkania z dziećmi i młodzieżą. W jakim stopniu udaje się dotrzeć z historią pani rodziny do młodych osób, które żyją w tak innej rzeczywistości?

- Dla większości z nich to science fiction. Nie jest łatwo opowiedzieć o tym tak, żeby być w pełni zrozumianym. Podam tylko taki przykład. W jednej ze szkół podstawowych dziewczynka z czwartej klasy, jak opowiadałam o Syberii, gdzie przysłałam na świat, zapytała: „Czy wtedy, jak pani była malutka, to były pampersy?”. Wśród młodych słuchaczy wyróżniają się dzieci, które mają kogoś z sybiracką historią w rodzinie. Przynoszą na spotkania swoje pamiątki, szczyca się tym. Starsi mogą sięgnąć po nasze publikacje. W 2008 r. wydaliśmy zbiór wspomnień 21 Sybiraków pt „Aby przetrwała pamięć”, potem ukazały się inne. Tutaj muszę podziękować pani Reginie Chrześcijańskiej, która jest naszym dobrym duchem, bardzo nam pomaga.

- Ilu Sybiraków żyje dziś w Jeleniej Górze?

- Jest nas około 400, w latach 90-tych zrzeszaliśmy ponad 900 osób. Szybko nas ubywa, nie ma miesiąca, żeby nie było pogrzebu kogoś z nas. Jeśli rodzina sobie życzy, robimy specjalną oprawę z delegacją, sztandarem, odegraniem Hymnu Sybiraka. Groby oznaczamy specjalnym medalionem.

- Dziękuję za rozmowę.

Sławomir Sadowski

Zycie niewesołe

Przyszła jesień, a za nią przydreptał mój pesymizm i dodatkowo poczucie braku nadziei na wyzdrowienie. Wszystko zaczęło się trzy lata temu, kiedy nieoczekiwanie poczułam ogromny ból w okolicy uda, ból kości. Był tak wielki, że krzyczałam głośno. Wcześniej nic nie zapowiadało pogorszenia stanu zdrowia. Staram się systematycznie wykonywać badania profilaktyczne, wszelkie dostępne zwykłem pacjentowi o skromnej emeryturze. Tęgo bólu nie wcześniej nie zapowiadało, myślałam więc, że to jakiś incydentalny przypadek, może ucisk nerwu, który szybko przejdzie. Jednakże, niestety, ból nie ustępował, przesłałam więc serię badań, których wynik wprowił mnie w przerażenie. Okazało się, że z powodu nowotworu kobiecego, o którym nie miałam pojęcia (przecież się badałam), zdążył nastąpić przerzut do kości, stąd ten ból. Po operacji przez dwa lata brałam serie chemii, w tym czasie straciłam włosy, sporo kilogramów wagi, zmieniła mi się skóra, doszły schorzenia o charakterze neurologicznym. Nie będę opowiadać o cierpieniu z powodu chemii, o tym pewnie wszyscy wiedzą. Staralam się trzymać, w czym aktywnie pomagały mi trzy dorosłe córki, które się zmobilizowały, sprowadzały z zagranicy witaminę C w zastrzykach, dbały o dodatkowe badania. Muszę zaznaczyć, że nie mam również w tej kwestii żadnych zastrzeżeń do służby zdrowia, nawet nie przypuszczalam, że to wszystko jest tak zorganizowane, ten cały pakiet onkologiczny. Terminy kolejnych chemii, kolejnych badań, rutynowych kontroli, rozmowy z lekarzami. To wszystko powodowało, że moja panika i myśl o rychłej śmierci w cierpieniach zdołały się wycisnąć. Zaufałam lekarzom, powierzyłam im zdrowie i życie, przestałam też myśleć o odejściu bezbolesnym. Wspierał mnie w tym wszystkim mój kochany mąż, który wziął na siebie całą organizację przejazdów do lekarzy, przychodni, szpitali, ale również starał się wykonywać większość obowiązków domowych ze względu na moje osłabienie. Byłam wtedy tak skupiona na sobie, że nawet nie zauważałam, jak on marnieje, chudnie, zapada się w sobie. Z czasem dostrzegły to nasze córki, które przeraziły się, że być może też został zaatakowany przez raka i wszystko nam się teraz zawali. Okazało się, że prawdopodobnie to wszystko spowodował stres. Wyrzucił on też szkody na zdrowiu mojego męża, głównie przyspieszył chorobę serca. Oboje dobiegaliśmy już do siedemdziesiątki, więc z powodu wieku też wiele niedobrego może się dziać w organizmie człowieka. Mąż zaczął się leczyć, przeszedł też w tym czasie niedawno tak bardzo zaatakowany przez raka i moje zdrowie dochodziło do normy, ładnie przybrałam na wadze, nowotwór się poddał, wyniki były idealne, chemia się zakończyła. Latem mogliśmy trochę odsapnąć od tych częstych wizyt szpitalnych, wypoczywaliśmy na łonie natury, śmiałam się do ptaków, spacerowałam po lesie, cieszyłam się życiem jak nigdy przez te wszystkie lata. I nagle, niedawno, znowu poczułam się źle. Zaczęłam tracić na wadze, jestem osłabiona, nie mogę dużo spacerować, trzęsie mi się prawa ręka. Znowu przyszły czarne myśli, znowu boję się cierpienia. Mąż również nie jest już tak silny, jak dwa lata temu. Żal mi córek, bo przecież mają własne życie, pracę, dzieci, obowiązki, a tak bardzo się o nas martwią. Znowu widzę, że się mobilizują, rozdzielają między siebie zadania pomocy dla nas. Jestem przerażona. Nie chcę drugi raz tego wszystkiego przerabiać, nachodzą mnie myśli, że im szybciej, tym lepiej... Dla dobra mojej całej rodziny, bo ona musi dbać przede wszystkim o tych, którzy będą na tym świecie jeszcze długo żyć. Pozdrawiam czytelników i Dominikę.
Maria

Dziękuję za list. Bez medycznej diagnozy nie będziesz znała przyczyny obecnego stanu zdrowia. Pamiętaj też, że nie ma takiej choroby, z którą nie dałoby się wygrać. Potencjał jest także w nas. Życzymy zdrowia i wytrwałości.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Tyrolskie pierogi

Tyrol z setkami dobrze przygotowanych tras narciarskich to niekwestionowany raj dla narciarzy. Ale to również „kopalnia” nowych smaków. Tyrolskie menu bazuje na potrawach mącznych, między innymi - na pierogach z różnorodnym nadzieniem. Pierogi tyrolskie mogą być nadziewane ziemniakami i boczkiem, kapustą, boczkiem i serem, ziemniakami, serem i zieleniną... Dzisiaj proponujemy wariant ostatni.

Składniki na ciasto: 150 g mąki, najlepiej orkiszowej (ale może być też pszenna), 150 g mąki żytniej, 1 jajko, 100 ml wody, 2 łyżeczki soli.

Składniki na farsz: 1 kg ziemniaków, opakowanie sera Harzkäse (oryginalny przepis zawiera tyrolski „graukäuse”), 1/2 pęczka pietruszki, 1/2 pęczka szczypiorku, 1-2 łyżki posiekanego pora, 1 ząbek czosnku, 2 szalotki, kawałek pora, 0,5 szklanki śmietany 22-proc., sól, pieprz, olej.

Przygotowanie: z wymienionych produktów zagnieść ciasto i odstawić na godzinę do lodówki.

Ziemniaki ugotować w mundurkach, obrać i jeszcze ciepłe ułbić lub przecisnąć przez praskę; pietruszkę drobno poszatkować i dodać do ziemniaków; pokroić cebulę, szczypiorek i por, podsmażyć na oleju i dodać do ziemniaków; do powstałej masy dołożyć rozkruszony ser i całość wymieszać ze śmietaną (masa nie może być zbyt rzadka), doprawić solą i pieprzem.

Ciasto wyjąć z lodówki, rozwałkować, szklanką wykrawać kółka, rozciągnąć je trochę w palcach, następnie na środek nakładać po jednej czubatej łyżeczce farszu. Składać na pół i zlepić dokładnie brzegi, układać na stolnicy.

Obgotowane podawać polane masłem klarowanym, posypane natką pietruszki i parmezanem.



Tekst i zdjęcie: (ep)

Telefon alternatywą dla karty płatniczej

Smartfony umożliwiają nie tylko sprawdzenie prognozy pogody, trasy dojazdu, maila czy stanu konta w banku. Rosnącym zainteresowaniem cieszą się także aplikacje przeznaczone do płatności mobilnych. Operowanie telefonem zamiast kartą debetową jest wciąż nowością, jednak z tej możliwości korzysta coraz więcej osób.

Płatenie telefonem jest możliwe, ponieważ banki opracowały specjalne, mobilne aplikacje, które można zainstalować w smartfonie. Najpopularniejszą jest BLIK - polski system, który generuje kody do płatności. Za pomocą 6 cyfr bank pobiera środki wydane na zakupy w sklepach stacjonarnych i internetowych z konta przypisanego do aplikacji. Realizacja płatności wymaga wpisania kodu na klawiaturze terminala lub na wygenerowanej stronie, jeśli towary są nabywane on-line.

Jak płacić telefonem zbliżeniowo? Zasada jest bardzo prosta: smartfon należy odblokować i przyłożyć do czytnika kart. Jest to możliwe właśnie dzięki aplikacji do zbliżeniowych płatności mobilnych. Takie rozwiązanie oferuje większość banków w Polsce, a każdy z nich posiada swoją autorską usługę. Poszczególne aplikacje, umożliwiające płatność telefonem, niewiele się od siebie różnią. Na telefonie musi zostać zainstalowana cyfrowa wersja karty (mobilna karta debetowa HCE), której dane są częściowo zapisane w pamięci aparatu i w chmurze. Dlatego podczas połączeń z internetem aplikacja za

każdym razem pobiera zestawy kluczy jednorazowych do autoryzacji transakcji. Warto wiedzieć, że płatności zbliżeniowych telefonem mogą dokonywać tylko właściciele karty, a więc osoby pełnoletnie, które mają zawartą umowę z danym bankiem.

Co trzeba zrobić, aby płacić telefonem, a nie kartą? Na telefonie należy uruchomić aplikację mobilną wybranego banku. Następnie trzeba się do niej zalogować i w zakładce „płatności” wybrać „płatności zbliżeniowe telefonem”. Spośród dostępnych kart wskazać odpowiednią i zatwierdzić oraz - w niektórych bankach - podać PIN do aplikacji. Ostatnim krokiem jest ustawienie aplikacji jako domyślnej do transakcji zbliżeniowych. Po wykonaniu tych czynności smartfon można zabierać do sklepu w zastępstwie portfela. Jeśli kwota za zakupy przekroczyła 50 zł złotych, po odblokowaniu telefonu i przyłożeniu go do terminala konieczne będzie wprowadzenie PIN-u (podobnie, jak przy płatności kartą). Na ekranie smartfona pojawi się potwierdzenie transakcji.

Za pomocą BLIKA można w szybki i bezpieczny sposób nie tylko płacić za zakupy. Można też wypłacać pieniądze z bankomatu (nie jest do tego potrzebna karta), a nawet przelewać pieniądze na numer telefonu (opcja dostępna w wybranych bankach). Nie trzeba znać numeru konta odbiorcy - wystarczy zalogować się do aplikacji mobilnej banku i wpisać numer telefonu odbiorcy pieniędzy.

(ep)

Gdy serce drgnie

Poznam Pana po 60-tce, wdowca lub rozwodnik z Jeleniej Góry. Mam dość samotności, więc nie zwlekaj i zadzwoń. Na sms-y nie odpowiadam. Tel. 508 764 439.

Samotna

Poznam Pana bez nałogów, zmotoryzowanego w wieku 62-68 lat, ze wsi, z okolic Lwówka Śląskiego. Ja, domatorka, niezależna emerytka bez zobowiązań, bez nałogów, wolna, lat 62. Przypadki mnie nie interesują. Dzwonić tylko wieczorem 693 259 862.

M.A.

Zaprzyjaźnię się z Panem w wieku 63-65 lat, kulturalnym, wysokim, z Jeleniej Góry. Ja, wysoka, szczupła, blond, lat 63, miła aparycja. Tel. 731 760 014.

Lidia

Poznam Pana zmotoryzowanego, najchętniej wdowca bez nałogów. Ja, średniego wzrostu, jeszcze pracująca. Cenię spokój i miłość do drugiego człowieka. Tel. 725 298 909.

Iza

Nie szukała zдох człowieka, pieniądze to rzecz nabyta, ale prawdziwy przyjaciel jest na wagę złota. Mam 62 lata, na imię Barbara, nie szukam przygód, wystarczy mi prawdziwy przyjaciel, który będzie zawsze, gdy będę go potrzebować. Jeśli oczekujesz tego, co ja, to zadzwoń. Tel. 693766827.

Panna

Rozwiedziona, wysoki emeryt, bez nałogów, niezależny mieszkaniowo i finansowo, z okolic Jeleniej Góry, pozna Panią do lat 64, o kobiecych kształtach, domatorkę, lubiącą spacerować i rowerowe wycieczki, której dokucza samotność i myśli o spędzeniu jesieni życia we dwoje. Tel. 518 649 794.

Leszek

Poznam miłą, szczerą, bezdzietną dziewczynę. Mam 45 lat, 185/95, jestem singlem. Z natury jestem spokojny i opanowany, posiadam wszech-

stronne zainteresowania. Na początek proponuję koleżeństwo, przyjaźń - czas pokaże, co będzie dalej, niczego nie wykluczam. Tel. 600 267 752.

Przyjacieł

Mężczyzna w wieku 41 lat pozna miłą i sympatyczną dziewczynę bez nałogów. Tel. 691 019 581.

Jarek

Poznam Panią w wieku do 79 lat, do stałego związku, średniej budowy ciała, szczerą, bez nałogów, spokojną. Ja wolny, 79 lat, wysoki i wesoły. Tel. 796 778 684.

Lucjan

Wdowiec, lat 74, bez nałogów i dzieci, domator, pozna Panią w zbliżonym wieku, bez nałogów. Tel. 661 788 700.

Wiesław

Poznam na stałe - romantyczne spacery, kino, podróże - niezależny finansowo, lat 40, 177 cm wzrostu. Tel. 518 125 337.

Mirek

Wolny z okolic Bolesławca, lat 65 176/90, bez nałogów, niezależny, o dobrym charakterze, ustalony tryb życia, zadbany, niepalący, pracujący. Poznam Panią w wieku 50-60 lat, o dobrym sercu, która pragnie ułożyć sobie życie. Tel. 508 780 917.

Janek

Może to jesień odmieni Twoje życie? Napisz anons do naszego kącika lub zadzwoń i daj sobie szansę na poznanie osoby, która podobnie jak Ty pragnie kogoś poznać. Wystarczy kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. 76 764 63 66, e-mail: ela@nj24.pl

Do oddania:

Biurko, 2 rozkładane fotele 1-os, mały TV (Szkłarska Poręba); meblościanka, kanapa rozkładana, 2 pufy (Zabobrze); odzież damska (S); 3 dywany, wersalki, lodówka, ława (Sobleszów); torbka damska (czarna), sweterki (XS); kożuch męski (L) plus czapka, płaszcz męski, (170-175 cm).

Pomogę, oddam za darmo



Potrzebę:

Rowerek dla 3-latk; ubranka dla niemowlaka (chłopiec); odzież dla dziewczynki (3,5 roku); pralka.

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(ep)

Czosnek zimowy

Decydując się na uprawę czosnku, mamy możliwość wyboru, czy chcemy sadzić czosnek wiosenny, czy jesienny. Zdecydowanie więcej osób wybiera jesienną porę sadzenia czosnku, ponieważ czosnek jesienny, czyli taki, który zimuje w gruncie, tworzy większe główki i dojrzewa wcześniej niż ten sadzony na wiosnę. Osiąga wysokość 100-120 cm i tworzy cebule o masie 70 g, z 6-9 dużymi ząbkami.

Czosnek zimowy wymaga dużo wody, najwięcej potrzebuje jej w okresie formowania główek. Uprawa czosnku zimowego najlepiej udaje się na glebach żyznych, o dużej zawartości próchnicy. Czosnek bez problemu zimuje bez okrycia, a wiosną rozpoczyna wzrost już w temperaturze 3-5 st. C. Jak prawidłowo sadzić czosnek? Najważniejsze, aby nabyć zdrowy materiał siewny, to znaczy ząbki powinny być twarde, duże - bo im większe ząbki czosnku posadzimy, tym większe główki później uzyskamy. Za termin sadzenia uznaje się datę po 20 października, chociaż nie trzeba tak sztywno trzymać się tej daty, bo wszystko zależy od tego, jaka będzie w tym roku jesień i kiedy zawita do nas zima. Trzeba tak dobrać termin, aby rośliny zdążyły ukorzenić się przed mrozami, ale nie rozwinęły się za mocno przed zimą, gdyż wówczas przemarzną. Dla powodzenia uprawy i dobrego przezimowania bardzo ważna jest odpowiednia głębokość sadzenia czosnku zimowego. Ząbki zagłębiamy w ziemię pionowo, piętka w dół, na głębokość 5-8 cm. Pamiętajmy,

aby przed wysadzeniem ząbków zaprawić je za pomocą nasiennej, która zabezpieczy czosnek przed chorobami grzybowymi.

Najpopularniejsze odmiany czosnku zimowego:

„Harnaś” - odmiana wczesna, wytwarza dużą liczbę ząbków, średnio od 8 do 12 w główce. Tworzy dość duże, szare główki, osiagające średnią masę 60-80 g, które złożone są z ząbków okrytych dobrze przylegającą, fioletowo-purpurową łuską. Odmiana charakteryzuje się mocnym i intensywnym smakiem.

„Arkus” - odmiana średnio-wczesna, białofioletowa lub szara główka czosnku złożona jest z 4-7 ząbków, okrytych fioletowo-brązową łuską. Główki są średniej wielkości, osiagają masę 50-60 g. Odmiana bardzo dobrze się przechowuje i jest długo przydatna do spożycia.

„Ornak” - średnio-późna odmiana, tworząca bardzo duże główki z dużymi ząbkami. Średnia masa główki wynosi 60-100 g, a znajduje się w niej od 4 do 8 ząbków. Odmiana Ornak cechuje się ostrym, ale nie palącym smakiem, posiada doskonały aromat, przez co staje się wyśmienitym dodatkiem do potraw w naszej kuchni.

„Mega” - średnio-wczesna odmiana, tworząca duże główki o masie 40-60 g z dużymi ząbkami. W główce około 4-5 ząbków. Łuska okrywająca białofioletowa. Odmiana ostra w smaku.



Najlepszym terminem wykopania czosnku zimowego jest lipiec.

Nawozy naturalne

Jesień to czas, kiedy warto skupić się na naszej glebie w ogrodzie. Trzeba o nią dbać cały rok, bowiem to w niej uprawiamy wszystkie rośliny. A chcielibyśmy przecież, aby były one jak najlepszej jakości. Piękne kwiaty oraz zdrowe i dorodne warzywa uzyskamy tylko wtedy, kiedy będą one odpowiednio odżywione.

W dzisiejszych czasach dostęp do nawozów jest naprawdę łatwy, półki sklepowe aż uginają się od różnych preparatów. Jednak to nawozy organiczne są w ostatnim czasie najchętniej kupowanymi środkami do poprawy jakości plonów. Zawierają one różnorodne związki pochodzenia roślinnego i zwierzęcego oraz mikro- i makroelementy niezbędne do prawidłowego rozwoju roślin. Stymulują je i pobudzają do szybkiego wzrostu. Poprawiają także strukturę gleby, wzbogacając ją w próchnicę. Jednym z najchętniej stosowanych nawozów organicznych jest obornik - nawóz naturalny stosowany do zasilania drzew, krzewów, warzyw, ziół, a także roślin ozdobnych. Przekompostowany

obornik krowi czy koński to najlepszy nawóz, który poprawia strukturę gleby i nadaje jej lekkość, zapewniając potrzebne składniki pokarmowe. Co ważne, nawozy naturalne uwalniane są do gleby wolniej niż wszystkie nawozy sztuczne. Sprawia to, że dokarmiają one rośliny stopniowo i przez dłuższy czas, w przeciwieństwie do nawozów sztucznych, które działają szybko, powodując to, że rośliny często są wybujałe. Obornik dobrze stosować właśnie jesienią lub wczesną wiosną, wszystko zależy od rodzaju gleby. Jeśli zdecydujemy się na obornik świeży, powinniśmy zastosować go jesienią i dobrze przekopać z ziemią. Świeży obornik potrzebuje więcej czasu, aby prawidłowo się rozłożyć w glebie. Jeśli chodzi o obornik granulowany, warto stosować go wiosną, bowiem bardzo dobrze dokarmia on posadzone już sadzonki i posiane warzywa. Drugim cennym nawozem naturalnym jest kompost. Stanowi źródło materii organicznej i składników mineralnych, które są stopniowo uwalniane przez rozkładające się mikroorganizmy glebowe.



Odpowiednio pielęgnowane rośliny potrafią na swych pędach wytworzyć bardzo dużą ilość kwiatów.

Pielęgnacja róż

Królowe ogrodów, jak wszystkie inne rośliny, potrzebują odpowiedniej pielęgnacji. Co więcej, wielu ogrodników uważa, że róże są trudne w uprawie, ponieważ są bardzo kapryśne. Z tym jednak można polemizować... Jeśli odpowiednio dbamy o te rośliny, nawozimy je, przycinamy, podlewamy i dbamy o glebę wokół roślin, nie powinno być problemów w uprawie. Poniżej kilka cennych wskazówek dotyczących podstawowych zabiegów pielęgnacyjnych róż.

Podlewanie - jak u większości roślin powinno odbywać się wczesnym rankiem lub też wieczorem i nigdy nie bezpośrednio na liście rośliny. Podlewanie glebę wokół roślin, starając się, aby nie pomoczyć liści i kwiatów, bowiem zachlapanie tych części może doprowadzić do wystąpienia groźnych chorób grzybowych. Ciężko określić, jak często podlewać róże, wszystko bowiem zależy od pogody. Jedno jest pewne, nie należy doprowadzić do nadmiernego przeschychania ziemi wokół tych roślin.

Nawożenie - pierwsze nawożenie powinno odbywać się już podczas sadzenia. Pamiętajmy, że czas jesienny jest dobrym momentem do sadzenia nowych okazów w ogrodzie. Przed posadzeniem roślin do wykopanych wcześniej dołków wsypujemy odpowiednią ilość nawozu i mieszamy z glebą. Zabieg nawożenia powtarzamy także później, kilkakrotnie w ciągu sezonu. Róże to rośliny kwitnące, więc potrzebują dość dużych dawek nawozu, aby prawidłowo wzrastać i obficie kwitnąć. Są roślinami, które nie zadowolą się jednorazową dawką nawozu.

Cięcie i usuwanie odrostów - przycinanie przeprowadzamy zazwyczaj raz do roku, na początku wiosny, chociaż bywają odmiany, które należy przycinać także jesienią. Pamiętajmy także o usuwaniu przekwitniętych kwiatów.

Przygotowanie do zimy - przed osłonięciem roślin, aby zabezpieczyć je przed mrozami, musimy jeszcze odpowiednio zadbać o róże. W ich przypadku bardzo ważne jest zastosowanie nawozów jesiennych, które bardzo dobrze przygotowują rośliny do zimy. Natomiast przed okryciem róż należy usunąć z rośliny liście, przez które odparowuje wilgoć. Gałązki róż wielokwiatowych zaleca się skrać o połowę. Podobnie powinno się postępować w przypadku róż pnących wielokwiatowych. Do osłony roślin najczęściej wykorzystuje się słomę, gałęzie innych roślin lub agrowłókninę zimową. Pamiętajmy jednak o tym, aby zachować dostęp powietrza do rośliny. Gatunków róż kwitnących tylko raz w sezonie nie trzeba przycinać, a tym samym nie jest konieczne ich okrywanie, bowiem należą one do gatunków odpornych na mróz.

Wspomnienie

o płk. Józefie Piekarczyku
(1932-2019)

Podążał przez życie żołnierską drogą

*Daj nam wiarę, że to ma sens,
Że nie trzeba żałować przyjaciół,
Że gdziekolwiek są, dobrze im jest,
Bo są z nami. Choć w innej postaci...*

Płk dr inż. Józef Piekarczyk szczególnie zapamiętany zostanie jako komendant Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej oraz dowódca Garnizonu Jelenia Góra w latach 1986-1991. Ale ta piękna, wypełniona wieloma obowiązkami i zasługami droga życiowa jest bardzo bogata w dokonania, a zaczęła się w 1932 r., w Rabie Niżnej (woj. małopolskie), gdzie Józef Piekarczyk przyszedł na świat.

W roku 1952 ukończył Liceum Pedagogiczne w Limanowej. Tam poznał swą przyszłą żonę Marię. Początkowo pracował w gimnazjach w Olkuszu i Wolbromiu, jako nauczyciel przysposobienia obronnego oraz matematyki, lecz pociągało Go wojsko. Tak pisze o początkach swej żołnierskiej drogi: *Jako ochotnik zgłosiłem się do Rejonowej Komendy Uzupelnień w Nowym Sączu (...) i otrzymałem skierowanie do 64. Pułku Zmechanizowanego w Czarnem k/Szczecinka. Tam przeszedłem prawdziwy chrzest bojowy i poznałem wojsko od wewnątrz. Ponieważ w kompanii liczącej prawie 100 osób byłem jedynym żołnierzem po maturze, (...) w maju 1953 r. zostałem skierowany do Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju w Beniaminowie pod Warszawą.*

Taki był początek kariery wojskowej Józefa Piekarczyka oraz Jego związku z radiolokacją. W roku 1955 przybył do Jeleniej Góry, gdyż tu przeniesiono

z Beniaminowa Oficerską Szkołę Radiotechniczną. Podczas dyslokacji szef kompanii Józef Piekarczyk, wówczas jeszcze podchorąży, odpowiedzialny był za należący do Jego kompanii sprzęt w czasie transportu koleją, z Legionowa do Jeleniej Góry.

W stolicy Karkonoszy ukończył ostatni, trzeci rok nauki. W trakcie studiów dał się poznać nie tylko jako wzorowy żołnierz i uzdolniony student, ale też człowiek utalentowany muzycznie - grał na trąbce w zespole podchorążych. We wrześniu 1956 r. został promowany i skierowany do dalszej służby w OSR w Jeleniej Górze, ze względu na bardzo dobre wyniki studiów. Służbę rozpoczął już jako człowiek żonaty, gdyż krótko po promocji ożenił się z poznaną jeszcze w Liceum Pedagogicznym w Limanowej Marią.

Znakomite wyniki egzaminów końcowych pozwoliły Mu objąć stanowisko instruktora montażu radiowego w Cyklu Radiotechniki, pod dowództwem kpt. mgr. inż. Jana Domagali. Po 4 miesiącach wyznaczono młodego podporucznika na wykładowcę montażu radiowego i materiałoznawstwa.

W roku 1960, wówczas już porucznik Józef Piekarczyk rozpoczął studia w elitarniej Wojskowej Akademii Technicznej, uzyskując po 5 latach dyplom mgr. inż. elektrotechniki. W 1964 r. awansowano Go do stopnia kapitana. Zaproponowano Mu stano-

wisko zastępcy szefa wojsk radiotechnicznych ds. automatyzacji w 1. Korpusie Obrony Powietrznej Kraju, stacjonującym w Warszawie, lecz Józef Piekarczyk wybrał Jelenią Górę: *Tutaj przecież miałem mieszkanie, żonę i dwie córeczki oraz wymarzone warunki do pracy jako wykładowca.*

Rok 1969 to znacząca data w dziejach jeleniogórskiej szkoły radiotechnicznej - jako pierwsza w dziejach Jeleniej Góry jednostka ta uzyskała status samodzielnej szkoły wyższej. 3-letni dotychczas cykl kształcenia wydłużono do 4 lat studiów inżynierskich. Awansowany do stopnia majora Józef Piekarczyk objął stanowisko starszego wykładowcy w Cyklu Sprzętu Radiolokacyjnego, a po kilku latach - stanowisko kierownika Cyklu Pracy Bojowej.

Wspomina płk w st. spocz. Marek Tołkacz: - Zapamiętałem Go jako bardzo dobrego wykładowcę sprzętu radiolokacyjnego. W latach 1970-75, dowodząc stacją radiolokacyjną, współpracowałem z Nim na poligonie szkolnym. Był człowiekiem perfekcyjnym, bardzo wymagającym i upartym w dążeniu do wytyczonego celu. Przełożeni doceniali Jego cechy przywódcze - stąd awanse i coraz wyższe stanowiska. Miał zdolności prawidło-



wej oceny podwładnych i nie znosił pochlebstw. Dlatego też nie wszyscy Go lubili, ale - wszyscy szanowali. Dla nas, młodszych wiekiem oficerów, był wzorem do naśladowania.

Awansowany w 1973 r. na stopień podpułkownika, Józef Piekarczyk tak komentuje swą kolejną, ważną decyzję życiową: *Ponieważ moją drogę zawodową związałem z dydaktyką, idąc z duchem czasu, w 1976 r. rozpocząłem zaoczne studia doktoranckie w Akademii Sztabu Generalnego.* Wówczas też ówczesny komendant WOSR - gen. bryg. Julian Paździor przeniósł ppłk. Piekarczyka na stanowisko szefa Oddziału Szkolenia.

W roku 1977 Józef Piekarczyk został awansowany na stopień pułkownika. 4 lata później uzyskał tytuł doktora nauk wojskowych i w tym samym roku powierzono Mu funkcję zastępcy komendanta WOSR ds. technicznych. W maju 1986 r. wyznaczono Go na stanowisko zastępcy komendanta ds. dydaktycznych, a w 1987 r. został komendantem WOSR oraz dowódcą Garnizonu Jelenia Góra.

Mówi płk w st. spocz. Marek Gołębiowski: - To był wymagający wykładowca i przełożony. W latach 1986-87 służyłem jako zastępca dowódcy batalionu zabezpieczenia i obsługi. Pamiętam, że płk Józef Piekarczyk - konkretny, dokładny, rzeczowy - był również otwarty. Zawsze potrafił znaleźć czas, by wysłuchać podkomendnych.

Dowodząc w latach 1986-91 Wyższą Oficerską Szkołą Radiotechniczną, płk Piekarczyk konsekwentnie wdrażał, we współpracy z płk. Lucjanem Kowalczykiem, własną wizję kształcenia. Szczególną uwagę poświęcił rozwojowi naukowemu kadry dydaktycznej. W rezultacie, już po 2 latach, na uczelni pracowało 17 doktorów i 2 doktorów habilitowanych, a w roku 1990 3 doktorów habilitowanych, 18 doktorów i 27 doktorantów.

Jedną z największych zasług płk. Józefa Piekarczyka podkreśla gen. bryg. Bronisław Peikert, Jego następca na stanowisku komendanta uczelni: - WOSR była jedyną uczelnią wojskową w kraju, realizującą połączone studia wojskowo-cywilne, we współpracy z filią Politechniki Wrocławskiej w Jeleniej Górze, począwszy od roku akademickiego 1991/92. Był to bardzo udany eksperyment. Kontynuowałem dzieło płk. Piekarczyka, gdyż w 1991 r., po Jego odejściu na emeryturę, przejąłem obowiązki komendanta WOSR. Łączyły nas dobre, życzliwe stosunki, które po latach przerodziły się w przyjaźń. A kiedy, po likwidacji WOSR oraz Centrum Kształcenia Radioelektronicznego, postanowiliśmy założyć stowarzyszenie podtrzymujące pamięć o szkolnictwie wojskowym w Jeleniej Górze, poproszony przeze mnie płk Józef Piekarczyk, już od kilkunastu lat na emeryturze, wykonał tytaniczną pracę w kwestiach formalno-prawnych! W dużej mierze dzięki Niemu powstało w 2002 r. Jeleniogórskie Stowarzyszenie Żołnierzy Radiotechników „Radar”, a Józef został wybrany na pierwszego w dziejach tej organizacji prezesa.

- Uważam za wyróżnienie i honor, że z moim byłym komendantem mówiliśmy sobie po imieniu - dodaje Marek Gołębiowski, obecny prezes „Radaru”. - Fantastycznie się z Józefem pracowało. Bardzo zależało mu na tym, aby upamiętnić historię i tradycję ukształtowaną w Garnizonie Jelenia Góra, a zwłaszcza dzieje tutejszej, nieistniejącej już Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej.

Płk dr inż. Józef Piekarczyk - wierny żołnierz Rzeczypospolitej. Odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Szanowany zarówno przez swych dowódców, jak i podkomendnych. Cześć Jego Pamięci.

Ewa Kiraga-Wójcik

REKLAMA I PROMOCJA

Zakład Usług
Pogrzebowych
„ANUBIS”Dom Pogrzebowy
KREMATORIUM

Jelenia Góra
ul. Sudecka 68A
(Parking Nowego cmentarza)
Jelenia Góra
ul. Wiejska 4b
Cieplice ul. Jagiellońska 26
(wjazd od ulicy Sobieszowskiej)
tel. 757522582;
kom. 601748441
www.anubis-pogrzeby.pl

Zapraszamy
Czytelników
do wspominania
swoich bliskich,

75 64 244 20

Wyrazy głębokiego współczucia
i żalu z powodu śmierci

płk. dr.
Józefa Piekarczyka

komendanta
Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej
w latach 1986 - 1991

Najbliższej Rodzinie Zmarłego

składają
Koledzy

z
Jeleniogórskiego Stowarzyszenia
Żołnierzy Radiotechników
„Radar”.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje, że

Obwieszczeniem Nr 141.2019.VIII z dnia 14 października 2019 r. podało do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do wydzierżawienia.**

Obwieszczenia podlegają wywieszeniu na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

Ogłoszeniem nr 78/2019 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ulicy ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działek numer: nr 66/2 i 66/5 o łącznej powierzchni 0,1216 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, dla której w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00060181/8.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są usługi wbudowane; dopuszcza się lokalizację garaży.

Cena wywoławcza: 72 900,00 zł

Wadium: 7 900,00 zł.

2. ulicy CIEPLICKIEJ.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 49/3 o powierzchni 0,5466 ha, obręb Sobieszów II, AM 4, dla której w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00092870/8.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług turystycznych; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej (łącznie nie więcej niż 50% powierzchni całkowitej budynków zlokalizowanych na działce) i infrastruktury technicznej.

Cena wywoławcza: 252 000,00 zł

Wadium: 25 200,00 zł.

3. ulicy ZAMKOWEJ.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 113/7 i 113/11 o łącznej powierzchni 0,2926 ha, obręb Sobieszów I, AM 2, dla której w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00067283/2.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług turystycznych; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza: 124 200,00 zł

Wadium: 12 420,00 zł.

Sprzedaż prawa własności nieruchomości opisanych w pkt 1-3 podlega opodatkowaniu podatkiem VAT według stawki 23% na podstawie przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług. Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium w pieniądzu w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra – Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 **najpóźniej do dnia 12 listopada 2019 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki (działek), której wpłata dotyczy oraz oznaczenie uczestnika przetargu

Przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 2019 roku o godz. 11.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 78/2019 Prezydenta Miasta z dnia 10 października 2019 roku zamieszczone jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej bip.jeleniagora.pl w zakładce „oferty nieruchomości” oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ulicy Ptasiej 2-3, I piętro. Dodatkowych informacji dotyczących nieruchomości można uzyskać w pokoju nr 101 w siedzibie Wydziału Rozwoju Miasta lub telefonicznie pod numerami 75-75-46-304 lub 75-75-46-303.

Oferta nieruchomości prezentowana jest również na stronie internetowej Miasta Jelenia Góra www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



Jeśli chcesz wesprzeć niezależne dziennikarstwo działania na rzecz regionu akcją Pilnuj Demokracji!

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

Nasze przedsięwzięcia to także:

Kompas Górski ■ Konkurs Zobacz Ducha Gór ■ Wybory Człowieka Roku ■ Srebrne Kluczyki ■ Plebiscyt Sportowy



Fundacja Nowin Jeleniogórskich, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra

tel/fax: 756424420, e-mail: fundacja@fundacjanj.org

Jeśli chcesz dofinansować działania statutowe FNJ

możesz przekazać darowiznę na konto bankowe: 69 2030 0045 1110 0000 0263 7360

Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłasza przetarg ofertowy na wynajem lokalu użytkowego o powierzchni 164,10 m kw. przy ul. Kopernika 4 w Jeleniej Górze.

Oferty należy składać w kopertach z podaniem zaofiarowanej ceny najmu, z napisem „najem lokalu użytkowego” w sekretariacie JSM ul. Różyckiego 19 do dnia 22.10.2019 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22.10.2019 r. o godz. 10.15. Oferenci mogą brać udział w części dotyczącej otwarcia i odczytania ofert.

Zarząd JSM zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje, że

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 w Jeleniej Górze wywieszony został **wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia** Obwieszczeniem nr 126.2019.VIII z dnia 12 września 2019 roku w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze w rejonie **ulicy Krakowskiej/Nowowiejskiej**, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje, że

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 w Jeleniej Górze wywieszony został **wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia** Obwieszczenie nr 134.2019.VIII z dnia 3 października 2019 roku w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowej położonej przy **ul. Grażyny Bacewicz** w Jeleniej Górze, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawę stanu zagospodarowania już posiadanej nieruchomości.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje, że

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 w Jeleniej Górze wywieszony został **wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia** Obwieszczenie nr 136.2019.VIII z dnia 4 października 2019 roku w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy **ulicy Junaków**.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje, że

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 w Jeleniej Górze wywieszony został **wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia** Obwieszczeniem nr 138.2019.VIII z dnia 07 października 2019 roku w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy **ul. Wojewódzkiej**, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



Polujemy naprawdę

www.nj24.pl

NOWINY
Jeleniogórskie

Wójt Gminy Jeżów Sudecki



oferuje do sprzedaży w trybie:

1. pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego następujące nieruchomości:

- działka nr 146 o powierzchni 0,27 ha w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00007005/2) zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni zabudowy 87 m², oznaczona w m.p.z.p. częściowo symbolem 29RM - teren istniejącego i projektowanego zainwestowania wiejskiego, częściowo symbolem planu R - teren użytków rolnych, a częściowo symbolem planu KD03 L1/2 - odcinek drogi powiatowej nr 2646D. Działka położona jest w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.

Cena wywoławcza: 120 000 złotych
Wadium: 12 000 złotych

- działka nr 328/14 o powierzchni 0,1705 ha w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00056803/4) Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w m.p.z.p. symbolem 29RM - teren istniejącego i projektowanego zainwestowania wiejskiego. Działka położona jest w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.

Cena wywoławcza: 80 000,00 złotych
Wadium: 8 000,00 złotych

- działka nr 427/11 o powierzchni 0,7400 ha w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9) Działka niezabudowana, oznaczona w m.p.z.p. symbolem MN - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Działka położona jest w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.

Cena wywoławcza: 320 000,00 złotych
Wadium: 32 000,00 złotych

- działka nr 577/2 o powierzchni 0,0269 ha w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6) - nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem byłej remizy strażackiej, działka budowlana, oznaczona w m.p.z.p. symbolem 20RM (teren istniejącego i projektowanego zainwestowania wiejskiego).

Cena wywoławcza: 45 000 złotych
Wadium: 4 500 złotych

- działka nr 664 o powierzchni 0,8448 ha w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00030365/3) - nieruchomość gruntowa niezabudowana, działka budowlana, oznaczona w m.p.z.p. symbolem 20RM - teren istniejącego i projektowanego zainwestowania wiejskiego, położona w granicach Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 „Góry i Pogórze Kaczawskie”.

Cena wywoławcza: 160 000,00 złotych
Wadium: 16 000,00 złotych

- działka nr 385/1 o powierzchni 0,51 ha w Czernicy (KW nr JG1J/00080720/5) - nieruchomość gruntowa niezabudowana, działka budowlana, oznaczona w m.p.z.p. symbolem 02RM (teren istniejącego i projektowanego zainwestowania wiejskiego). Działka położona jest w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.

Cena wywoławcza: 120 000 złotych
Wadium: 12 000 złotych

2. pierwszego przetargu ustnego ograniczonego dla rolników indywidualnych, spełniających warunki określone w art. 6 ust. 1 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, następującą nieruchomość:

- działka nr 502 o powierzchni 3,64 ha w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6) - nieruchomość gruntowa niezabudowana, działka rolno-lesna oznaczona w m.p.z.p. częściowo symbolem R (teren użytków rolnych), a częściowo symbolem ZL (teren lasów i projektowanych dolesień).

Cena wywoławcza: 99 000 złotych
Zaliczka: 9 900 złotych

Przetargi odbędą się dnia 20 listopada 2019 r. (środa) o godzinie 14.30 w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63.

Ogłoszenie o przetargach i ich warunkach wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki oraz jest opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jeżów Sudecki.

Wszelkich informacji o przetargach udzielają pracownicy Urzędu Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63, pokój nr 106, tel. 757 132-254, -255, -257 wewn. 138 w poniedziałek w godz. 7.30-17.00, wtorek-czwartek w godz. 7.30-15.30 oraz w piątek w godz. 7.30-14.00.

Wójt Gminy Edward Dudek

Burmistrz Miasta Kowary



ogłasza I (pierwszy) przetarg ustny nieograniczony na zbycie lokalu użytkowego położonego w wielolokalowym budynku mieszkalno-użytkowym przy ul. Jagiellońskiej 4 w Kowarach wraz z udziałem w prawie własności działki gruntu numer 115/1 (obręb 2) o pow. 0,1086 ha, który odbędzie się w dniu 19 listopada 2019 r., w sali konferencyjnej nr 23 Urzędu Miejskiego w Kowarach o godz. 10⁰⁰.

Lokal użytkowy położony na pierwszej kondygnacji nadziemnej (parterze) i piwnicy budynku, składa się z 7 pomieszczeń o łącznej powierzchni użytkowej 81,30 m kw. Udział w nieruchomości wspólnej oraz w prawie własności działki gruntu wynosi 9,7 proc. Lokal wymaga remontu kapitalnego.

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej: 21.000,00 zł (zwolnione z podatku VAT).
Wadium: 3.000,00 zł

Warunkiem udziału w przetargu jest: posiadanie dokumentu tożsamości, dowodu wniesienia wadium a osoby prawne dodatkowo aktualny wypis z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwe pełnomocnictwo. Wadium należy wpłacić w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 **najpóźniej do dnia 14 listopada 2019 r.** W tytule wpłaty wadium należy wpisać numer i położenie nieruchomości.

Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie 75 64 39 228.

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Jeżów Sudecki



o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Jeżów Sudecki

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) oraz w związku z Uchwałą Nr XIV/108/2016 Rady Gminy Jeżów Sudecki z dnia 27 stycznia 2016 r., zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Jeżów Sudecki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 23 października 2019 r. do 15 listopada 2019 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Jeżów Sudecki, ul. Długa 63, 58-521 Jeżów Sudecki, w godz. od 7:30 do 15:30 od wtorku do czwartku, w godz. od 7:30 - 17:00 w poniedziałki oraz w godz. od 7:30 do 14:00 w piątki.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 4 listopada 2019 r. w sali Domu Ludowego w Siedlęcinie ul. Długa 22 o godz. 11.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 i art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie studium lub prognozie oddziaływania na środowisko projektu studium, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu studium należy składać na piśmie do Wójta Gminy Jeżów Sudecki z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy oraz treści uwagi, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 grudnia 2019 r.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowiska należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Gminy Jeżów Sudecki lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. z 2001 r. Nr 130, poz. 1450 ze zm.) na adres: geodezja@jezowsudecki.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, oraz treści uwagi w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 grudnia 2019 r.

Wójt Gminy Edward Dudek

Zgodnie z artykułami 13 i 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Wójt Gminy spełnia obowiązek informacyjny przekazując Państwu poniższe dane:

administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Jeżów Sudecki reprezentowana przez Wójta Gminy Jeżów Sudecki, ul. Długa 63, 58-521 Jeżów Sudecki, tel. 75-7-132-254, fax 75-7-132-255 wewn. 120, email: gmina@jezowsudecki.pl. Dane kontaktowe do Inspektora Ochrony Danych: e-mail: adam@szumowski.com.pl. Celem przetwarzania danych jaki realizuje Administrator jest opracowanie studium. Odbiorcami, którym możemy udostępnić Państwa dane osobowe, są podmioty zapewniające oprogramowanie przetwarzające dane. Dane nie będą przekazywane do Państw trzecich. Dane osobowe będą przetwarzane przez okres obowiązywania studium. Państwa dane osobowe są przetwarzane na podstawie przepisów prawa, które określają ustawy: z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Jednocześnie posiadają Państwo możliwość dostępu i aktualizacji podanych danych i prawo do żądania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Z przysługujących praw mogą Państwo skorzystać kontaktując się przez podane wyżej dane. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych jest dobrowolne, jednak niezbędne do zrealizowania celu. W ramach realizowanego przetwarzania nie występuje profilowanie.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

POŚREDNICTWO W KUPNIE I SPRZEDAŻY

domy, mieszkania,
działki, lokale.

Serafin

nieruchomości

SERAFIN.NIERUCHOMOSCI.PL

570 156 447

OKAZJA

Sprzedam działkę
19000 m kw.
w Jeleniej Górze
pod zabudowę wielorodzinną,
ok 15000 m kw. PUM.
tel. 516-129-392.

OKAZJA

Korzystnie sprzedam
działkę budowlaną
w JELENIEJ GÓRZE
(Czarne wzdłuż ul. Nowej)
powierzchnia
10.400 m kw. (1.04 ha)
Cena 70 zł/m kw.
Tel. 694 494 961, 32/ 291-70-05.

LOKALE

WOLNE POKOJE dla firm i osób prywatnych, Sosnowka 75-76-10-416. M810-G

SPRZEDAM mieszkanie 2. pokojowe na Zabobrze. Tel. 503-167-357, 506-102-950. M821-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, kuchnia, łazienka tel. 663-441-038. M874-G

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe 45m kw po remoncie na podobne, tel. 79-126-11-86. M899-G

SPRZEDAM lokal 267m kw na ul. Kiepury, tel. 508-604-171. M952-G

WYNAJMĘ lokal 30m kw Cieplice, deptak, 602-101-096. M960-G

ZAMIENIĘ kawalerkę komunalną na Zabobrze 36m kw, I piętro na większe z możliwością dopłaty, 790-427-856, 881-991-118. M968-G

KUPIĘ mieszkanie, 573-181-121. M974-G

SPRZEDAM nowoczesne mieszkanie 37m kw Wrocław, 799-050-490. M975-G

SPRZEDAM Kiepury 55m kw, 3 pokoje, 518-942-709. M976-G

MIESZKANIE kupię 792-485-189. L1016-K

WYNAJMĘ kawalerkę, noclegi pracownicze, Karpacz. tel. 603-622-848. M794-K

NIERUCHOMOŚCI

KARPACZ. Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec” działki około 3ha- możliwość podziału i zabudowy, niedaleko centrum, 609-485-413. M526-G

SPRZEDAM: Jagniątków, działka budowlana uzbrojona 1.4 ha podział możliwy, Tel. 791-820-259. M889-G

SPRZEDAM dom wolnostojący o powierzchni 150 m kw, położony na zagospodarowanej działce o pow. 900 m kw, Kowary-Wojków, 781-832-104. M913-G

JEŻÓW Sudecki, sprzedam 3 działki budowlane. Tel. 601-910-804. M923-G

SPRZEDAM działkę rolną w Chromcu o pow. 15 arów, tel. 506-926-505. M941-G

ZDECYDOWANIE kupię dom lub mieszkanie, 605-056-077. M965-G

OGŁOSZENIE

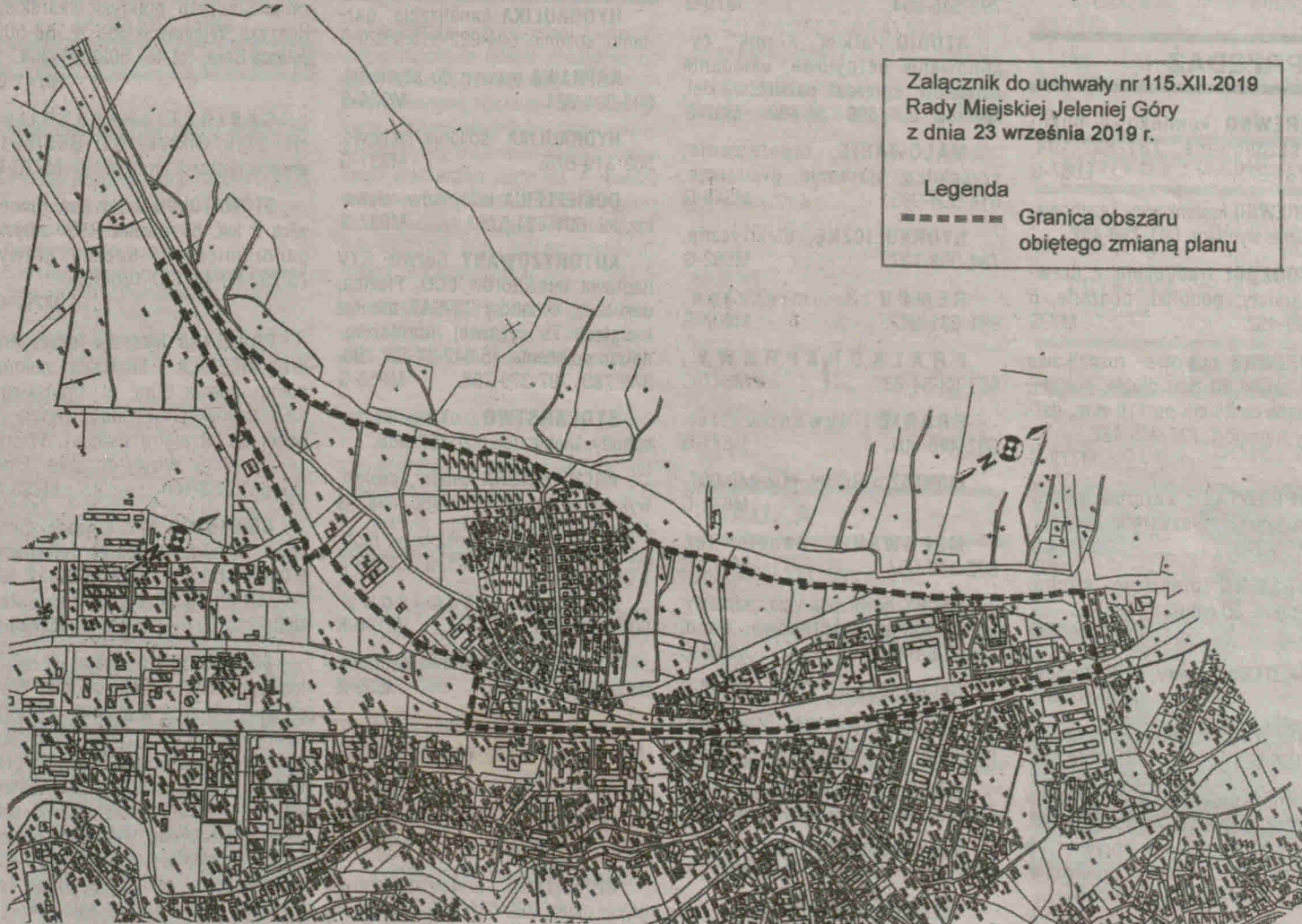
w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulicy Zgorzeleckiej w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, z późn. zm.),
zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską Jeleniej Góry uchwały nr 115.XII.2019 z dnia 25 września 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulicy Zgorzeleckiej w Jeleniej Górze.

Granice obszaru objętego ww. uchwałą przedstawia mapa stanowiąca załącznik do niniejszego ogłoszenia. Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 6 listopada 2019 r.

Obowiązek informacyjny dotyczący przetwarzania danych osobowych dostępny jest na stronie internetowej www.bip.jeleniagora.pl w zakładce Poradnik Klienta / Wydział Architektury, Urbanistyki i Budownictwa.



GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIACEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika"
- przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

Okulista Malgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotykowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-17.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Prywatny Gabinet Dermatologiczny
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
Alicja Lecheta-Prawdzik
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**
•diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
•choroby odbytu /hemoroidy i inne/
•kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
•inne schorzenia chirurgiczne -żylaki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

USG stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

SŁUŻBA WIEZIENNA
ZAPROJEKTUJ Z NAMI KARIERĘ ZAWODOWĄ
DOŁĄCZ DO FUNKCJONARIUSZY SŁUŻBY WIEZIENNEJ
75 754 03 55 71 327 26 01 olsw_wroclaw@sw.gov.pl

WEPA PIECHOWICE Sp. z o.o.
producent papierów higienicznych
zatrudni:
AUTOMATYKÓW, MECHANIKÓW, OPERATORÓW WÓZKÓW WIDŁOWYCH;
Wymagania:
✓ mile widziane wykształcenie o kierunku mechanicznym, elektromechanicznym, elektrycznym lub podobnym,
✓ gotowość do pracy w systemie zmianowym,
✓ automatyk, elektryk - mile widziane uprawnienia SEP do 1 kV,
Oferujemy atrakcyjne warunki pracy i wynagrodzenia, możliwość rozwoju zawodowego, bogaty pakiet socjalny, pakiet zdrowotny.
Oferty pracy prosimy składać w siedzibie Spółki w Piechowicach ul. Pakoszowska 1B lub przesłać na adres:
rekrutacja@wepa.eu z dołączoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z rozporządzeniem o ochronie danych osobowych - RODO.
Tel. kont: **75/75 47 818.**

PRACA
AGENCJA pracy Sachse Personal-dienstleistungen GmbH Poszukuje do pracy w Austrii oraz Niemczech: hydraulików, elektryków, spawaczy, ślusarzy, dekarzy, stolarzy, lakierników i mechaników. Atutem byłaby znajomość języka niemieckiego oraz prawo jazdy kat. B. Bardzo dobre warunki! Zakwaterowanie zapewnione! Kontakt: filia Zgorzelec/Görlitz, tel: +48-532-093 696, praca@sachse.pl, mailto: praca@sachse.pl M94-G
AVON-AMBASADORKA (konsultantka), dołącz do nas. Tel. 692-494-164; avonowinki@wp.pl M155-G
GABINET stomatologiczny zatrudni osobę do sprzątanía. Możliwość zatrudnienia na pełnym etacie, tel. 796-630-300. M894-G
FIRMA zatrudni pracownika ogólnobudowlanego wykończenia wnętrz M939-G
SKLEP z kawą i herbatą zatrudni, panie 50+, emerytki, rencistki niepełny wymiar czasu, na stałe, 602-101-096. M951-G
3 języki, szukam pracy, 510-297-880. M964-G
SALON Montibello poszukuje fryzjera lub fryzjerkę, 693-355-926. M967-G
ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą, mam kwalifikacje, 603-213-875. M981-G

OPIEKA Niemcy Legalnie, 725-248-935 M686-K
DO PROFESJONALNEJ pralni zatrudnię, 886-666-896. M809-K
OPERATORA koparkoładowarki zatrudnię, 886-666-896. M810-K
LBF Sp. z o.o. w Starej Kamienicy zatrudni na następujące stanowiska: Brygadzystę działu spawalni; Księgową ze znajomością zagadnień kadrowych; spawacza, Specjalistę ds. logistyki i zaopatrzenia oraz pracowników produkcyjnych. Oferujemy umowę o pracę oraz atrakcyjne warunki zatrudnienia. Informację po numerem telefonu 75-75-283-17 lub lbf@lbf.com.pl. M857-K
NAUKA
ANGIELSKI, 503 819 327. M768-G
TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 501-648-318. M769-G
ANGIELSKI, 516-125-237. M778-G
MATRYMONIALNE
„AMOR” Jelenia Góra, 600-983-771. M158-G
DUET- Lubań, 604-361-418. M153-K

HOTEL ***
Tango
www.hoteltango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

RÓŻNE
DOMOFONY, tel. 601-765-735. L954-G
MUZYK orkiestra oraz trębacz, 609-299-524. M813-G
ZESPÓŁ muzyczny + DJ - wesela imprezy. Tel.781-255-777. M921-G
ODSTĄPIĘ podwójne miejsce w bardzo atrakcyjnym punkcie na starym cmentarzu w Jeleniej Górze, tel. 505-078-149. M869-G
TOWARZYSKIE
ZAPRASZAM Panie do współpracy, 797-171-046.
NOWA Ola, 511-603-693. M926-G
47 LATEK pozna laski z Kamiennej Góry i okolic komórka 791-726-844, e-mail grzes560@poczta.onet.pl. M959-G
SARA 40-latką zaprasza na miłą zabawę. 691-943-975 M969-G
VANESSA nowy numer, 796-691-135.
DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.
SEKSOVNA trzydziestolatka, 796-691-134
NIEPIĘKNE lecz umiejętnie, 697-577-650.
22 - LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127 M971-G
TURYSTYCZNE
LÓTNISKA - PRZEWOZY. Tel. 607-763-204 M730-G
LOTNISKA przewozy tel. 602-120-624. M972-G
PRZEWOZY okazjonalne busami, krajowe, zagraniczne 601-556-495. M638-K
BIZNES
SERWIS księgowo-podatkowy, wszystkie podmioty. Tel. 603-642-283. M749-G
PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. M764-G
POŻYCZKI, szybko tanio, tel. 500-320-777. M792-G
BEZPŁATNE porady prawne- dla wszystkich osób zainteresowanych-każdy wtorek w Jeleniej Górze od 11.00- 15.00 po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 101. M929-G
BALBINA księgowość PIT, CIT, VAT, ZUS Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1u, tel. 75-76-57-434. M726-K
SPRZEDAM kawiarnio-cukiernię z powodu przejścia na emeryturę od 01.01.2020r. Istnieje od roku 1998, w pełni wyposażona w sprzęt cukierniczy. Bardzo dobra lokalizacja na Zabobrze. Udostępnię receptury i przeszkołę w tym zakresie. Najem lokalu lub możliwość wykupienia. Telefon 690-485-672. M871-K
Tani prąd i ciepło z jednego kotła: hotele, szpitale, ośrodki, wypożyczynkowe, domy pomocy, pływalnie, markety i inne.
KOGENERACJA
www.Kogen-energia.pl
tel. 603-899-722
Jelenia Góra

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ
Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roku 3950 zł
Brama Roku 2690 zł
ul. Wincentego Pola 8
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
e-mail: biuro@bramadrzwi.pl - tel. 75/75-357-46
Hörmann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hörmann Polska

JELEŃ SALONOWY

Seniorom złożono życzenia zdrowia, zabawy, wesołości, pogody ducha, żarliwości i witalności oraz... przychylności Opatrzności Bożej. Posłanka Zofia Czernow, życząc uczestnikom wydarzenia wszystkiego najlepszego, dodała też, że jest pod wrażeniem aktywności fizycznej i artystycznej seniorów. - Z takim potencjałem możemy Jelenią Górę przedstawiać w różne strony, jak tylko tego zechcemy - stwierdziła. Dokładnie nie wiemy, co posłanka planuje z seniorami, ale władze miasta powinny już przygotować się na jakieś mocne uderzenie, bo jeleniogórską parlamentarzystkę też roznosi energia. Już teraz zachęciła do świętowania kolejnych wydarzeń, i to od samego od początku stycznia nowego roku, a nie dopiero tradycyjnie w październiku. A co, jak zabawa to na całego! (5)

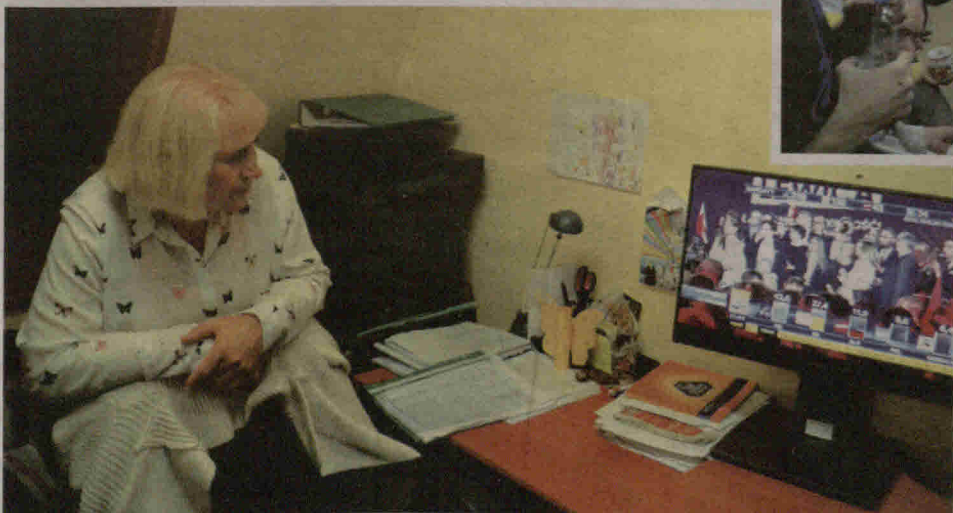


Na początku sobotniej, uroczystej akademii - galowego koncertu tegorocznych „Senioraliów 2019” w Filharmonii Dolnośląskiej - zmartwiony zastępca prezydenta Jeleniej Góry Janusz Łyczko zapytał, gdzie jest wręczony tydzień temu seniorom wielki klucz do bram miasta, którego nie miał w zasięgu wzroku. Pytaniem o atrybut świątecznej władzy wyraźnie zaskoczył głównego organizatora imprezy **Stanisława Dziedzica**. Zgubę szybko odnalazła jednak prowadząca galę **Dominika Łukasiewicz** i ważny rekwizyt ustawiła na scenie w centralnym miejscu. - Teraz czuję się bardzo pewny, bo wiem, że klucz nadal jest w dobrych rękach - cieszył się gość z ratusza. (5)



Panowie proszą panie, panie proszą panów do staropolskiego tańca. Po takim apelu w finałowej części sobotniej gali Senioraliów 2019 pięć par zatańczyło poloneza. Senator **Krzysztof Mróz** poprosił panią **Dorotę Kacprzak** z Książnicy Karkonoskiej, **Janusz Łyczko** - **Zofię Czernow**. Dyrektor Departamentu Prezydenta Miasta Jeleniej Góry **Jerzy Żebik** zaprosił szefową **Renatę Chmielewską** DPS-u Pogodna Jesień. Wszystkim VIP-owskim parom płąsy szły wybornie, choć okazji do tańczenia poloneza nie mieli od dawna. Studniówkowe wyczyny nie poszły jednak w niepamięć. Dwójka kandydatów do mandatów na kolejną kadencję w parlamencie, podczas występów na scenie, otwarcie przyznała, że sobotni koncert orkiestry Classic Modern i polonez były relaksem w ciszy wyborczej i znakomitym sposobem na obniżenie wyborczego stresu, który narastał przed niedzielnym tańcem przy urnach i oczekiwaniem na wyniki głosowania. (5)

Jeleniogórcy działacze i sympatycy dwóch największych sił politycznych w Polsce na pierwsze sondażowe wyniki niedzielnych wyborów parlamentarnych czekali w swoich siedzibach przy ul. Długiej w Jeleniej Górze. Platforma Obywatelska zajmuje lokale na czwartym piętrze, Prawo i Sprawiedliwość na trzecim. Tego wieczoru to był jedyny element kiedy partia Schetny mogła o sobie powiedzieć, że jest górą. W innych konkurencjach wiodło jej się znacznie gorzej. Na przykład telewizor, przy którym skupiali się lokalni zwolennicy PiS, był znacznie większy od platformerskiego monitora, gdzie na dodatek w kluczowym momencie



zanikał obraz. Oczywiście, w siedzibie PO zdano się na relację z TVN 24, a w PiS świętowano triumf przy TVP Info. Samo ogłoszenie wyników w gwarnym przedtem lokalu PO wywołało ciszę i z troską na twarzach, co widać na zdjęciu wpatrzony w ekran posłanki **Zofii Czernow**. U sąsiadów z kolei lica rozpromieniała radość - co widać na przykładzie senatora **Krzysztofa Mroza** - która aż nie współgrała z przekazem **Jarosława Kaczyńskiego**, z dużego telewizora mówiącego, że „dostaliśmy dużo, ale zasługujemy na więcej”. (10)

Horoskop

BARAN
21 III - 20 IV

Nowe znajomości mogą okazać się korzystne, a nawet pomóc Ci w karierze. Tydzień sprzyja randkom, zakupom, imprezom. W rodzinie trochę zamieszania.

BYK
21 IV - 21 V

Nie mieszaj się w konflikty, które Ciebie bezpośrednio nie dotyczą - powiesz za dużo i nie da się tego łatwo odkręcić. Dobra passa w grach liczbowych.

BLIŹNIĘTA
22 V - 21 VI

Wrażenie, że wszyscy wtrącają się w Twoje sprawy i komentują Twoje decyzje, jest uzasadnione - zbyt wiele chcesz pojąć i zaczynasz się w tym gubić. Zwolnij i nabierz dystansu.

RAK
22 VI - 22 VII

Zamiast się martwić na zapas, odważnie zabierz się za trudne sprawy. Pamiętaj tylko o własnych korzyściach, kiedy szef zapyta Cię o pieniądze.

LEW
23 VII - 22 VIII

Przypadkowa sytuacja rozwiąże ludziom języki i przyspieszy różne, ważne dla Ciebie decyzje. Nie podejmuj teraz żadnych ryzykownych kroków i czekaj na rozwój wydarzeń.

PANNA
23 VIII - 22 IX

Postaraj się być bardziej niż zwykle wyrozumiały dla ludzi ze swojego otoczenia. Miłosne schadzki powinny interesować Cię bardziej niż wyścig po uznanie szefa.

WAGA
23 IX - 22 X

Ważne decyzje spadną na Ciebie. Będziesz doradzać partnerowi w bardzo poważnych, zawodowych sprawach i dostrzeżesz szansę, którą prawie przegapił.

SKORPION
23 X - 22 XI

Im więcej powiesz, tym więcej dostaniesz. W pracy powodzenie, ale dyskretnie pilnuj poczynań swojego szefa - podejmij ryzykowną decyzję, a potem będzie Cię błagać o ratunek.

STRZELEC
23 XI - 21 XII

Odpocznij i zajmij się sobą, bo teraz nie warto na siłę angażować się w trudne sprawy. Wizyta u kosmetyczki, masaże i zdrowa dieta najlepiej poprawią Ci humor.

KOZIOROŻEC
22 XII - 20 I

Nie bagatelizuj przeczuć i słuchaj intuicji - przez cały tydzień sporo się będzie działo. Umiejętne powiązanie drobnych faktów da Ci możliwość przeforsowania swojego pomysłu.

WODNIK
20 I - 20 II

Bądź uprzejmy, ale rób tylko to, co do Ciebie należy. Jeszcze przed weekendem pewna trudna sprawa wyjaśni się na Twoją korzyść. Po weekendzie wszystko stanie się jeszcze prostsze.

RYBY
20 II - 20 III

Czekają Cię w tym tygodniu większe zawodowe wyzwania. Ktoś postawi przed Tobą wymagania, które okażą się trudne do spełnienia. Bądź cierpliwy i ucz się.

(ep)

PONAD
15000 CHRYZANTEM

PONAD
40000 ZNICZY

DOSTĘPNYCH OD RĘKI



castorama

JELEŃ GÓRA
Al. JANA PAWŁA II 11

